

SPORT

Wygrały w "jaskini lwa"

Szcypiornistki Finepharm Carlos pokonały po ciężkiej walce faworyzowane Zagłębie



str. 20

Toksyczne mieszkanie – Tajemnicza substancja zatrująca życie lokatorom budynku przy ul. Chełmońskiego! – str. 14



Jeleniogórski Tygodnik

Jelonka.com



Nr 14 (78) 7 kwietnia 2008 r. Rok III ISSN 1896-5164 Indeks 224065 CENA: 2 zł (w tym VAT 7%)

CZARNY TYDZIEŃ NA DROGACH



str. 5



DOSTANIE KOPA W GÓRĘ str. 3



ŁOPATĄ W GŁOWĘ str. 10

Lombard
Pożyczki pod zastaw
ul. Wojska Polskiego 48
tel. 075 75 35 333
ul. Piłsudskiego 3
tel. 075 75 235 83
ul. Różyckiego 19
tel. 075 64 21 800



Kamienica Pod Grodem

Termin realizacji: marzec 2009

Nowe mieszkania blisko centrum Jeleniej Góry

tel: 075 64 64 050 www.podgrodem.pl

Biuro sprzedaży mieszkań: ul. 1 Maja 14, 58-500 Jelenia Góra
e-mail: biuro@podgrodem.pl

icedom indom.pl

Połącz, by płacić mniej!

Przyjdź do Placówki Dobry Kredyt i zapytaj o szczegóły uzyskania kredytu bez zbędnych formalności.

Kredyt gotówkowy

- nawet do 60 000 zł netto,
- na okres do 72 miesięcy,
- także bez zaświadczeń o zarobkach,
- już od dochodu 470 zł netto,
- z możliwością ubezpieczenia.

Kredyt konsolidacyjny

Teraz nawet do 90 000 zł netto!

- jedna niższa rata, która łączy w sobie inne Twoje raty,
- z dodatkową gotówką nawet do 60 000 zł netto,
- już od dochodu 600 zł netto.

Możliwość otrzymania do kredytu bezpłatnie karty kredytowej VISA. **Czekamy na Ciebie!**

Dobry Kredyt
58-500 Jelenia Góra, ul. 1 Maja 47
Tel. (075) 75 24 054, (075) 75 23 440

Kredyty GE Money Bank **DobryKredyt** OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE

WWW.energiapro.pl

Szanowni Odbiorcy i Kontrahenci, informujemy, że z dniem 20.03.2008 roku nastąpiła zmiana firmy Spółki EnergiiPro Koncernu Energetycznego SA na:

EnergiaPro GRUPA TAURON S.A.

Jednocześnie Oddziały Spółki przyjęły firmę:

- EnergiaPro GRUPA TAURON S.A. Oddział w Jeleniej Górze,
- EnergiaPro GRUPA TAURON S.A. Oddział w Legnicy,
- EnergiaPro GRUPA TAURON S.A. Oddział w Opolu,
- EnergiaPro GRUPA TAURON S.A. Oddział w Wałbrzychu,
- EnergiaPro GRUPA TAURON S.A. Oddział we Wrocławiu.

Zmiana firmy Spółki jest efektem dążenia do identyfikacji w ramach Grupy Tauron, do której EnergiaPro należy od 9 maja 2007 roku. Jednocześnie informujemy, że wszystkie pozostałe dane identyfikacyjne nie ulegają zmianie. Prosimy o uwzględnienie powyższego w dokumentach finansowo-księgowych.

ENERGIAPRO

Pożyczka BŁYSKAWICZNA

**ELEKTRYZUJĄCO
NISKA RATA**

22,95 zł
Przykładowa Rata dla kwoty
1000 zł

oprocentowanie rzeczywiste dla 1000 zł/60 m-cy uwzględniające maksymalne obniżki prowizji - 11,2%

**Jelenia Góra: ul. Konopnickiej 6, 075 752-37-11
ul. Ogińskiego 1a, 075 754-46-60**

Poludniowo-Zachodnia **SKOK** www.pzskok.pl infolinia: 0 801 63 00 00
oferta ważna od 26.03.2008 całkowity koszt połączenia to jeden impuls według cennika operatora

Wybory MISS Ziemi Jeleniogórskiej 2008

MISS POLONIA '08

castingi

Kandydatka powinna:

- posiadać obywatelstwo polskie
- być bezdzietną panną, mieć ukończone 18 lat, ale nie więcej niż 25 lat
- zabrać ze sobą dwuczęściowy kostium kąpielowy

28 marca 2008 **4** kwietnia 2008 **11** kwietnia 2008
Castingi od g. 16.00 do 18.00

Szkoła Tańca KURZAK-ZAMORSKI
Jelenia Góra, ul. Grunwaldzka 2

**Nagrody
10.000 zł!
gotówką**

Patronat honorowy: Prezydent Miasta Jelenia Góra

Organizator: telewizja **dni**

Sponsorzy główni: Mercedes-Benz **INTERMARCHÉ** **Jelonka**

Patronat medialny: **ODRA** JELENIA GÓRA **n2** JELENIA GÓRA



W rankingu uczelni „Newsweek” 1 miejsce wśród państwowych wyższych szkół zawodowych Wyróżnienie Gepard Biznesu AD 2006

Kolegium Karkonoskie w Jeleniej Górze

Nasze atuty:

- Rozbudowany system stypendialny**
wiemy jak pomóc każdemu
- Wyjątkowy campus**
plenerów zazdroszczą nam najlepsze polskie uczelnie
- W doborowym gronie**
doświadczona kadra wykładowców cieszących się uznaniem i autorytetem w całym kraju
- Okno na świat**
szeroka współpraca z uczelniami i organizacjami międzynarodowymi otwierająca możliwość stypendiów zagranicznych oraz poznanie europejskich rynków pracy

AZS Kolegium Karkonoskie
z naszymi sportowcami liczy się cała Polska, tak w dyscyplinach indywidualnych, jak zespołowych

Kolegium Karkonoskie w Jeleniej Górze prowadzi kształcenie na studiach licencjackich i inżynierskich na kierunkach:

- Elektronika i telekomunikacja
- Edukacja techniczno-informatyczna
- Filologia polska
- Filologia ze specjalnościami:
filologia angielska i filologia germańska
- Pedagogika ze specjalnością pedagogika opiekuńcza i resocjalizacyjna
- Wychowanie fizyczne
- Fizjoterapia
- Pielęgniarstwo



Kolegium Karkonoskie w Jeleniej Górze oferuje również kształcenie na studiach podyplomowych dla osób posiadających kwalifikacje pedagogiczne:

- Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza i resocjalizacyjna
- Socjoterapia z terapią pedagogiczną

Uczelnia prowadzi także nadspecjalizację w kształceniu osób niepełnosprawnych. Z myślą o nich przygotowała wyjątkową pomoc, tak w edukacji, jak rehabilitacji zdrowotnej, przez cały okres studiów.

Dane Adresowe: Rektorat i administracja Kolegium Karkonoskiego, ul. Lwówecka 18, 58-503 Jelenia Góra, tel. 075/ 64 53 300, www.kk.jgora.pl

Polcolorit w Moskwie



W dniach 01.- 04.04.2008 po raz czternasty w Moskwie na Międzynarodowych Targach Budowlanych „MosBuild 2008” spotkali się wystawcy z sektora budowlanego.

Wśród 2870 eksponentów znajdowało się 285 wystawców płytek ceramicznych z całego świata. Pośród 13 producentów płytek ceramicznych z Polski wyróżnił się również Polcolorit S.A. Firma z Piechowic zaprezentowała na targach w Moskwie swoje najnowsze kolekcje.

W dniu otwarcia targów na zaproszenie prezesa Polcoloritu Wiktora Marconiego stoisko piechowickiej firmy odwiedził ambasador RP w Moskwie Jerzy Bahr, któremu towarzyszyło kierownictwo Wydziału Promocji, Handlu i Inwestycji Ambasady RP.

W trakcie rozmowy ambasador Bahr interesował się produkcją i możliwościami zbytu na rynku rosyjskim. Marek Zieliński, kierownik wydziału promocji, handlu i inwestycji, przedstawił możliwości promocji produkcji Polcoloritu na rosyjskim rynku.

Prezes Wiktor Marconi dziękując ambasadorowi za odwiedzenie stoiska potwierdził chęć bliższej współpracy z Wydziałem Promocji, Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Moskwie.

(ts)



Wiktor Marconi z Ewą Fischer, I sekretarzem Wydziału Promocji, Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Moskwie oraz z amabadorem Jerzym Bahrem i kierownikiem Wydziału Promocji, Handlu i Inwestycji Ambasady RP Markiem Zielińskim

Dostanie kopa w górę

Szef szpitala wojewódzkiego w Jeleniej Górze Maciej Biardzki wkrótce pożegna się z placówką i awansuje. Zainteresowany podkreśla, że to nic pewnego, jednak urząd marszałkowski już szuka jego następcy. Kolejka do fotela jest długa. Czy usiądzie na nim były burmistrz Szklarskiej Poręby?

Intratna posada zastępcy dyrektora dolnośląskiego NFZ już czeka na Macieja Biardzkiego. Burza wokół dyrektora jeleniogórskiego szpitala rozpułała się w szpitalu w minionym tygodniu. - Został odwołany - taka informacja dotarła do pracowników.

- Otrzymałem atrakcyjną propozycję pracy i rozważam jej przyjęcie - wyjaśnił nam Maciej Biardzki. Nie chciał jednak zdradzić, jaka to propozycja, ani kto ją złożył. - I tak powiedziałem już sporo - przyznał. - Co do mojego odwołania, pracuję tu od 4 lat i już ze 40 razy słyszałem plotki, że już mnie nie ma - wyjaśnił dyrektor szpitala.

Jednak o tym, że dyrektor żegna się ze szpitalem, świadczy jego ostatnie działania. Szef odwołał konkursy na ordynatorów oddziałów, m.in. kardiologii i ortopedii. Pierwszy z nich miał się odbyć 1 kwietnia, drugi - w tym tygodniu. - Dyrektor chce, żeby to jego następcą nadzorował te konkursy - dowiedzieliśmy się z poufnych źródeł.

Za wcześniej na nazwiska

Urząd marszałkowski nie chce powiedzieć, kto zastąpi Macieja Biardzkiego na stanowisku dyrektora. - Podjęliśmy już wstępne rozmowy z ewentualnymi następcami, ale za wcześniej na podanie nazwisk - mówi Piotr Borys, wicemarszałek województwa dolnośląskiego, odpowiedzialny za służbę zdrowia. - Przecież Maciej Biardzki nadal jest dyrektorem.

I potwierdził, że w ostatnim czasie nie było zakusów na jego

odwołanie. - Dyrektor pracuje dobrze, zbilansował szpital, nie ma podstaw do takiej decyzji - zakończył Piotr Borys.

Rąbka tajemnicy uchylił za to Jerzy Pokój, przewodniczący sejmiku dolnośląskiego, pochodzący z Jeleniogórskiego. - Jest sześciu kandydatów na to stanowisko - powiedział nam. Potwierdził też, że odejście Macieja Biardzkiego jest niemal przesądzone. - Sprawa powinna się wyjaśnić w ciągu najbliższych dwóch tygodni, a rozmowy trwały od dłuższego czasu - powiedział.

Doktorzy na fotel

Wśród kandydatów na nowego szefa szpitala wymienia się Krzysztofa Czerkasowa, byłego ordynatora ortopedii, który odszedł z końcem roku, gdyż pokłócił się z dyrektorem. Czerkasow pasuje politycznie, gdyż jest radnym Platformy Obywatelskiej, a w urzędzie marszałkowskim rządzi PO. - Pierwsze słyszę o mojej kandydaturze - ripostuje stanowczo dr Czerkasow. - Przyznam, że nigdy takiej możliwości nie rozważałem, ani nikt ze mną na ten temat nie rozmawiał.

- Otrzymałem taką propozycję i rozważam ją - mówi z kolei Stanisław Woźniak, specjalista chorób płuc, pracownik Centrum Rehabilitacji w Karpaczu, drugi z „pewniaków”. Stanisław Woźniak kierował przed laty szpitalem kolejowym w Szklarskiej Porębie, przekształcił go w prywatną lecznicę (Izer-Med). Był też burmistrzem kurortu pod Szrenicą (w kadencji 1998-

2002), ale w połowie kadencji rada odwołała go (wówczas rada wybierała burmistrza) i powołała na jego miejsce Zbigniewa Misiuka. - Znam sytuację jeleniogórskiego szpitala, zdaję sobie sprawę, że załoga jest podzielona - powiedział krótko.

Gorący fotel

Posada szefa szpitala w Jeleniej Górze to gorący fotel. Zważywszy na fakt, że jego poprzednicy długo nie zagrzewali w nim miejsca, Biardzki jest swoistym rekordzistą. Piastuje funkcję już cztery lata. Wcześniej - od lipca '02 do grudnia '03 - szpitalem rządził Krzysztof Grybel, który przyszedł na to miejsce po rezygnacji Alicji Kućby, pierwszej dyrektorki (2000-2002). M. Biardzki przejął placówkę na granicy upadłości.

Szpital miał wówczas ponad 50 milionów złotych długu i groziło mu zamknięcie. Interweniowali posłowie, a na Ogińskiego zawiązała ekipa Telewizji Polskiej. Szpital stanął na nogi i dzisiaj jego działalność bilansuje się. Zwolennicy Macieja Biardzkiego mówią, że to jego zasługa. Jednak przeciwnicy zarzucają dyrektorowi, że obniżył się poziom świadczonych usług, bo pozbył się wykwalifikowanych lekarzy, zastępując ich młodą niedoświadczoną kadra. Jak będzie odbierany jego następcą - przekonamy się wkrótce.

Robert Zapora



Maciej Biardzki nie pozostanie długo na stanowisku dyrektora szpitala

KRÓTKO Z MIASTA I REGIONU

Napędziła stracha

Całą noc z soboty na niedzielę kilkudziesięciu strażaków, strażników, policjantów i ogrodników szukało dwunastolatki z Kowar, która oddaliła się w nieznanym kierunku z placu zabaw. Dziewczynka cierpi na zaburzenia psychiczne i niedawno wróciła z leczenia. Przeczyszywano pola, łąki, sprawdzano dworce autobusowe i kolejowe. Zgubę całą i zdrową odnaleźli w niedzielę rano strażacy.

Jedynką dalej

Autobusy MZK dojadą od 8 kwietnia z Jeleniej Góry przez Jeżów Sudecki do Płoszczyńki, Czernicy, Jałówka i Chrośnicy. Odjazd specjalnego kursu nr linii 1 ustalono na godzinę 19.35 z przystanku przy Teatrze Jeleniogórskim.

Wiosenne żonkile od clowna



Owiane mgłą nostalgii za ginącym światem cyrku obrazę Grzegorza Szymczyka zawisły w Galerii Biura Wystaw Artystycznych przy ulicy Długiej 1 w Jeleniej Górze. Sam artysta wcielił się w clowna i uraczył zebraną na wernisażu publiczność

spontanicznym pokazem pantomimy. Przy dźwiękach walca „Lyzwiarze” mim obdarował wszystkich żonkilkami. I przemówił, choć mówić nie powinien. - Dziękuję BWA, że przysparza takiego chłopaka z podwórka jak ja - powiedział Grze-

gorz Szymczyk. Związany z grupą Pławna 9 i Dariuszem Milińskim artysta jest samoukiem, ale jego dzieła godne są pędzla wytrawnego profesjonalisty.

(tejo)

RYTM TYGODNIA

Test na próbę

Jutro (wtorek) uczniowie szóstych klas szkół podstawowych przystąpią do egzaminu podsumowującego naukę w podstawówkach. Wynik testów nie jest wiążący. Uczniowie napiszą je, aby przekonać się, czego nauczyli się przez sześć lat. Będzie to także swoisty sprawdzian skuteczności nauczycieli.

Utknęli w windzie

Kobieta z czteroletnim chłopcem najadła się strachu w sobotę przed południem, kiedy jechała windą w bloku przy ulicy Noskowskiego. Urządzenie stanęło między piętrami. Na miejsce wezwano pogotowie dźwigowe, które uwolniło mieszkankę i dziecko. Skończyło się na sporej dawce emocji.

Kradł prąd

Policja zatrzymała 38-letniego jeleniogórzanina, który nielegalnie podłączył się do sieci energii elektrycznej. Koncern Energia Pro oszacował straty na ponad dwa tysiące złotych. Mężczyźnie grozi kara do pięciu lat więzienia.

Będą mieszkania

Do zabudowy trafił w końcu plac na rogu ulic Grabowskiego i Piłsudskiego. Grunt od lat leżał odłogiem i straszyl. Ostatnio pojawił się tam afisz zapowiadający budowę kamienic mieszkalno-usługowych. Mieszkanie już można sobie zarezerwować. Nie wiadomo, kiedy inwestycja zostanie zrealizowana.

Tępią łapówkarstwo

43-letni kowarzanin dwa razy próbował przekupić diagnostę. Chciał, aby specjalista poświadczył nieprawdę w dokumentach stwierdzających badania techniczne samochodu. O przekupstwie dowiedziała się policja i złapała sprawcę. Wyznaczono mu dozór policyjny i zajęto samochód. Zatrzymanemu grozi kara do pięciu lat więzienia.

Kwietniowa kąpiel

Patrol straży miejskiej został wezwany przez mieszkańców zaniepokojonych widokiem nagiego mężczyzny przed jednym z akwenów w Jeleniej Górze. Człowiek właśnie wykąpał się w lodowato zimnej o tej porze roku wodzie. Pływakiem okazał się nim Holender, dla którego taplanie się wczesną wiosną nie jest niczym nadzwyczajnym.

Jelonek do remontu

Rusztowania stanęły przed elewacją jednego z najstarszych budynków w centrum Jeleniej Góry. Kamieniczka podwignięta na początku lat 90. z gruzów po wieloletnich zaniedbaniach, już wymaga kosmetyki. Budynek, w którym mieści się hotel Jelonek oraz pizzeria, jest przeznaczony na sprzedaż.

Dzielnica strachu

Fot. Konrad Przesztyk



Mieszkańcy boją się spacerować po parku, zwłaszcza kiedy zapadnie zmrok

Podpalony samochód, poprzecinane opony, zrzucona na dach auta cegłówka oraz skradzione kołpaki, to tylko niektóre z przejawów wandalizmu i złodziejstwa w okolicach Wzgórza Kościuszki. Mieszkańcy boją się wychodzić z domów. Zdaniem policji nie ma powodów do niepokoju, choć zagrożenie przestępczością jest.

Artur Morawski, pobliski mieszkaniec, na własnej skórze przekonał się, co mogą zrobić okoliczni przestępcy. – W ubiegłym roku przecięto mi w aucie wszystkie cztery opony. W nocy z pierwszego na drugi dzień świąt Bożego Narodzenia mojemu ojczymowi podpalono samochód. Z auta został wrak. Później zrzucili na dach auta mojej mamy cegłówkę. Ostatnio odkręcono mi z kół kołpaki i porysowano mój pojazd – wymienia jeleniogórzanin.

Za każdym razem sprawę kierował na policję, jednak bez jakiegokolwiek skutku. – Zgłoszenia zazwyczaj są umarzane

a wyrostki czują się bezkarni – ubolewa pan Artur. Bywa, że szajka młodych bandziorów staje na drodze i nie chce przepuścić jadących samochodów. Dzieje się to głównie w pobliżu kamienic przed parkiem na Wzgórzu Kościuszki.

– Kiedyś stanęli na drodze również samemu policjantom, którzy jechali nieoznakowanym autem. Wtedy tych, co zdążyli wylapać, wzięli na dołek. Jak widać nic to nie dało. Niemal co weekend coś niepokojącego tutaj się dzieje – opowiada nasz rozmówca.

Jak twierdzi policja, takie zachowanie nie było tu rzadko-

ścią, kiedy działał klub „Lochy” przy ul. Chelmońskiego. – Teraz jest tam o wiele spokojniej – przekonuje nadkom. Edyta Bagrowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze. – Przez cały marzec mieliśmy tylko dwa zgłoszenia z tego rejonu. Była to kradzież samochodu i wyrwanie kobiecie torebki. Nic nie wiadomo nam o żadnej szajce czy odbywających się tam chuligańskich wybrykach – usłyszeliśmy od E. Bagrowskiej.

Policjanci przekonują, że wiele konfliktów wynika z nieporozumieniem sąsiedzkich. Artur Morawski jest w stanie wskazać palcem, gdzie mieszkają wandy. Niewiele to da, bo nikt ich nie złapał na gorącym uczynku.

Aktów wandalizmu jest znacznie więcej. Rozkradziono deski z ławek, które kilka miesięcy temu zostały zamontowane przez Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Od dawna straszy rozbita tablica informacyjna Ligi Obrony Kraju. Nietatwe życie mają pracownicy Muzeum Karkonoskiego, które znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie parku. – Ukradli nam kołpaki ze służ-

Gromadzą dowody

Wandalom i złodziejom na pewno ułatwia życie brak oświetlenia parku. Wieczorem strach tu chodzić. Latarnie były, ale już dawno temu zostały zniszczone przez samych chuliganów. – Z całą pewnością nie mamy tam do czynienia z rejonem zagrożonym przestępczością. Gromadzimy dowody w sprawie zniszczenia mienia pana Morawskiego a w przyszłości postaramy się objąć tą okolicę szczególną uwagą – powiedziała Edyta Bagrowska (na zdjęciu).



bowego samochodu. Trzeba sprzątać butelki, które wrzucane są na naszą posesję, albo pod ogrodzenie – mówi Stanisław Firszt, dyrektor MK. Narzeka też na ludzi załatwiających się na chodniku. Na szczęście muzeum ma ochronę, której boją się wandy. – Ale mieszkańcy okolicy mają ciężkie życie – potwierdza dyrektor Firszt.

Angelika Grzywacz



Groza na śmietniku



Strażacy podczas akcji na podwórku przy ul. Karłowicza

Słoik z dużą ilością rtęci (około 150 ml) trafił w minionym tygodniu do rąk dzieci. Znalazły go podczas zabawy między blokami Zabobrza. Błyskawiczna interwencja służb ratowniczych zapobiegła zatruciom i rozprzestrzenieniu się szkodliwej substancji.

Nie wiadomo, jak groźny pierwiastek znalazł się w kuble przy ulicy Karłowicza. Najpewniej ktoś robił porządki w piwnicy i nie zastanawiając się nad zagro-

żeniem, po prostu wyrzucił rtec z innymi odpadami. Może nawet nie wiedział, co to jest.

Dzieci bawiące się słoikiem z czymś podejrzanym w środku

z okna zauważyła sąsiadka. To ona powiadomiła służby ratunkowe. Na miejscu szybko pojawiła się straż pożarna oraz policja. Przyjechali też pracownicy sanepidu i inspektoratu ochrony środowiska. Dzieci były zupełnie nieświadome, jak groźną substancją się bawią.

Straż pożarna zabezpieczyła teren i zebrała rtec do pojem-

nika. – Materiał został przekazany Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która zarządza osiedlem. Musi zadbać o likwidację rtęci – wyjaśnia asp. Marek Łagan.

Dziećmi, które miały kontakt z substancją, zajęła się pracownica sanepidu. – Koleżanka, która była na miejscu zdarzenia od razu porozmawiała też z rodzicami informując o możliwych objawach. Na szczęście po tym wypadku nie mieliśmy żadnych sygnałów o zatruciu – mówi Ewa Czyżewska, powiatowy inspektor sanitarny.

Czy na podwórku między blokami przy ul. Karłowicza dalej może być niebezpiecznie? – Pobraliśmy próbki gruntu, na którym znalazła się rtec, a teraz czekamy na wyniki badań. Jeśli okaże się, że nadal pierwiastek tam jest, właściciel terenu będzie musiał usunąć warstwę skażonego gruntu i nawieźć w to miejsce czystą ziemię – wyjaśnia Leokadia Mazur, kierownik działu eksploatacji Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

(AGA)

Prętem w ludzi

Mężczyzna z urazem głowy i uskarżająca się na ból karku kobieta trafili w miniony piątek do szpitala po tym jak 56-letni sąsiad napadł na nich z prętem stalowym w rękę. Do zdarzenia doszło rano na rogu ulic Skarżyńskiego i Wincentego Pola. Samochód, w którym jechała para, zatrzymał się przed wjazdem na główną ulicę.

Wtedy do auta podbiegł agresor. Wyciągnął pasażerkę i kierowcę. Zaczął ich szarpać i okładać. Mężczyznę uderzył w głowę, kobietę – w kark. Krzyżującą uszkodzoną zaalarmowała pobliskich mieszkańców, którzy szybko wezwali policję. Na miejscu byli też strażnicy miejscy, którzy złapali i obezwładnili agresora. Pokrzywdzeni i napastnik mieszkają w jednym budynku, a podłożem ataku najprawdopodobniej były nieporozumienia sąsiedzkie. Sprawca trafił do policyjnego aresztu. Grozi mu do pięciu lat więzienia. Zostanie zbadany przez biegłych psychiatrów, którzy zrekogną, czy 56-latek był poczytalny.

(tejo)

Czarny tydzień na drogach

Motocyklista nie miał szans przy uderzeniu głową w zderzak terenówki



Wcześniej, aby uniknąć zderzenia, umyślnie położył motocykl

Krwawe żniwo przyniósł pierwszy tydzień kwietnia. Na jezdniach regionu jeleniogórskiego życie straciło trzech mężczyzn. Motocyklista, który roztrzaskał głowę o terenowy samochód, miał trzydzieści lat. Dwaj pasażerowie golfa, który z impetem uderzył w drzewo – zaledwie po 19. Brawura, pęd ku adrenalinie, brak rozsądku, pech? Gdyby kierujący zachowali więcej rozwagi, tragedii można by uniknąć.

Pech czy brawura?

Pierwszy dzień miesiąca był ostatnim dniem życia dla Grzegorza J. z Lubina. Wybrał się w pierwszy ciepły i słoneczny dzień w długą wycieczkę do Karpacza. Gdy wracał do domu, dokładnie na wysokości tablicy z napisem Jelenia Góra, zaczął gwałtownie hamować i sekundę później sunął na plecach po asfalcie obok swojego stalowego rumaka.

Uderzył głową w jadącą z naprzeciwka terenówkę prowadzoną przez Holendra, która w dodatku przejechała go. Nie miał szans na przeżycie. Kierowca usiłował jeszcze skręcić na pobocze, ale

nie zdołał uniknąć zderzenia. Motocykl uderzył z kolei jadący z tyłu samochód osobowy. Jak donoszą świadkowie, z bocznej drogi wyjechał samochód nauki jazdy i motocyklista nie zdołał przed nim wyhamować. Przybyli na miejsce policjanci mogli tylko stwierdzić, że pogotowie już nie uratuje lubinianina.

– Sam się boję takich sytuacji i wiem, kiedy zdjąć rękę z gazu – powiedział nam o przypadku Grzegorza J. Ryszard Chliszcz, miłośnik motocykli zawodowo zajmujący się sprzedażą maszyn. – On się zachował poprawnie. Kiedy zobaczył, że nie zdoła wyhamować,

położył motocykl i pojechał po asfalcie. Niestety, nie miał szczęścia i trafił pod samochód. Gdyby nie nie jechało z naprzeciwka trochę by się poturbował i tyle.

Kochał motory

Paulina Cybulska jeździ na motocyklach od wielu lat. Nigdy nie spowodowała nawet kolizji. – To dość typowa śmierć motocyklisty, gdy musi położyć motocykl, żeby się nie zderzył z kimś, trafia w drzewo lub pod koła auta z naprzeciwka – mówi. Nie podziela opinii o brawurze poszkodowanego. – Uważam wręcz, że motocykliści są bezpieczniejszymi użytkownikami drogi niż kierowcy w szybkich samochodach. Niestety grupa niewyżitych młodzieniaszków bez wyobraźni psuje opinię całemu środowisku. Coraz łatwiej jest też kupić stary używany i niesprawny motocykl za granicą. Jeśli dosiądzie go niedoświadczony kierowca, to zwiększa ryzyko tragedii.

Shok i łzy

Śmierć Grzegorza wywołała szok w środowisku motocyklistów i nie tylko. J. był znanym w Lubinie przedsiębiorcą. Na jego pogrzeb przyszły tłumy. – Kochał motocykle i szybkie życie. Ze postępował jak większość fanów rozpedzonych jednoślądów. – Coś Ty nam, Grzesiu, zrobił w ten

prima aprilis? – rozpaczliwie pyta internauta. Jak było naprawdę, ustalą biegli z zakresu wypadków drogowych.

Tragedia na zakręcie

Jeszcze rano rozmawiali z kolegami o planach na przyszłość. W maju czekała ich matura. Niedawno wrócili z pielgrzymki do Częstochowy. 4 kwietnia miał być dniem szczególnym, bo właśnie na tę datę dostali wezwanie na komisję poborową. Kilka minut po godzinie 8 na drodze rozpedzonego golfa, który wypadł z zakrętu w okolicy hotelu Jan w Wojcieszycach, stanęło drzewo. Dwóch z czterech chłopaków z volkswagena nie przeżyło zderzenia. Zmarli podczas reanimacji. Kierowca i trzeci pasażer są w szpitalu w ciężkim stanie.

Z nieoficjalnych ustaleń wynika, że kierowca, który prawo jazdy miał zaledwie od kilku miesięcy, usiłował wyprzedzić inny samochód. Kiedy zobaczył pojazd jadący z naprzeciwka, cofnął się za wyprzedzane auto i nie zapanował nad rozpedzonym volkswagensem. Jak można wywnioskować ze śladów na miejscu wypadku, koła złapały pobocze, samochód wpadł do rowu, odbił się od garbu i uderzył z impetem w przydrożne drzewo.

Piechowice, gdzie mieszkali Łukasz i Paweł, pograżyły się w żalobie. Tu wszyscy znają wszystkich. – Życie było przed nimi i tak szybko zgasło. Będzie nam ich bardzo brakować – piszą internauci w setkach wpisów do nietypowej książki kondolencyjnej, jaką okazało się forum portalu Jelonka.com. Ale i tu nie brakuje tych, którzy jednoznacznie wskazują: zgubiła ich brawura!

Ratunkiem rozwaga

Zdaniem naczelnika sekcji ruchu drogowego jeleniogórskiej komendy policji podinsp. Macieja Dyjacha, nie można mówić, że któraś grupa kierowców jest szczególnie niebezpieczna. Skutki wypadków

z udziałem motocyklistów są tak poważne, bo oprócz stroju nic ich nie chroni i w takich sytuacjach giną najczęściej oni sami.

– Kierowców samochodów chronią blachy, poduszki powietrzne i inne urządzenia – mówi naczelnik Dyjacha. – Na naszym terenie w ubiegłym roku drogi pochłonęły 11 ofiar. Najwięcej, siedem osób, to piesi, których nic nie chroni i może ich zabić nawet wolno jadący pojazd. Trzech to jadący samochodami i jeden motocyklista. Od lat ginie jeden lub dwóch motocyklistów, więc jak widać nie stanowią szczególnego zagrożenia. Gina, gdy tracą panowanie nad motocyklem, a szybkość, jaką rozwinięli, nie pozwala im na bezpieczne hamowanie. Tak prawdopodobnie było w przypadku Grzegorza J.

Najważniejszym instrumentem oprócz dobrych hamulców i sprawnego pojazdu jest rozsądek. Żaden system bezpieczeństwa, ABS i inne nie pomogą, gdy lekceważymy

sytuację na drodze i nie myślimy o konsekwencjach naszego postępowania.

W aucie czai się śmierć

Winnego tragedii z Wojcieszyc wskazuje dochodzenie policyjne. Choć nie należy z góry niczego przesądzać, wielce prawdopodobne jest, że to młody kierowca spowodował wypadek. Nie miał doświadczenia za kółkiem. Samochód dostał zaledwie kilka dni przed kraksą, w której zginęło jego dwóch dobrych kolegów.

– Ciężko mu będzie żyć z tym ciężarem – usłyszeliśmy. To tragiczna lekcja, ale może wyciągną z niej naukę wszyscy młodzi kierowcy, którzy chcą zaszpanować szybko i nierozważnie jazdą. Uważajcie! W samochodzie czai się zawsze śmierć! – przestrzegają internauci.

**Marek Komorowski,
Konrad Przedzięk**

Na skuterze bez prawka

Bardzo szybko przybywa niebezpiecznych skuterów, które w domach zastępują rowery do jazdy po mieście. Można dzięki nim pokonać coraz uciążliwsze korki. Skutery o pojemności do 50 ccm może prowadzić każdy, kto skończył 18 lat. Nawet, jeśli nie zrobił karty rowerowej. Taki kierowca może być zagrożeniem, ale na razie nie było w regionie żadnych zdarzeń drogowych z udziałem tych jednoślądów.

**Kancelaria
GIERUS Odszkodowawcza**

- Miałeś/-łaś wypadek będąc kierowcą, pasażerem lub pieszym?
- Uległeś/-łaś wypadkowi przy pracy?
- Ubezpieczyciel nie wypłacił Ci należnego odszkodowania lub rażąco je zaniżył?
- Czujesz się poszkodowany/-a w jakikolwiek inny sposób...?

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS -
Z NAMI NIE PODARUJESZ!
BEZ ŻADNYCH OPŁAT WSTĘPNYCH

Jelenia Góra, ul. Bankowa 36
III piętro, p. 309
Tel. 075 644 01 22

POMOC W KAŻDYM WYPADKU



Dwóch pasażerów golfa nie przeżyło

WASZE FOTKI NASZE POCIECHY

Angelika



Hubert



Janek



Julia



Mateusz



Michał



Chcesz zobaczyć swoją pociechę w gazecie? Teraz masz okazję. Przyślij zdjęcie do naszej redakcji na adres: ul. Klonowica 9, 58-500 Jelenia Góra lub e-mail: redakcja@jelonka.com

Najmłodszy wzywał pomoc

Jak zabezpieczyć złamaną rękę, opatrzyć skaleczenie – tego wszystkiego nauczyły się dzieci z przedszkola „Kubuś Puchatek”.



Przedkolaki bardzo starannie wykonywały masaż serca

Uczestniczyły one w szkoleniu, przeprowadzonym przez pracowników oddziału ratunkowego jeleniogórskiego szpitala.

– Pokazywaliśmy, jak udzielić pomocy ludziom w stanie zagrożenia życia bez specjalistycznych przyrządów – mówi Karolina Nowicka, ratownik medyczny.

Maluchy wiązały chustę trójkątną, zabezpieczały złamaną nogę, a nawet ćwiczyły na fantomie sztuczne oddychanie. Każdy z nich dowiedział się, co należy powiedzieć przez telefon dzwoniąc na pogotowie.

– Takie umiejętności bardzo się przydadzą dzieciom – mówi Sylwia Widawska. – Przecież każde z tych dzieci może być świadkiem wypadku, choćby na

podwórku. I nawet jeśli dziecko nie będzie potrafiło samodzielnie zabandażować skaleczonej ręki, to przynajmniej wezwie pomoc.

Dla dzieci z przedszkola zajęcia miały podwójne znaczenie. Raz, że wiedzą jak zachować się na podwórku w razie wypadku. Dwa – przygotowywały się do zawodów z pierwszej pomocy dla jeleniogórskich szkół i przedszkoli, które odbędą się pod koniec kwietnia w SP nr 8.

Szkolenie w przedszkolu to kolejne zajęcia, przeprowadzone przez pracowników oddziału ratunkowego. Niedawno uczyli oni młodzież ze Szkoły Podstawowej w Piechowicach.

(ROB)

Gorączka złota

Pracownicy codziennie rozbijają skałę w górze Sobiesz w nadziei na odkrycie skarbu

Wagony ze sztabkami złota oraz depozytem niemieckich muzeów znajdują się w górze Sobiesz między Jelenią Górą a Piechowicami – twierdzi Waldemar Podsiński, który kolejny już raz rozpoczął poszukiwania skarbów w tym miejscu. – Jesteśmy blisko ich odkrycia – przekonuje. Sceptycy uważają, że to wymysł jego wyobraźni.

Ponad 400 miliardów złotych – tyle według Podsińskiego wartę są skarby, które znajdują się w Sobieszu. Jego zdaniem, są tam wagony ze złotem, diamenty, obrazy należące do III Rzeszy.

Przekonał on grupę inwestorów i wraz z nimi rozpoczął poszukiwania. Teren Sobiesz został ogrodzony, a kilku ludzi z młotami pneumatycznymi codziennie rozbija skałę i łopatami wyrzuca urobek z olbrzymiej dziury, jaką już wydrążyli. Pracownicy twierdzą, że odkrycie skarbu to kwestia kilku dni. Wydrążyli oni 13-metrową jamę. Kosztowało ich to ok. 250 tysięcy złotych. Ale co to jest w porównaniu z tym, co spodziewają się odkryć w skałe.

To nie pierwsze podejście Władysława Podsińskiego góry Sobiesz. Penetrował on ten teren już kilkakrotnie. Pierwszy raz kilkanaście lat temu. Postawił na równe nogi najwyższych urzędników państwowych. W dodatku wieść rozeszła się po okolicy i na Sobiesz wybierały się wycieczki by na własne oczy zobaczyć skarb.

W poszukiwacz był jak w transie, pokazywał stare niemieckie mapy, z których wynikało, że w 1944 roku do tunelu wydrążonego we wnętrzu góry wjechał pociąg z kosztownościami. Później wejście do tunelu wysadzono i zamaskowano, a tory rozebrano. Podobno w terenie był nawet

ślady po starym torowisku. Jak dotąd jednak, poszukiwacz nie znalazł tam nic ciekawego prócz dwóch starych łopat.

– Bo nic tam nie ma – mówi Wojciech Kapałczyński, konserwator zabytków w Jeleniej Górze. – Ten teren został przeszukany przez specjalistów zaraz po wojnie. Ściągnięto tu specjalistyczny sprzęt, w poszukiwaniu włączono państwową służbę bezpieczeń-

stwa. Opowieści o skarbach w Sobieszu to bajka, podobnie jak te o bursztynowej komnacie ukrytej w zamkach Lubiąż czy Książ.

Dlaczego w takim razie Władysław Podsiński wierzy, że jest tam skarb? – Widocznie wizja skarbu zawróciła mu w głowie. Ot, gorączka złota – mówi Wojciech Kapałczyński.

(ROB)

Skarb dla państwa

Nawet jeśli Władysław Podsiński znajdzie skarb, będzie musiał go zwrócić państwu, czyli przekazać konserwatorowi zabytków. Ten natomiast powinien go oddać do najbliższego muzeum. Takie jest prawo. Według umowy, jaką podpisał poszukiwacz z ministerstwem, należy mu się 20 procent od wartości znaleźnego. Zakładając, że w górze Sobiesz rzeczywiście drzemie złoto i kosztowności o wartości 4000 miliardów złotych, odstępne to niebagatelna kwota. Problem, że w okolicach Jeleniej Góry nic nie znaleziono od lat. – Trafia do nas jedynie sprzączka od pasa, jakie nosili w średniowieczu rycerze – mówi Stanisław Firszt, dyrektor Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze. – Znalazł ją jeden z mieszkańców w okolicach Wzgórza Krzywoustego. Jest ona miedziana i była pokryta złotem. Ze złota pozostały jedynie drobinki. Ale to i tak skarb z czasów średniowiecza. Z okresu II wojny światowej nie mamy nic.

Focus Park na wyciągnięcie ręki

Jeśli ktoś może przeszkodzić w powstaniu galerii handlowej w centrum miasta, to tylko radni. W tym tygodniu mają oni wydać opinię w sprawie budowy centrum Focus Park.

Chodzi o galerię przy ul. Kilińskiego, na placu po byłym targowisku. Spółka Parkridge – właściciel terenu – praktycznie przebrnęła już przez gąszcz urzędniczych formalności. Aby otrzymać pozwolenie na budowę, musi jeszcze uzyskać zgodę rady miejskiej i radnych sejmiku województwa dolnośląskiego.

– Decyzja zapadnie na najbliższej sesji, która odbędzie się w najbliższy piątek (11 IV) – mówi Hubert Papaj, przewodniczący rady miejskiej w Jeleniej Górze. Jakie jest zdanie radnych? – Wiele będzie zależało od zdania komisji rozwoju, która spotka się we wtorek, by zaopiniować wniosek – dodaje szef rady.

Z uzyskaniem pozytywnej opinii nie powinno być jednak problemów. Rządząca PO zagłasuje tak, jak chce



Wkrótce na tym placu powstanie nowoczesna galeria handlowa

prezydent. A prezydent chce, by teren przy ul. Kilińskiego wreszcie został zagospodarowany. Sprzeciwu nie zgłaszali wcześniej także radni PiS czy LiD.

Z kolei, jeśli rada miejska nie będzie miała przeciwwskazań, to tym bardziej nie powinni ich mieć radni sejmiku, z których większość niewie-

le wie o realiach Jeleniej Góry.

Galeria Focus Park będzie pierwszym tego typu obiektem handlowym w mieście. Ma mieć 35 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni, w tym 18 tys. m. kw. powierzchni handlowej. Będzie kilkadziesiąt sklepów, restauracji, multikino oraz sklep wielkopowierzchniowy

ze sprzętem RTV. Pod budynkiem powstanie dwupoziomowy parking na ok. 500 miejsc.

Jak zapewniali inwestorzy na ubiegłorocznym spotkaniu z radnymi, sama budowa potrwa raptem kilka miesięcy.

(ROB)

FELIETON

**BILANS
SUBIEKTYWNY**

... czyli co się wydarzyło, czego nie było, a co mogłoby pojawić się na horyzoncie.

Kronikę policyjną zapelnili zapiśki o nocnym włamaniu do baru, w którym lupem padły między innymi krzesła i dystrybutor napojów oraz o niegroźnych kolizjach drogowych, gdzie głównym sprawcą oczywiście nie byli właściciele czterech kółek, ale wiosenna aura (tym razem zaskoczyła nie drogowców, lecz kierowców właśnie) i pies przebiegający przez drogę w niedozwolonym miejscu. Z kolei Centrum Zarządzania Kryzysowego postawiły na nogi dzieci, które bawiły się kuleczkami rżęci - ciekawe znalezisko odkryły na pobliskim śmietniku. Najpewniej jakiś zabobranin zabrał się za gruntowne wiosenne porządki w piwnicy.

Przykład z niego wzięli pracownicy MPGK, którzy od początku tygodnia sprzątali uzdrowskie Cieplice. Z zapalem wywozili liście, przycinali gałęzie i zbierali siły do dalszej pracy - choćby nad kwiatkami, z których będą musieli ułożyć wyjątkowe kompozycje z racji jubileuszu 900-lecia. Nadejście wiosny odczuli również amatorzy łyżew, z żalem żegnający się ze ślizgawką przy muszli koncertowej. Zamiast ślizgów na lodzie, pozostaną im lody... na patyku.

A podczas, gdy jedni lody będą konsumować, inni zabierają się za ich przełamywanie, tak jak szefostwo Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli i Saksońskiego Instytutu Edukacji w osobie ministra edukacji Saksonii Steffena Flahta, który w czwartek gościł w jeleniogórskich progach. Przy okazji zwiedził też Książnicę Karkonoską. Władze obydwu instytucji liczą na współpracę i snują wspólne plany na przyszłość, tak by kiedyś można było powiedzieć, że Polak Niemiec dwa bratanki, do nauki i czytanki.

Bratankiem jednak nie nazwie swojego sąsiada poszkodowany z Jeżowa Sudeckiego, który trafił do szpitala po tym, jak ten w obronie

drogi zaatakował go łopata. W ten sposób próbowano „rozwiązać” konflikt o ziemię. I choć teoretycznie istnieją na to inne sposoby, niektórzy wciąż wyznają zasadę, że sąd sądem, ale sprawiedliwość musi być po ich stronie.

Na szczęście łopata ma też inne zastosowanie - można ją chociażby wbijać w ziemię. Na przełomowy moment, kiedy, przynajmniej symbolicznie, ktokolwiek wbije ją pod fundamenty obiektu galerii handlowej Focus Park, przyjdzie jednak jeleniogórzanom jeszcze poczekać. W tym roku mają ponoć zacząć się pierwsze prace, ale nie wiadomo, czy informacja nie była przypadkiem primaaprilisowym żartem, a na nie trzeba było w minionym tygodniu szczególnie uważać.

Rozczarowali się bowiem ci, którzy cieszyli się na myśl o planowanej zmianie w nazewnictwie niektórych ulic i placów - Rynek, plac Schaffgöthów, ulica Sprawiedliwych, skwery Aleksandra Kwaśniewskiego i Stanisława Barei, podcienia Sukienników, Kuśnierzy, Przędzarzy, Maślane, Pończoszników i Zbożowe. Niestety, ta informacja, podobnie jak wiadomość o drapieżnej chmurze wieży z jeleniem na szczycie, czy wyborze naszego miasta przez UEFA na jedno z miejsc rozgrywek Euro 2012, okazała się jedynie primaaprilisowym żartem. Jakby to skwitował znany literat: koniec, bomba, kto przeczytał i uwierzył, ten trąba.

W trąbę nie dał się za to zrobić Maciej Biardzki na wieść, że został odwołany ze stanowiska i wkrótce pożegna się już z placówką. Zdradził co prawda, że otrzymał atrakcyjną propozycję pracy, ale na razie jeszcze ją rozważa. Swoje wie i nie w głowie mu takie pierwszokwiatniowe numery.

A od poniedziałku zaczyna się następny aprilisowy tydzień. Choć już nie prima, to i tak pewnie znów się poprzepłata - ktoś coś ukradnie, ktoś kogoś wkręci, a inny się zbrata.

PLOTKI I FAKTY

Rikszą w miasto

Wraca pomysł wprowadzenia do Jeleniej Góry komunikacji rikszami. Charakterystyczne pojazdy już kilka lat temu jeździły po śródmieściu i nawet dojeżdżały do Cieplic. Jednak nie wytrzymały wymogów rynku i splajtowały. Teraz miasto, z okazji 900-lecia, zamierza wprowadzić kilka riksz napędzanych nie tylko siłą mięśni rikszarza, lecz także specjalnymi silnikami elektrycznymi na akumulator z możliwością doładowania. Kurs z Jeleniej Góry do Cieplic miałby kosztować 4 złote. Stanowiłby będzie dodatkową atrakcję turystyczną latem.

Fotografie zamiast widoków

Był pomysł na uratowanie drzew, które zarosły punkty widokowe. Miały to być duże tablice z zdjęciami widoków przysłoniętych przez gęsto rosnące rośliny. Z taką propozycją wystąpił jeden z radnych jeleniogórskich. Komisja rajców najpierw podeszła do sprawy entuzjastycznie, lecz później poszła po rozum do głowy. Przecież, aby zrobić zdjęcie, trzeba najpierw ściąć drzewa! Tak oto racjonalizacja ekologiczna upadła już we wstępnej fazie opracowania projektu.

(anzol)

Uwaga!

Wszelkie podobierstwo osób i faktów do zdarzeń, które mają miejsce w rzeczywistości, jest na tej kolumnie zupełnie przypadkowe. Dlatego prosimy Czytelników o potraktowanie tych wiadomości zupełnie na poważnie lub z dużym przyzwyczajeniem oka.

Redakcja

Migawką i piórem Jelonki.com



Co tam, panie prezydencie, w polityce?



Chińczyki trzymają się mocno i robią olimpiadę, a my mamy czyste sumienie...



... bo jeleniogórcy sportowcy na pewno tam nie pojedą.

Hubert Papaj, przewodniczący rady miejskiej, Zbigniew Szereniuk, zastępca prezydenta Jeleniej Góry.

anzol

OKIEM NACZELNEGO

**Słodkie
kłamstewka**

Mamy tylko jeden dzień kłamczuszka, kiedy wprowadzanie ludzi w błąd jest wręcz pożądane. To prima aprilis. Kłamstewko to ma jednak ukrytą sugestie. Niesie przesłanie dla władzy, że dzięki prima aprilisowemu żartom świat można naprawdę zmienić na lepsze.

Pierwszego kwietnia jeżdżymy samochodami na wodę, nie jest potrzebne prawo jazdy, Jelenią Górę oglądamy z kopuły sięgającej chmur wieży widokowej z jeleniem na szczycie. Mamy wspaniały jubileusz 900-lecia, o którym wie cały świat, bo nawet do

naszej „dziury” z Ameryki przyjeżdżają.

- To tylko prima aprilis: prostują media dzień po podaniu takich informacji. Z biegiem lat zmienia się jednak świat przedstawiony w pierwszokwiatniowych kawałach. To już nie jest niezapięty rozporek czy dziurawy but, lecz całkiem wymyślne koncepcje, które rzeczywistości w życiu byłyby bardzo pożądane, ale na ich realizację w świecie całkiem namacalnym nie ma albo pieniędzy, albo chęci, albo ani tego, ani tego.

W PRL prima aprilis były dość siermiężne i najczęściej

natury robotniczo-chłopskiej. W laboratoriach powstawały jakieś dziwne mieszanki świń, które miały ludziom zniekłym brakami na rynku mięsa i wędlin zapewnić dostatek schabowych, kielbas wyciecznych lub szynkowych. Czarne krowy dawały czarne mleko.

W Bielsku Białej wyprodukowano limitowaną serię fiatów 126 p z napędem na wodę z dodatkiem soli. A dzięki specjalnemu wynalazkowi inżynierów z Instytutu Chemii Organicznej PAN udało się skutecznie odsolić wodę z Bałtyku i podjąć decyzję o budowie wodociągu przyjaźni do Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

W Polsce przełomu wieków 1 kwietnia wychodzi naprzeciw potrzebom społeczeństwa, które pragnie odrobiny uśmiechu

w trudnym okresie transformacji ustrojowej. Dowcipy pierwszokwiatniowe sprawiają, że cuda stają się realne niczym późniejsze obietnice Platformy Obywatelskiej. Na skamieniałych drzewach z epoki dinozaurów wyrastają gałęzie z listkami, a na wierzbach - gruszki. To drugie jest wbrew pozorom nie tylko możliwe, ale i realne. Rośnie taka gruszko-wierzba w Lubawce zasadzona jeszcze przez niemieckiego ogrodnika, który lubił sobie w roślinach manipulować.

Dziś dla prima aprilisa czasy nastały ciężkie. Nieprawdopodobne wieści z mediów bombardują ludzi codziennie tak, że nie sposób jest odróżnić, kiedy to kłamstewko, a kiedy - szczerza prawda. Tak oto zdezorientowany Polak

współczesny wcale nie dziwi się, słysząc o projekcie ustawy, która zmusi urzędników do corocznego uczestniczenia w pielgrzymkach Radia Maryja. Wielu nawet popiera i podkreśla, że taka ekspiacja by się co poniektórym urzędasom przydała. Lękamy jak świeże bułeczki wiadomość, że w Anglii będzie ruch prawostronny, a polski zostanie drugim językiem urzędowym na Wyspach. I że osoby do 18. roku życia będą mogły uprawiać seks tylko pod okiem dorosłych. Dopiero potem nadchodzi otrzeźwienie... A, to przecież prima aprilis. Chociaż... Może rzeczywiście coś w tym jest?

Prima aprilis to doskonały probierz dla władzy, której wizja i wyobrażenia nie są - wbrew pozorom - tak szerokie jak te ludu prostego. Jeśli

czytamy o świetnie nagłośnionym jubileuszu Jeleniej Góry, o którym mówią nawet Aborygeni w Australii, to ukryte znaczenie owego kłamstewka jest zupełnie przeciwne: święto miasta jest rozpropagowane póki co beznadziejnie. A w znaczeniu głębokim odwrotności kłamstwa kryje się to, o czym jeleniogórzanie marzą.

Podobnie mieszkańcy rozciągają wizje innych zjawisk, które na co dzień pozostają wiele do życzenia, lub po prostu - ich nie ma. Ożywają tylko na ten jeden dzień z pełnym prawem do stania się jedyną prawdą. Szkoda tylko, że drugiego kwietnia następuje bardzo przykre dementi.

Konrad Przędzięk

W hołdzie Ojcu Świętemu



Fot. Konrad Przędzięk

Uroczyste msze święte, czuwania, akademie i koncerty – takimi gestami jeleniogórzanie uczcili w miniony wtorek trzecią rocznicę odejścia papieża Jana Pawła II. W Sanktuarium Podwyższenia Krzyża Świętego zawisł wizerunek Ojca Świętego wypuszczającego gołąbka z okna Pałacu Apostolskiego. Po mszy zabrzmiały słowa Papieża nagrane podczas dwóch ostatnich pielgrzymek do Ojczyzny. Później wierni wysłuchali oratorium Stabat Mater G. B. Pergolesiego. Modlono się także przy papieskim popiersiu i pomniku przed świątynią. O godz. 21. 37, dokładnie wtedy, kiedy 2 kwietnia 2005 roku zmarł Karol Wojtyła, w jeleniogórskich kościołach zaczęły bić dzwony.

(tejo)

Z Niemcami ramie w ramie

Minister edukacji Saksonii Steffen Flath przebywał w miniony czwartek w Jeleniej Górze. Odwiedził filię Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli oraz powstającą Książnicę Karkonoską. Władze obydwu instytucji liczą na współpracę i mają pomysły na przyszłość.

Podczas wizyty ministra Flatha Małgorzata Wrzał, dyrektorka DODN z Wrocławia, podpisała ze swoim niemieckim odpowiednikiem, szefem Saksońskiego Instytutu Edukacji, umowę o współpracy obydwu placówek.

Dyrektor jeleniogórskiej filii DODN Zygmunt Korzeniewski

przedstawił gościom z Niemiec działalność ośrodka jako jednego z bardziej prężnych centrów edukacji i kształcenia pedagogów w regionie i na Dolnym Śląsku.

– Wizyta przedstawiciela rządu Saksonii spowoduje nowe otwarcie współpracy na pograniczu w dziedzinie edukacji – podkreślił dyrektor. Wspólne działania koncentrować się będą wokół remontów szkół, ich wyposażenia oraz wymiany uczniów.

Gośćmi spotkania byli: poseł Marcin Zawila, wicemarszałek województwa Piotr Borys, zastępca prezydenta miasta Zbigniew Szereniuk



Fot. Konrad Przędzięk

oraz przewodniczący rady miejskiej Hubert Papaj.

Po spacerze przez centrum Jeleniej Góry minister Flath z otoczeniem zwiedzili powstającą Książnicę Kar-

konoską. Jej dyrektor, poseł Marcin Zawila, także liczy na wzajemne wsparcie placówki z centrami edukacyjnymi w landzie Saksonii.

(tejo)

Honory dla wybitnych

W sali Filharmonii Wrocławskiej im. Witolda Lutosławskiego sześcioro uczniów z Jeleniej Góry i Jeżowa Sudeckiego uczestniczyło w Dolnośląskiej Gali Laureatów podsumowującej wyniki VIII edycji konkursu „Dolny Ślązak Gimnazjalista” i V edycji konkursu „Dolny Ślązaczek”.

Diamentem dolnośląskiej edukacji, jak nazwano laureatów konkursów przedmiotowych, gratulowali Beata Pawłowicz, dolnośląska kurator

oświaty oraz Marek Łapiński, marszałek województwa dolnośląskiego.

Wśród nagrodzonych znaleźli się Łukasz Segiet, Kamil Stolicki, Michał Matkowski oraz Tomasz Stefaniak, wszyscy z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Żeromskiego w Jeleniej Górze. Jeleniogórskie Gimnazjum nr 1 reprezentowała Agata Gniewek, a Publiczne Gimnazjum w Jeżowie Sudeckim – Dominika Dyrka.

(tejo)

Policjanci złapali groźnych przestępców

Duet włamywaczy w potrzasku

Do 10 lat więzienia grozi dwóm mężczyznom podejrzanym o szereg kradzieży z włamaniem. Okradli komórki, garaże i mieszkania w Jeleniej Górze. Ukradli też mazdę należącą do mieszkańca Szklarskiej Poręby. Pojazd udało się odzyskać, a przestępcy wpadli z policyjną pułapką.

Sprawcy mają 20 i 21 lat. Starszy ze sprawców wpadł w ręce policji w trakcie zasadki, kiedy wychodził z hupami z jednego z mieszkań. Pokrzywdzeni nawet nie wiedzieli, że zostali okradzeni.

Przestępcy proceder uprawiali przez niemal trzy miesiące: od stycznia do marca tego roku. – 20-latek przyznał się do piętnastu kradzieży z włamaniem na terenie Jeleniej Góry, a jego kolega do siedmiu, których

dokonali wspólnie – poinformowała nadkom. Edyta Bagrowska z Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

Włamywacze trafili do policyjnego aresztu. Obydwaj byli w przeszłości notowani za przestępstwa przeciwko mieniu. 20-latek dostał nawet wyrok w zawieszeniu za kradzież, a mimo to wrócił na przestępczą drogę.

(tejo)

Bomb(k)owa pomoc



Fundacja Jeleniogórska Akcja – Bezpieczna Droga przekazała w minionym tygodniu szpitalowi wojewódzkiemu dwie pompy infuzyjne zakupione za pieniądze zebrane ze sprzedaży świątecznych bombek,

– Jesteśmy bardzo wdzięczni fundacji, że kolejny raz wsparła nasz oddział – dziękowała Anna Sinica, prezes Stowarzyszenia Pomocy Chorym Dzieciom przy oddziale dziecięcym jeleniogórskiego szpitala. – Naszym zadaniem jest pomagać – mówi Mariusz Synówka, prezes fundacji.

To już trzecia edycja akcji, w której obdarowany został oddział dziecięcy szpitala. Dwa lata temu ze sprzedaży bombek

pomalowanych przez artystów zakupiono jedną pompę infuzyjną, rok temu - trzy inhalatory oraz pulsoksymetr. W tym roku na oddział trafiły kolejne pompy i czterdzieści par śpiochów dla maluchów. Łączna wartość podarunków fundacji to około trzynastu tysięcy złotych.

– To nie jest duża kwota, ale gdyby takich akcji było więcej, to nie mielibyśmy problemu z drobnym sprzętem medycznym w naszym szpitalu również na

innych oddziałach – podkreśla M. Synówka

Dodaje, że ideałem byłby, gdyby potrzebne urządzenia trafiały do klinik bez udziału jakichkolwiek podmiotów z zewnątrz. Niestety, tak nie jest. A to szpital, do którego trafiają dzieci wszystkich jeleniogórzan, dlatego warto o niego dbać.

Fundacja już myśli o kolejnych akcjach, które mogłyby pomóc chorym maluchom. Mariusz Synówka: – W tym roku chcielibyśmy, żeby tych bombek było znac-

nie więcej. Okazało się bowiem, że zainteresowanie aukcją jest bardzo duże, a poza tym trzy bombki pojechały w Polskę co oznacza, że nasza akcja wychodzi poza Jelenią Górę.

Członkowie fundacji cieszą się, że akcja z roku na rok przynosi coraz większe korzyści. Mają nadzieję, że za kilka lat uda się pomóc nie tylko oddziałowi dziecięcemu, lecz także innym placówkom w mieście, które tej pomocy potrzebują.

aukcji bożonarodzeniowych bombek fundacja Mariusza Synówki organizuje w mieście liczne imprezy związane z Dniem Dziecka, mikołajkami oraz poprawą bezpieczeństwa drogowego wśród najmłodszych. Pieniądże na ten cel pochodzą między innymi od sponsorów oraz z legitymacji członkowskich fundacji. Taką legitymację może otrzymać każdy z mieszkańców, który chciałby wesprzeć działalność JFBD.

Angela

Pomogli dzieciom

Podczas grudniowej aukcji bombki zakupiły firmy: Nalco z Tych, DPF Malon z Wrocławia, Dr.Schneider i Kry-Cha z Jeleniej Góry, Restauracja „Pasja”, Agnieszka Paluch z Wolsztyna oraz jedna jeleniogórzanka, która pragnęła pozostać anonimową. Świąteczne ozdoby malują w oryginalny sposób artyści: Władimir Vilenchytc, Bogumiła Twardowska Rogacewicz, Olga Kielbasa, Vitali Mkrchan oraz Agata Makutynowicz.



Za wodę zapłacisz przez sieć

Masz w domu komputer z dostępem do Internetu? Ułatwi to uregulowanie rachunku dla Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji „Wodnik”, która proponuje odbiorcom wody elektroniczną formę płatności za swoje usługi.

Powód innowacji to zbyt duże koszty, jakie ponosi spółka płacąc inkasentom za odwiedzanie domów jeleniogórzan i spisywanie stanu licznika. Wodnik zatrudnia 12 inkasentów. Czy po wprowadzeniu opłat internetowych zostaną zwolnieni? Nie. Część z pracowników będzie nadal kontrolowała wodomierze, aby sprawdzić, czy klienci spółki nie pomylili się w odczycie wskazań urządzenia. Wiadomo, że nowe rozwiązanie jest skierowane tylko do części odbiorców wody, głównie do instytucji i zakładów pracy. Spółka nie robiła bowiem rozróżnienia, ilu indywidualnych klientów ma komputer z dostępem do sieci. Należy się spodziewać, że jest to mniejszość. System ma być testowany w tym miesiącu, a w maju wejdzie do powszechnego użycia. Aby zapłacić za wodę, trzeba będzie wejść na firmową stronę Wodnika i podać tam stan wodomierza. Fakturę dostarczy spółka.

To nowość w sposobie płatności za usługi spośród jeleniogórskich firm.

(tejo)

Z uciążliwym lokatorem sąsiedzi jednej z kamienic przy ul. Wojska Polskiego walczą już prawie cztery lata. W marcu uprawomocnił się wyrok jego eksmisy. Niestety, zanim zostanie przeniesiony do innego mieszkania, może minąć nawet sześć lat, bo w mieście brakuje lokali socjalnych.

– Od czasu wprowadzenia się Łukasza D., mamy piekło. Prawie codziennie odbywają się nocne imprezy, na które schodzi się nawet 20 osób. Towarzystwo zachowuje się w sposób podobny do stadionowych bandytów – niszczą, tłuką, hałasują – żalą się sąsiedzi. Wielokrotnie wzywali policję. Złożyli też skargę do prokuratury, gdy koledzy kłopotliwego lokatora o godz. 2 w nocy wyłamali drzwi wejściowe do budynku. Prokuratura jednak odesłała sprawę policji, która z kolei umorzyła ją, bo nie ustaliła nazwisk sprawców.

– Łukasz D. dostał mieszkanie dzięki swojej babci i teraz używa sobie wolności. Nie płaci rachunków, a na alkohol i imprezy pieniądze znajduje. Najgorzej mam ja, bo

mieszkam zaraz pod nim. Nie liczę już nawet ile razy mieliśmy przez niego zalane ściany. Szkoła nawet pieniędzy na remont, jeśli wiem, że za jakiś czas sytuacja i tak się powtórzy – mówi pan Stanisław, lokator kamienicy – Przeszkadza wszystkim i każdy chciałby uwolnić się już od jego sąsiedztwa – dodaje.

Lokatorzy wysyłali pisma z prośbą o pomoc i interwencję do posła Marcina Zawily, rzecznika praw obywatelskich, prezidenta Marka Obrębalskiego, jego zastępcy Jerzego Łuźniaka, komendanta straży miejskiej, ZGL „Południe”. Dzięki ich staraniom 13 grudnia 2007 roku sąd rejonowy wydał zaoczny wyrok o eksmisji z lokalu mieszkalnego, który na początku marca uprawo-

mocnił się. – Wyrok z klauzulą wykonalności przekazaliśmy już do wydziału gospodarki lokalowej, który ma przyznać lokal tymczasowy. Wtedy będziemy mogli przesiedlić pana Łukasza – wyjaśnia Renata Janicka z ZGL „Południe”.

Mieszkańcy kamienicy przy ul. Wojska Polskiego nie powinni się jednak przedwcześnie cieszyć. Mimo prawomocnego wyroku, uciążliwy sąsiad prawdopodobnie będzie zamieszkiwał lokal jeszcze przez kilka kolejnych lat. – Takich pism z wyrokami jest u nas w tej chwili ponad trzysta i wszystkie wymagają przydzielenia pomieszczenia tymczasowego lub socjalnego, a w ciągu roku mamy możliwość przyznania jedynie 25-30 lokali. Wyrok w sprawie tego pana jest dla nas bardzo świeży – klauzulę wykonalności otrzymał dopiero 04 marca – wyjaśnia Zofia Janocha, naczelnik Wydziału Gospodarki Lokalowej w Jeleniej Górze. Nie potrafi powiedzieć, ile potrwa jego realizacja – mieszkania socjalne przyznawane są bowiem według daty wpłynięcia pism. – Na pewno zajmie to kilka lat. Niestety nie ma więcej lokali i nie mamy możliwości, aby na bieżąco realizować wszystkie wyroki – mówi pani naczelnik. Wiele zależy od tego, kiedy zostanie odda-



Mieszkańcy kamienicy przy Wojska Polskiego chcą tylko spokoju – mówi pan Stanisław. Nikt jednak nie wie, jak długo będą musieli jeszcze na niego czekać

ny do użytku 60-pokojowy budynek po akademiku przy ul. Wyczółkowskiego, przeznaczony przez miasto na blok socjalny.

Zastępca prezidenta miasta, Jerzy Łuźniak, zaznacza jednak, że skierowane zostaną tam przede wszystkim osoby niekonfliktowe, które będą dobrze rokowały na przyszłość, tzn. regularnie opłacali rachunki za mieszkania socjalne i nie niszczyły lokalu. – Z kolei

lokatorów uciążliwych, takie jak Łukasz D., miasto skieruje do innych mieszkań socjalnych o obniżonym standardzie.

Gdyby prawo zezwalało na eksmisję na bruk, sytuacja uprościłaby się. Osoby, które nie potrafią współżyć w społeczeństwie, w rażący sposób zakłócają spokój współlokatorów i nie płacą rachunków, powinny trafić do różnego rodzaju noclegowni czy ośrodków prowadzonych przez

organizacje pozarządowe.

Niestety prawo na to nie zezwala. – Dlatego w podobnych przypadkach poszkodowani są uczeniwi i spokojni mieszkańcy, a miasto zamiast przeznaczać pieniądze na potrzebne remonty, musi inwestować je w remonty zdevastowanych lokali – stwierdza J. Łuźniak.

**Tekst i zdjęcie
Agnieszka Gierus**

Piją, biją, hałasują

Uciążliwych lokatorów, którzy dla uczeniwych sąsiadów są przekleństwem, jest znacznie więcej. Mieszkają praktycznie we wszystkich osiedlach Jeleniej Góry. Najwięcej patologicznych rodzin żyje w okolicach ulicy Lwóweckiej, Weigla, Zauka, Transportowej, Powstania Styczniowego i wielu innych zaniedbanych traktach Jeleniej Góry.

(Nie)wesołe miasteczko

Dla jednych świetna atrakcja, dla innych powód do skarg i narzekań. Lunapark na placu przy ul. Sygietyńskiego nie zawsze wzbudza pozytywne emocje w mieszkańcach Zabobrza.

– To przecież stoi pięćdziesiąt metrów od mojego bloku. W dzień i wieczorami hałas jest ogromny. Drżą od niego szyby, nie da się spokojnie rozmawiać przez telefon – poskarżył się naszej redakcji mieszkaniec ul. Sygietyńskiego. – Narzeka też

na trawnik rozjeżdżony przez parkujące samochody i podpiętą młodzież, która wracając z wesołego miasteczka załatwia swoje potrzeby fizjologiczne w okolicznych kłatkach. – Czy miasto nie może znaleźć jakiejś lepszej lokalizacji? – pyta.

Mieszkańcy skarżą się także na brak zaplecza sanitarnego przy lunaparku. Nie potwierdzają tego strażnicy miejscy. – Wszystko spełnia wymogi sanitarne i nie ma mowy o żadnym zagrożeniu ekologicznym – mówi Rafał Koko, kierownik rejonu Zabobrze.

Właściciel przybytku ma również podpisaną z MPGK umowę na wywóz nieczystości. Straż miejska stwierdziła też, że wszystkie karuzele są dodatkowo zabezpieczone specjalnymi podkładami kolejowymi, aby miękka ziemia nie spowodowała obsunięcia sprzętu. Wesołe miasteczko postoji na Zabobrze do 14 kwietnia.

Zbigniew Szereniuk, zastępca prezidenta miasta zapewnia, że władze zastanawiają się nad placem dla objazdowych grup: lunaparków i cyrków. Wymienia okolice zakola Bobru i estakady.

(AGA)

Poetycko o wiosnie

Szkole Podstawowej nr 7 w Jeleniej Górze odbyły się w miniony piątek Międzyszkolne Spotkanie Poetyckie „Na powitanie wiosny”. W imprezie wzięli udział uczniowie klas I-III szkół jeleniogórskich oraz Kostrzycy i Myslakowic. Tematyka wierszy recytowanych przez dzieci wiązała się z najpiękniejszą porą roku. Honorowym gościem przeglądu, a zarazem członkiem jury, była aktorka Teatru Jeleniogórskiego im. C. K. Norwida Lidia Lisowska. Na zakończenie przeglądu wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody książkowe i dyplomy.

(Angela)

Rotavirus w natarciu

Zdecydowanie więcej małych pacjentów przyjmuje ostatnio szpital jeleniogórski. To skutek łagodnej zimy. Dzieci chorują na zapalenia płuc i uszu. Postrach sieje grypa jelitowa.



Fot. Angela

Podobna sytuacja utrzymuje się w całym kraju. Przed skierowaniem do szpitala mali pacjenci z rodzicami po kilka godzin stoją w kolejkach do lekarzy.

– Obłożenie na oddziale sięga ponad stu procent. Dzieci leżą nawet na korytarzu. Podobnie było w innych okolicznych placówkach – mówi zastępca ordynatora oddziału dziecięcego szpitala wojewódzkiego Grażyna Kielar.

Rodzice dzieci najbardziej obawiają się rotawirusa, zwanego potocznie grypą jelitową. – Objawia się ona biegunką, wymiotami i gorączką czy

brakiem apetytu. Rodzice nie powinni tego bagatelizować i jak najszybciej udać się do lekarza – mówi pediatra, Alicja Muszka.

Im młodsze dziecko, tym choroba niebezpieczniejsza. Przyczynia się do szybkiego odwodnienia pacjenta. Dlatego dotknięte nią maluchy muszą trafić do szpitala, gdzie podaje im się kroplówkę. Na razie rotavirus nie zaatakował przedszkolaków. Pracownicy przedszkoli w stolicy Karkonoszy nie odnotowują zwiększonej absencji wychowanków.

(Angela)

Strzeż się grypy jelitowej

Najważniejsze jest utrzymanie higieny. Niestety często nie pamięta się o umyciu rąk po wyjściu z toalety czy przed przygotowaniem lub zjedzeniem posiłku. Dla chorób jest to najprostszy sposób by dostać się do organizmu zarówno dziecka, jak i dorosłego. Należy też unikać kontaktu z chorymi oraz zatłoczonych miejsc. Należy pamiętać, że dziecko, które przechodziło tą chorobę przez co najmniej miesiąc jest jej nosicielem. Przeciwno rotawirusowi można się zaszczepić. Jednym z medykamentów jest szczepionka o nazwie rotarix.

Na teatralnych schodach, w piwnicach, piętrach i foyer Teatru Jeleniogórskiego rozgrywały się losy nietypowego spektaklu, jaki jeleniogórzanom zafundowali młodzi ludzie z kilku krajów Europy na wtorkowe zakończenie spotkania „Europejskie Dialogi, Stanisław 2008”.

Kilkadziesiąt wątków, ale jedna tematyka: dziadkowie. Ich losy, przeżycia, rozterki, smutki i radości odczuwane przez wnuków. Opowiedziane językiem teatru: słowem, gestem, obrazem. Wszystko przy rozwieszonych na ścianach zdjęciach przodków. Za scenografię służyło secesyjne wnętrze Teatru Jeleniogórskiego. Zarówno te sale, którymi można się pochwalić, jak i pomieszczenia, gdzie publiczność na co dzień nie ma wstępu. Choćby piwnice z rozłożoną tu i ówdzie trutką na szczyry.

Wszystko to w wykonaniu pełnych entuzjazmu młodych ludzi, którzy przez tydzień dali z siebie wiele, aby z rozmaitych opowieści o dziadkach stworzyć coś, co zarazem będzie spójne, lecz także zachowa pewną odrębność.



Fot. Konrad Przędzięk

W teatrze dali czadu!

Sztukę zrozumiałą dla wszystkich mimo bariery językowej. Udało się znakomicie!

Są Estończycy, Anglicy, Niemcy, Holendrzy, Szwajcarzy i Polacy. Widzowie dzielą się na grupy i każda pod opieką przewodnika rusza w gąszcz teatralnych korytarzy, aby w różnych miejscach stanąć i obejrzeć aktorskie etiudy w wykonaniu gości.

Zrozumienie ułatwiają karteczki z przytoczoną historią dziadków, która jest kanwą prezentacji. Ale nie trzeba znać języka, aby odczuć emocje. Wrażenie robią gesty, ciekawe inscenizacje połączone z magicznym wnętrzem Teatru Jeleniogórskiego.

Wielki plus dla tej instytucji nie może przysłonić jednego poważnego mankamentu: braku odpo-

wiedniego nagłośnienia spotkań, które odbywały się prawie „za zamkniętymi drzwiami”. I częściej stały się tylko sztuką dla sztuki. Szkoda, że wyjścia do teatru nie zorganizowały dla swoich uczniów jeleniogórskie szkoły. Zakładamy, że tylko z niewiedzy.

(tejo)

Mieszkaniec Jeżowa Sudeckiego wynajął koparkę i... rozpruł nią drogę prowadzącą do domów sąsiadów! Ci przybiegli z odsieczą, doszło do bójki. Skończyło się fatalnie: sprawca całego zamieszania trafił do szpitala z poważnym urazem głowy.

– Nie mogę uwierzyć w to, co zobaczyłem – mówi podenerwowany Marcin Staszkiwicz, mieszkaniec Jeżowa. W czwartek rano jego sąsiad – Jarosław Ch. – wynajął koparkę i kazał operatorowi zniszczyć drogę prowadzącą do kilku posesji. Wszystko to działo się na bocznej drodze u podnóża Góry Szybowcowej. Staszkiwicz jeszcze tam nie mieszka, dopiero się buduje.

– Wspólnie z sąsiadem zaczęliśmy przekonywać Jarosława Ch., że nie ma prawa rozkopywać dojazdu. Śmiał się z nas i mówił, że to jego grunt i na swoim może robić co chce. W dodatku zablokował wjazd na drogę swoim busem – opowiada Marcin Staszkiwicz.

– Nie mogłem stać beczynnym – opowiada Leszek Wierzbicki. – Wsiadłem więc do samochodu i zjechałem drogę koparkę. Inaczej dojechałaby aż pod mój dom.

Wówczas operator sprzętu na polecenie Ch. zaczął drażnić



W Jeżowie w czwartek interweniowała policja

ziemię wokół samochodu. – Moje auto zostałoby na wysepce, nigdzie bym nie ruszył – mówi Wierzbicki.

Doszło do rękoczynów. – Zaczęłam się szarpać z Ch., a mój tata przyszedł z odsieczą i walnął go łopata w głowę – mówi uczestnik zdarzenia.

Na miejsce przyjechało pogotowie. Jarosław Ch. trafił do szpitala z krwiakiem. Jego stan jest poważny.

O co poszło?

Jarosław Ch., który odziedziczył spory grunt po ojcu, podzielił go na sześć działek i wytyczył do nich drogę dojazdową. Sprzedał cztery działki, dwie pozostałe pozostawił sobie i siostrze. Sprzedał też udziały w drodze nabywcom działek oraz innym mieszkańcom, którzy z niej korzystali. Łącznie prawa do drogi ma siedmiu mieszkańców.

Problem jednak w tym, że Ch. nadal uważa, że jest jedynym dysponentem tego traktu. – Zasypuje go gruzem, śmieciami, uniemożliwia nam dojazd – mówią ludzie. Dlaczego? – Możemy się tylko domyślać, że chodzi mu o pieniądze. Chce po prostu, żebyśmy płacili mu za dojazd – mówi Wierzbicki. – Pieniądze ze sprzedaży gruntu widocznie mu się rozeszły, sam na swojej działce ma śmietniko a mieszka w nieogrzewanej przyczepie kempingowej.

Sąsiedzi kłody

Między stronami już wcześniej dochodziło do konfliktów. Maciej Staszkiwicz poznał Ch., gdy wystąpił o pozwolenie

na budowę. Każdy właściciel sąsiadującej posesji ma prawo złożyć protest, jeśli uważa, że nowa budowa będzie naruszała jego interesy. – Nikt nie miał żadnych zastrzeżeń, tylko Ch. blokował wydanie mi pozwolenia na budowę, argumentując, że nie mam prawa do korzystania z drogi dojazdowej – opowiada Maciej Staszkiwicz. – Nie dało się tego załatwić z nim polubownie. Kupiłem więc udziały w drodze. W końcu dostałem pozwolenie na budowę i ledwo zacząłem prace, jak przyjechała koparka i rozryła dojazd.

Jak twierdzi, poniósł spore straty. – Ekipa budowlana, którą wynajęłem, stoi beczynnym bo nie mogła dojechać na plac budowy. Musiałem odesłać ich do domu. Również ciężarówka z materiałami musiała odjechać bez rozładunku – wymienia.

– Wielokrotnie wzywaliśmy dzielnicowego z Jeżowa, żeby nam pomógł – mówi Leszek Wierzbicki. – Ale ten tylko rozkładał ręce i mówił, że nie może zrobić. Ch. jest właścicielem i może robić na swoim gruncie, co zechce.

Sąd rozstrzygnie

Mieszkańcy twierdzą, że nie popuszczą Jarosławowi Ch. – Niech sąd zdecyduje, czy sąsiad miał pra-

wo rozkopać drogę dojazdową – powiedział rozgoryczony Leszek Wierzbicki.

– Chcemy, żeby został ukarany za niszczenie własności wspólnej. Do takich prac miałby prawo tylko wtedy, gdyby dostał na piśmie zgodę od wszystkich współwłaścicieli. A zrobił straszny cyrk i jeszcze źle się to skończyło. Ciekawe, czy podobne problemy będzie robił innym właścicielom działek, którzy przygotowują się do rozpoczęcia budowy.

Nasz reporter był w czwartek na miejscu zdarzenia. Nie udało mu się jednak porozmawiać z Jarosławem Ch., gdyż zabrało go pogotowie. Jego siostra, chociaż była na miejscu, nie chciała rozmawiać o postępowaniu brata. Był też operator koparki, wynajęty przez Ch., ale nie chciał się przedstawić. Zapytany przez nas, czy ma pozwolenie na te prace i dokumentację techniczną, szybko wskoczył do koparki i odjechał.

Marek Komorowski

RYTM TYGODNIA

Browar do wzięcia

Samorząd województwa dolnośląskiego, który miesiąc temu zamierzał przejąć browar w Lwówku Śląskim, nie wziął udziału w drugiej licytacji, która odbyła się w miniony wtorek. Członek zarządu województwa, Piotr Borys przedstawił niedawno plany przejęcia i rozwoju upadłego browaru. Miało tam powstać multimediale muzeum i mały lokalny browar produkujący piwo tradycyjnymi metodami.

Syndyk żądał dwóch milionów siedmiuset tysięcy złotych. Tymczasem według obliczeń urzędników, na realizację muzeum i uruchomienie browaru potrzeba około 12 milionów złotych. Samorząd wojewódzki liczy, że syndyk obniży cenę browaru i wtedy go przejmie. Tylko, czy wobec braku chętnych, syndyk nie zacznie demontażu wyposażenia i sprzedawania go, co by oznaczało definitywny koniec z dolnośląskim piwem?

Karpacz będzie czysty

Masz na strychu stare meble i chcesz się ich pozbyć? Teraz jest okazja. Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkanio-wej w Karpaczu przeprowadzi w dniach 16-18 kwietnia akcję pn. Posprzątajmy nasze miasto. Pracownicy MZGKiM nieodpłatnie wywiozą wszystkie duże rzeczy, np. meble, sprzęt AGD, zalegające mieszkania, strychy, piwnice, posesje. Akcja dotyczy odbiorców indywidualnych, prowadzący działalność gospodarczą za wywóz będą musieli zapłacić za wywóz.

Organizatorzy proszą, aby do 14 kwietnia zgłosić telefonicznie chęć skorzystania z akcji pod numer 075 76 19 502 i w dniach wywozu wystawić zalegające przedmioty przed dom.

Bezpieczniej nad Bobrem

Mieszkańcy Wojanowa i Bobrowa mogą spać spokojnie. Na odcinku 800 metrów wybudowano wzdłuż rzeki mur oporowy w miejscach, gdzie Bóbr najczęściej wylewa podtapiając dziesiątki hektarów ziemi. Pogłębiono też koryto rzeki i umocniono brzegi.

Dzięki temu, mieszkańcom nie grożą już wiosenne podtopienia. W górach leży jeszcze dużo jeszcze śniegu, który stopniowo i spłynie lada dzień, ale nie powinno to spowodować powodzi w tych miejscowościach. Zagrożenie powodziowe może powstać dopiero po obfitych i długotrwałych opadach deszczu i przy wysokiej temperaturze powietrza.

Mar

Gmina ukarze właściciela działki

Stanisław Krasucki, zastępca wójta Jeżowa Sudeckiego rozkłada ręce. – Mogę jedynie poradzić właścicielom działek położonych przy feralnej drodze, aby wystąpili do sądu o ukaranie samowoli. To prywatna własność i właściciele powinni się dogadać. Jeśli tego nie potrafią, zrobi to za nich sąd. Każdy z nich ma takie same prawo do tej drogi i jej użytkowania bez względu na udział w tej drodze – mówi Stanisław Krasucki.

Sąsiedzi mają też spore zastrzeżenia do utrzymania porządku przez Ch. Jego działka to dół ze śladami rozsypujących się fundamentów. Zasypany jest gruzem, ale też plastikowymi butelkami, folią, oponami, rdzewiejącym żelastwem. Zastępca wójta, który po raz pierwszy zobaczył działkę, najpierw chodził po niej z wyrazem niedowierzania na twarzy, potem zlecił pracownikowi wykonanie dokumentacji fotograficznej, a na koniec spisał protokół.

– To wygląda jak wysypisko śmieci – powiedział Stanisław Krasucki – Na podstawie protokołu wystawimy nakaz uprzątnięcia gruntów pana Ch. i jego siostry. Dostanie na to dwa tygodnie. Jeśli się nie podporządkuje, sprawa trafi do sądu grodzkiego, który będzie mógł na przykład nałożyć grzywnę na właściciela. Z pewnością dopilnuję, żeby na naszym terenie działki budowlane nie wyglądały jak śmietniko – zapewnił Stanisław Krasucki.



– Koparka dojechała prawie do mojego auta – pokazuje Leszek Wierzbicki



Operator koparki nie chciał z nami rozmawiać, tylko uciekł

- 150 hektarów czeskiego terytorium jeszcze w tym roku zostanie przekazane Polsce - zapowiedział jeleniogórski poseł Marcin Zawiła, przewodniczący dwustronnej polsko-czeskiej grupy parlamentarnej. - To wynik długich negocjacji w sprawie uregulowania długu granicznego, jaki od kilkadziesiąt lat mają Czechy wobec Polski.

Te 150 hektarów to zaledwie połowa terytorium, jakie Czechy zobowiązali się oddać w traktacie zawartym w 1992 roku między naszymi krajami. Ów dług powstał w roku 1958, gdy czeskim komunistom udało się przekonać polskich towarzyszy, żeby ci oddali ówczesnej Czechosłowacji kilka kilometrów polskiego terytorium za Jakuszycami.

Była tam osada Tkacze i dwie zamieszkałe kolonie oraz przystanek kolejowy, obecnie stacja Harrachov. Dzięki tej zamianie miejscowość mogła się rozwinąć, gdyż przed zamianą, obecna droga przelotowa biegła przez polskie terytorium. W zamian Czechy oddali Polsce pozbawione drzew zbocze góry Kocierz. Ale i tak było to o 3 kilometry kwadratowe mniej niż powinno. Pozostałe 150 hektarów Czechy mają oddać do roku 2012.

Ciche protesty

Oddając ziemię w latach 50-tych rządów Polski zrobił kiepski interes. Oddaliśmy Czechom m.in. zdrowy i wartościowy drzewostan, w zamian dostając zbocze porośnięte trawą i niewielkimi drzewami, leżące na wysokości przejścia granicznego Jakuszyce-Harrachov. Ale w tamtych czasach nikt nie odważył się na głośny sprzeciw. Jedynie leśnicy nieśmiało zauważali, że niezbyt to dobry

Czesi oddadzą ziemię



Tak wyglądały Tkacze przed wojną

no kolejną nawet cegły i drewno budowlane.

ruch ze strony Polski.

Turystycznie otrzymany od południowych sąsiadów teren nie był wykorzystywany, gdyż do ówczesnej strefy granicznej wejść można było tylko ze specjalnymi przepustkami.

Ołówkiem po mapie

Granica przed korektą wyznaczona była przez dwie rzeki, Mumławę i Izerę. Ustaliła się na początku osiemnastego wieku po wojnach prusko-austriackich o Śląsk. Od 1710 trwał spór między królestwem Prus i cesarstwem Austro-Węgierskim o część terytorium, jakie oddaliśmy w 1958 roku. Dostało je państwo powstałe z rozpadu Austro-Węgier, czyli Czechosłowacja. Teraz granica przebiega przez wyznaczoną ołówkiem na mapie przecinkę leśną.

Przed oddaniem Tkaczy które teraz nazywają się Mytyny, a wcześniej nazywały się Strikerhäuser, młodzieżowe brygady rozbięły wszystko, co mogło mieć większą wartość. Domy ogołocoło z mebli, boazerii, wyposażenia, wywożo-

Zwrócą na Opolszczyźnie

Czechy zwrócą ziemię, ale nie w naszym regionie.

- Na terenie powiatu jeleniogórskiego nie ma żadnych miejsc, gdzie moglibyśmy wnieść o graniczne korekty - mówi starosta jeleniogórski, Jacek Włodyga - Nikt nawet nie zwracał się do nas, czy widzimy taką potrzebę.

- Granica biegnąca szczytami Karkonoszy jest naturalnym rozgraniczeniem i nie bardzo widzę, gdzie moglibyśmy coś odebrać Czechom - mówi Marcin Zawiła - Te sto pięćdziesiąt hektarów obejmują korekty graniczne na Śląsku opolskim i cieszyńskim, gdzie od dziesiątków lat granica dzieli wioski, drogi i pola uprawne. Czechy najpierw nie chcieli oddawać nam nic, proponowali pieniądze odszkodowanie, ale nie przystaliśmy na taką propozycję. Również rozliczanie na raty uważam za gest dobrej woli wobec Czechów. Gdybyśmy się upierali, że mają nam od razu oddać całe trzysta hektarów,

czyli 3 kilometry kwadratowe, rokowania skończyłyby się impasem i pozostałby niesmak. A tak, dostajemy 150 hektarów, a przejęcie pozostałych negocjujemy w najbliższych latach.

Niemcy się cieszą

Dawni mieszkańcy Tkaczy i dwóch pozostałych osad, którzy dziś mieszkają gdzie indziej, nadal przyjeżdżają do Polski i Czech pobyc w swoim Heimacie (małej ojczyźnie). Jak mówią, cieszą się z tej zamiany.

- Mytyny to teraz ładne osiedle Harrachova, a z tego co zostało po polskiej stronie praktycznie nic nie zostało. Z osiedla Karlstal zostało tylko schronisko Orle, natomiast z dużej osady położonej na północ została się jedynie Chatka Górzystów. Resztę zrównano z ziemią. Tymczasem to, co jest po czeskiej stronie, praktycznie w całości ocalało - powiedział nam Udo Klaus, dawny mieszkaniec Tkaczy. - Gdyby Tkacze pozostały w rękach Polaków, dzisiaj mogłoby nie być po nich śladu.

Mar

Opór przed kopalnią

Nie będzie kopalni skalenia w gminie Stara Kamienica. Tak zdecydowali radni na ostatniej sesji, którzy zmieniali studium zagospodarowania przestrzennego gminy. Za było 11 rajców. Ci, którzy chcieli wydobycia, nie przyszli na sesję.

Wniosek o wpisanie kopalni do studium złożyła po raz kolejny spółka Pol-Skal, właściciel terenu w gminie między Chrośnicą a Małą Kamienicą.

- Kopalnia na obszarze ponad 50 hektarów, położona między Chrośnicą a Małą Kamienicą zniszczy i przyrodę i krajobraz. W efekcie uniemożliwi działalność turystykę - mówi Katarzyna Andrzejewska, prezes stowarzyszenia „Pod Kamienieckim Grzbietem” i zarazem radna gminy. - My chcemy tutaj mieszkać w spokoju, ceny ziemi rosną, miejsce staje się modne, przyjeżdża coraz więcej osób z całego kraju i z zagranicy. Inwestor wie, że z roku na rok coraz trudniej będzie mu uruchomić kopalnię, dlatego się spieszy. Obiecuje nam miejsca pracy, ale na tym terenie nie ma nikogo z kwalifikacjami górniczymi. Dlatego i tak będzie musiał przywieźć ludzi z zewnątrz. Jak kamieniołom wpływa na środowisko widzimy doskona-

le w pobliskich Rębiszowie i Kłopotnicy. Zniszczone drogi, ciężarówki wywożące urobek w dzień i w nocy, kruszarki hałasujące przez całą dobę.

Inwestycji turystycznych jest na tym terenie coraz więcej, w pobliskim Antoniewie powstaje hotel wysokiej klasy, inny inwestor buduje stadninę koni na Bożej Górze.

- Popieram radnych, którzy blokują budowę kopalni - powiedział wójt gminy Stara Kamienica Wojciech Poczynek - Nasza gmina ma żyć przede wszystkim z turystyki i przemysłu przyjaznego środowisku. Dlatego nawet obiecane korzyści z uruchomienia złoża nie przekonują mieszkańców.

Kolejnym argumentem przeciw kopalni jest gotowy odwiert do studni, która ma być ujęciem wody dla Małej Kamienicy. Odwiert znajduje się 150 metrów od granicy działki, na której Pol-Skal chce prowadzić działalność.

Mar



- Chcemy rozwijać turystykę a nie wydobycie - pokazuje Katarzyna Andrzejewska

Szlak Piastowski bez tajemnic

Jak zaplanować ciekawą wycieczkę Szlakiem Zamków Piastowskich? Co warto zwiedzić? Takie informacje będzie można wkrótce uzyskać w wieży rycerskiej w Siedlęcinie.

Wkrótce powstanie tam Centrum Edukacyjno-Turystyczne Szlaku Zamków Piastowskich. - Będziemy udzielać turystom informacji, co znajduje się na tym jakże ciekawym turystycznie i nieco zapomnianym szlaku - mówi Agnieszka Matysiak z biura obsługi turysty wieży w Siedlęcinie. - Będą też wiadomości o godzinach otwarcia obiektów udostępnianych do zwiedzania oraz ceny biletów.

Planowany jest też cykl spotkań z fachowcami z dziedziny kultury, którzy opowiedzą o ciekawostkach związanych z zamkami i obiektami piastowskimi. Pierwsze takie spotkanie odbyło się w połowie marca a o siedlęcińskich malowidłach opowiadał dr Jacek Witkowski.

To nie wszystko. Planowane jest wydanie odznaki tury-

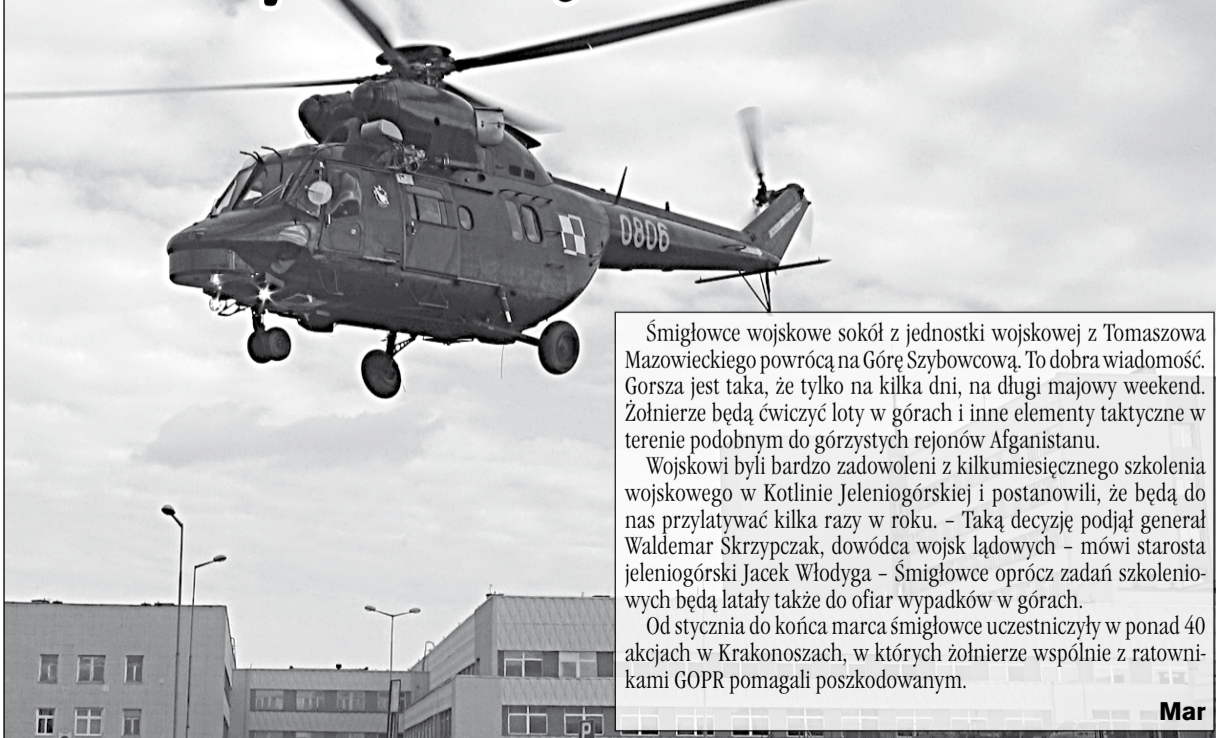
stycznej Szlakiem Zamków Piastowskich. wkrótce będą opracowane zasady jej zdobywania.

Wygląda na to, że dla wieży nadchodzą lepsze czasy. Wkrótce przeprowadzony zostanie remont dachu budynku gospodarczego znajdującego się przed zabytkiem. Systematycznie rośnie też liczba odwiedzających wieżę. - W ubiegłym roku oprowadziliśmy 7 tysięcy turystów - mówi Agnieszka Matysiak. - W tym roku powinniśmy przekroczyć liczbę 10 tysięcy.

Potwierdzają to dane z pierwszych dwóch miesięcy tego roku. W styczniu i lutym 2008 wieżę odwiedziło trzykrotnie więcej osób niż w analogicznym okresie 2007 roku.

(ROB)

Sokoły wrócą w Karkonosze



Śmigłowce wojskowe sokół z jednostki wojskowej z Tomaszowa Mazowieckiego powrócą na Górę Szybowcową. To dobra wiadomość. Gorsza jest taka, że tylko na kilka dni, na długi majowy weekend. Żołnierze będą ćwiczyć loty w górach i inne elementy taktyczne w terenie podobnym do górskich rejonów Afganistanu.

Wojskowi byli bardzo zadowoleni z kilkumiesięcznego szkolenia wojskowego w Kotlinie Jeleniogórskiej i postanowili, że będą do nas przylatywać kilka razy w roku. - Taką decyzję podjął generał Waldemar Skrzypczak, dowódca wojsk lądowych - mówi starosta jeleniogórski Jacek Włodyga - Śmigłowce oprócz zadań szkoleniowych będą latały także do ofiar wypadków w górach.

Od stycznia do końca marca śmigłowce uczestniczyły w ponad 40 akcjach w Krakonoszach, w których żołnierze wspólnie z ratownikami GOPR pomagali poszkodowanym.

Mar

Włączenie Cieplic Śląskich Zdroju w granice administracyjne Jeleniej Góry pchnęło uzdrowisko w przepaść. To opinia tych, którzy pamiętają miasteczko w czasach jego świetności. Oponenti twierdzą, że – jako część organizmu stolicy Karkonoszy – dawne Ciepłowody wychodzą na prostą i do dobrych czasów wróca. Jak będzie? Jesteśmy świadkami tej historii.

Po czym poznać ciepliczanina? Kiedy pytasz go, gdzie się urodził, zawsze odpowie, że w Cieplicach, choć od 1976 roku takiego miasta nie ma. Dla Małgorzaty Turowskiej Cieplice zawsze pozostaną jej małą ojczyzną. Choć nie są już Cieplicami Śląskimi Zdrój, taka nazwa widniała w dowodzie osobistym ciepliczanki. I wielu ludzi, którzy podobnie jak ona, przyszli na świat w szpitalu świętej Jadwigi. Lecznicy też już nie ma. Pozostała figura patronki i pamięć.

Śladem prezydenta

– Przed siódmą rano opuściliśmy Jelenią Górę na kilka dni i, po godzinnej jeździe przez niekończące się wioski tkaczy, dotarliśmy do Cieplic, miejscowości znanej z gorących źródeł. Wielka liczba osób przyjeżdża tu na kąpiele i picie wód o tej porze roku (30 lipca) – tak zaczyna opis kolejnej części swojej podróży po Ziemi Jeleniogórskiej John Quincy Adams, poseł

okien dawnych wiejskich domostw.

Nad wszystkim górują Karkonosze, niezwykle imponująco wyglądające z tej perspektywy. Musi to widzieć John Quincy mijając skromne tkackie chaty i nieco bogatsze rezydencje mieszczan, którzy osiedli w tej wciąż wyludnionej (pozostało to do dziś) części Kotliny Jeleniogórskiej. W tle majaczą się kontury Warmbrunn, czyli Cieplic. Charakterystyczne wieże kościołów: katolickiego i protestanckiego. Na polach cieplickich przedmieść leniwie pasą się krowy. Po dwóch stuleciach widzę ten sam obrazek. Tu czas zatrzymał się. Tylko hałas samochodów i smród spalin uświadamiają mi, że mamy ten okropny XXI wiek, a w minionych stu latach Cieplice przeszły trudną drogę od wielkości do upadku.

Klimat przyciąga

Państwo Elżbietę i Jarosława urzędują cieplickie krajobrazy do tego stop-

ni, który w 1791 i 1808 roku w Warmbrunnie leczy podagrę i knuje polityczne spiski. Później skorzystają z terapii poeci Kornel Ujejski i Wincenty Pol. Spotykają się w parku Fuellnera, właściciela fabryki maszyn papierniczych. Na pamiętkę postawiono w tym miejscu obelisk. Dziś jest cały w sprejowych bohomazach, „dzielach” miejscowych wandalii.

Nostalgiczny czas przeszły

Lata 70. ubiegłego wieku. W uzdrowisku przebywa tłum kuracjuszy z całej Polski. W różnym wieku. Tutaj swoje niezbyt miłe dzieciństwo spędzają najmłodszy dotknięci różnymi przypadłościami, które tylko cieplickie wody i specjaliści są w stanie uleczyć lub zapobiec ich rozwojowi.

W ponurych pomieszczeniach poniemieckiego budynku sanatorium Jaś krzają się siostry zakonne habitach. To urszulanki z pobliskiego zgromadzenia, które pomagają w szpitalu uzdrowskim. Wysokie czepce, welony. Do tego wciąż jeszcze niemieckie meble. Stosunkowo nowoczesny jak na lata 70. Dom Zdrojowy (Kurhaus), zbudowany w latach 30. Ma nawet wyższy standard niż niektóre obiekty, które powstały po II wojnie światowej.

Socjalistyczne państwo chętnie funduje Polakom pobyt w cieplickich wód. Skierowaniu towarzyszy możliwość darmowego przejazdu pociągiem. Dlatego w dniach wymiany turnusów tłoczno jest na dworcach jeleniogórskim i cieplickim. Rano z pociągu warszawskiego wysiada tłum kuracjuszy, którzy w przeladowanych sanokach „dziewiątkach” z Jeleniej Góry dojeżdżają do ulicy Cieplickiej.

A w sanatoriach okresu Polski Ludowej kwitnie życie... towarzyskie. Wieczorki taneczne, uzdrowskowe flirty, romanse. – Zdarza się, że trafiają tu ludzie zupełnie zdrowi, tyle że z papierami od lekarza, że potrzebują leczenia. Ale to fikcja. Zasztywniają się tu, ukrywają przed swoim światem. Często z kochanką lub kochankiem u boku. Taki sanatoryjny skok bok dla ludzi w sile wieku – opowiada jedna z byłych pracownic basenu, która prosi o niepodawanie nazwiska.

Gdzie te klomby

Cieplickie lato pachnie kwiatami z klombów misternie ułożonych przy wejściu do Parku Zdrojowego. Tego samego, po którym przechadzali się Schffgotschow, niemieccy właściciele Cieplic i pobliskich włości. Kiedy przyjechał tu John Quincy Adams, stał już ich zamek. Bielony wapnem oka-

zały budynek ze stoma komnatami. A za nim – błonia.

Rozległe łąki, u kresu których widok Śnieżnych Kotłów a to majaczy się w mgłę, a to czai się wyraźnie w zależności od pogody. Zarówno zamkowe błonia jak i park nie są jednak szlachecką enklawą. Schaffgotsch udostępnił je wszystkim, którzy do Cieplic przybędą. Pamiętają to jeszcze drzewa, które w starannych szpalerach posadzono w ostatnich dziesięcioleciach XVIII wieku. 200-letnie dziś kasztany, gdyby mówiły, opowiedziałyby niejedną historię tego miejsca.

Pamiętka z miejsca

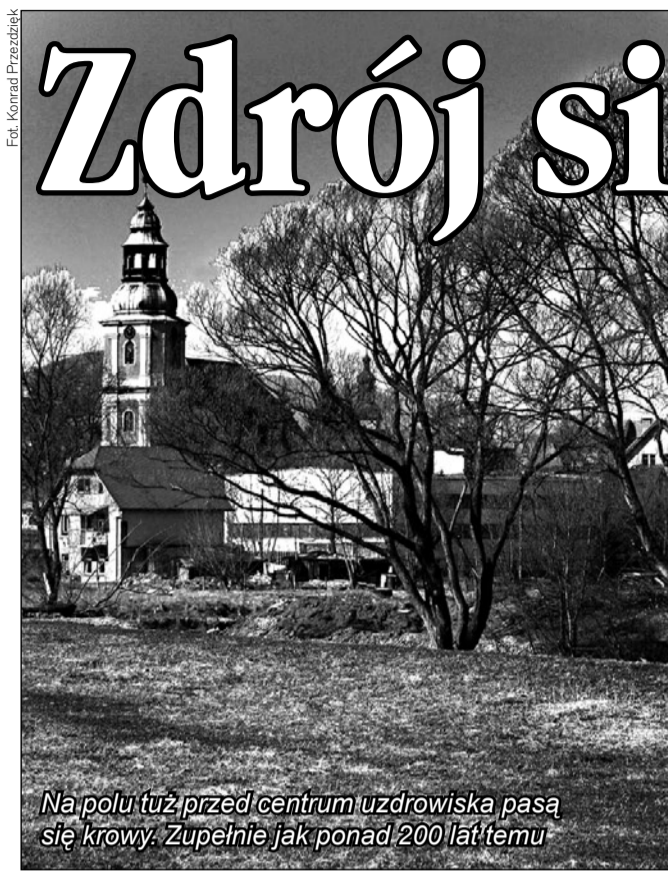
– Kochany Michale! Już kończy się mój pobyt na Dolnym Śląsku. Dzisiaj rano przyjechałam autobusem ze Świdnicy do Jeleniej Góry. W tej chwili jestem w Cieplicach, w Parku Zdrojowym. Za chwilę wracam do centrum Jeleniej. Zobaczę rynek z przyległościami, poszukam niezbędnika do fajki (w Świdnicy nie znalazłam). Poczłapię sobie na dworzec, odbiorę torbę z przechowalni i o 20.09 ruszam do domu. Mam nadzieję, że czeka tam na mnie wiadomość od Ciebie. Całuję. Mama.

Jest 11 sierpnia 1978 roku. Michał Walesiak odbierze tę pocztówkę w Zakopanem, gdzie przebywa u pani Pawlikowskiej. A jego nieznaną z imienia mamą zabierze z Jeleniej Góry garść wspomnień. Niezbędnika do fajki raczej nie kupi.

Zachowa na pewno obraz placu Piastowskiego, po którym już od lat dwunastu nie jeżdżą tramwaje. Jeśli zgłodnieje, przejdzie się do garmatki naprzeciwko komendy Milicji Obywatelskiej na najlepsze w okolicy flaki. Kryzys mięsny już puka do drzwi, ale w gastronomii jeszcze nie jest tak źle.

Słodko-gorzki smak Cieplic

Jeszcze pod koniec ery Gomułki weszły do cieplickiej cukierni na placu Piastowskim. Tam w latach 60-tych kręca podobno wyśmienite lody. Nie takie gierkowskie oszukiwane na wło-



Na polu tuż przed centrum uzdrowiska pasą się krowy. Zupełnie jak ponad 200 lat temu

skich maszynach, pseudo carpiggiani, składające się z zamrożonej wody zabarwionej mlekiem i smakiem czegoś tam. Lody prawdziwe: kręczone. Cytrynowe podobno najsmaczniejsze. Ale są i inne smaki, które ostadzają szarawą rzeczywistość PRL. A na te lody smakosze z Jeleniej Góry celowo tramwajami przyjeżdżali.

Jest też lodziarz wędrowny, ze śmietankowymi za dwa złote. Chodzi z wózkiem drewnianym, pomalowanym na biało. Samoróbka z kołami od roweru. Na wózku aluminiowa lycha, w środku – lody nakładane do

prostokątnych wafli. Higieną nikt za bardzo się nie interesuje. A facet odziany w biały kitel i kucharską czapkę przemierza miasto, niczym plażę bałtycką, krzyżując: Loody Pingwin! Komu lody?

Miał stanąć Świerczewski

Kobieta siedzi niemal naprzeciw miejsca, w którym miał stanąć pomnik, najpewniej gen. Karola Świerczewskiego, który się kulom nie kłaniał. W latach 50-tych Cieplice takiego monumentu nie mają, a jakoś

Fot. Konrad Przeszniek



Ulica Cieplicka – niegdyś główny trakt uzdrowiska

amerykański w Berlinie, późniejszy prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Przyjeżdża tu latem 1800 roku.

Kiedy w ostatni dzień marca tego roku jadę rowerem po trasie, którą lat temu 208 pokonał powozem Adams, usiłuję zobaczyć krajobrazy jego okiem. Tak, jak widział przedmieścia Jeleniej Góry wtedy, w upalne dni końcówki lipca i sierpnia w ostatnim roku XVIII stulecia. Niewiele zapewne pozostało. Ruchliwa ulica Wolności wrzyna się w dawne pola i pagórki. Poszerzona z wąskiej dróżki, którą w tumanach kurzu jechał Adams w powozie zaprzęgniętym w konie, dawna Cieplicka dosłownie „wjeżdża” do

nia, że zamieszkali w uzdrowisku pół roku temu. Zdrojowy klimat świetnie służy ich córkom bliźniaczkom, Julii i Natalii.

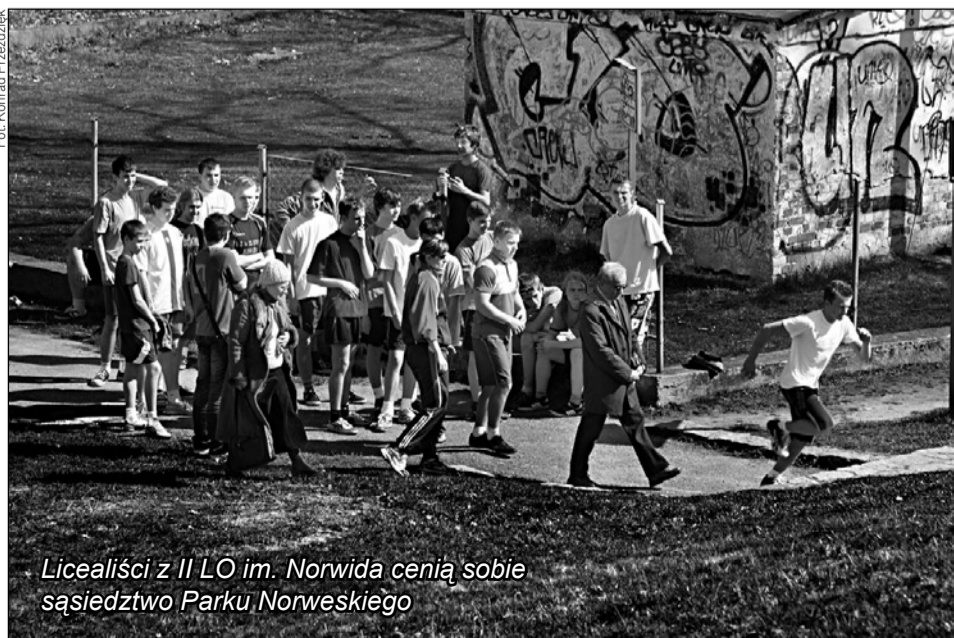
Dziewczynki chodzą do przedszkola przy ul. Sprzymierzonych. Są zadowolone. Rodzice też. – To najlepsze przedszkole – mówią.

Państwo Marklowie wcześniej żyli w Zgorzlecu i Wrocławiu, ale swoje miejsce w końcu znaleźli tam, gdzie 208 lat temu przybył John Quincy Adams. A po nim – plejada historycznych osobistości: Marysieńka Sobieska ze swiątą, król Prus Fryderyk Wilhelm III, który u wód leczył się w tym samym czasie, co polska królowa. Przyjedzie do uzdrowiska Hugo



Elżbieta i Jarosław z córkami bliźniaczkami upodobał sobie Cieplice, choć nie jest to ich rodzinna okolica

Fot. Konrad Przeszniek



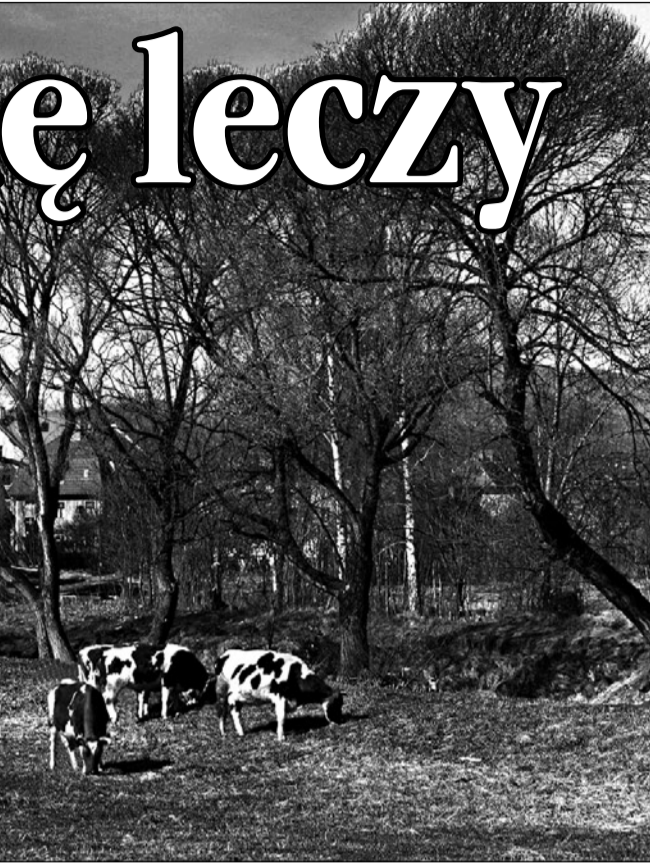
Licealiści z II LO im. Norwida cenią sobie sąsiedztwo Parku Norweskiego

Fot. Konrad Przeszniek



Plac Piastowski po remoncie nawierzchni i z nowymi latarniami wygląda okazale

ę leczy



władze ludową należy uczcić. Decyzją: będzie pomnik a wyrzeźbi go znany artysta Jan Serafin, który jest autorem koncepcji Iwana, pomnika Czynu Chwały Żołnierza Radzieckiego z placu Bolesława Bieruta w Jeleniej Górze.

W Cieplicach ruszają roboty pod fundamenty tuż przy wejściu do Parku Zdrojowego. Staje rusztowanie. Później, na gotowym postumencie mają postawić rzeźbę. I stawiają, ale Świerczewski nie zagrzewa długo tego miejsca.

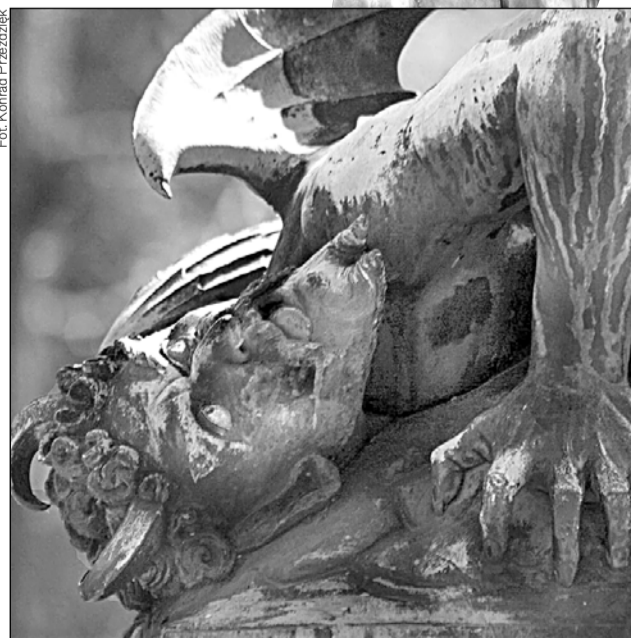
Którejś nocy pomnik w tajemniczych okolicznościach znika. I nie obala go antykomunistyczna opozycja, ale władze partyjne Cieplic Śląskich Zdroju.

Po czym poznać ciepliczanina? Kiedy spytasz go, gdzie się urodził, zawsze odpowie, że w Cieplicach, choć od 1976 roku takiego miasta nie ma. Dla Małgorzaty Turowskiej Cieplice zawsze pozostaną jej małą ojczyzną. Choć nie są już Cieplicami Śląskimi Zdrój, taka nazwa widniała w dowodzie osobistym ciepliczanki. I wielu ludzi, którzy podobnie jak ona, przyszli na świat w szpitalu świętej Jadwigi. Lecznicy też już nie ma. Pozostała figura patronki i pamiętać.

Różne powody takiej decyzji podają. Jeden, najbardziej prawdopodobny, to wizyta wysoko postawionego członka Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w uzdrowisku. Pomnik podobno towarzyszywi X. się nie spodobał i go zrzuciono. Przez jakiś czas stoi jeszcze postument, ale i ten wkrótce zostaje rozebrany.



Figura św. Jadwigi sprzed zlikwidowanego szpitala



Seans u Piasta

- Było kino Piast, czysty basen z szatniami, na który chadzało się w upalne dni, było pyszne lody, obowiązkowy element niedzielnego spaceru do Parku Zdrojowego - wspomina Małgorzata Turowska ze Stowarzyszenia Miłośników Cieplic.

Do kina Piast na placu Piastowskim ściągali tłumy kinomanów, ponieważ peerelowska Centrala Rozpowszechniania Filmów nowości zawsze dawała do uzdrowisk jako miejsc poniekąd uprzywilejowanych.

Ten nostalgiczny czas przeszły ma podwójne znaczenie, bo wielu elementów cieplickiej rzeczywistości, które osadzały gorzkie momenty tamtych czasów, dziś już nie ma.

Ścieranie mapy

W zestawieniu z pokrytymi mgiełką sentymentu Cieplicami Śląskimi Zdrój, dzisiejsze Cieplice oferują dziwny obrazek. Niby ten sam, ale nie ten sam. Na pozór niewiele się zmieniło. Ludzie pamiętają jednak zapaść jeszcze sprzed kilku lat, kiedy to remontowy szal ogarnął Jelenią Górę, a jej zdrojowa część gniła w wilgoci i nadgryzionych zębem czasu elewacjach kamienic pamiętających lata świetności.

2 lipca 1976 Cieplice jako osobne miasto starto z mapy i na mocy ministerialnego rozporządzenia przyłączono do Jeleniej Góry. Zdrój niewiele na tym zyskał poza podniesienia rangi do części wojewódzkiego miasta. Jelenia Góra przestała zresztą być stolicą województwa już 1 stycznia 1999 roku, ale Cieplice nie odzyskały wtedy swojej małej niepodległości.

Zdrojowe kontrasty

Kiedy 31 marca tego roku przemierzam rowerem cieplickie ulice, widzę zniszczone miasto z jednej strony, a z drugiej - coraz bardziej prężny kurort, choć daleko mu jeszcze do zdrojowej potęgi, choćby tej sprzed 30 lat, kiedy jeszcze samodzielnie funkcjonowały. Taka, jaką chcieliby widzieć swoją małą ojczyznę jej rodowici mieszkańcy. - Cieplice to moje rodzinne miasto. Nic tego nie zmieni - mówi pani Małgorzata, która przez większą część życia mieszkała przy ulicy Snycerskiej.

Ulica Snycerska już nie nosi tej nazwy, bo po utracie autonomii prawie wszystko trzeba było zmieniać. A w swej historii nazywała się, między innymi, Brucestrasse i... ul. Świerczewskiego. - Mało teraz się o tym mówi, ale ulice dublowały się z jeleniogórskimi. Do wymiany były szyldy, dokumenty, pieczątki. A Snycerską zastąpił Świerczewskim, zaś po zrzuceniu z szyldów generała w 1993 roku nastąpił Zamoyski - słyszymy. Dom, w którym pani Małgorzata spędziła dzieciństwo i młodość, chyli się ku upadkowi. Okna spożywczego zabite dechami, na próchniejącym murze - niecenzuralne bazgroły.

Złapać czas

Czy byłoby tak samo, gdyby nie gierkowska propaganda sukcesu, która kazała „zwiększyć” ludność Jeleniej Góry tak, aby odpowiadało to randze nowej stolicy województwa? Przecież nawet laik, jak spojrzy na mapę, od razu dostrzeże, że są to dwa odrębne organizmy miejskie. Ich połączenie przeprowadzono na siłę i zupełnie nie przewidziano negatywnych skutków tej decyzji.

Termalna przyszłość

Choć radni poprzedniej kadencji określili, że park rozrywek wodnych ma powstać w rejonie oddalonej od centrum Cieplic ulicy Wojewódzkiej, potencjalnym inwestorom nie podoba się ta lokalizacja. Ostatnio mówi się o wykorzystaniu w tym celu jednej z hal fabrycznych PMPoland. W planach jest także budowa hotelu z termalnym zapleczem za wałami.

Ale teraz już za późno na utyskiwania. Jest jak jest. I trzeba zrobić wszystko, aby Cieplice dogoniły stracony czas.

Ale jak go złapać, kiedy aż tak daleko uciekł, że jest poza zasięgiem? Chyba tylko czarodziejska różdżka jest w stanie nadać realny kształt marzeniom ciepliczan. - Przynajmniej powrotu do niektórych chwil z tamtych czasów, kiedy działało poniemieckie kąpielisko. Padło, bo nikt o baseny nie dbał - słyszymy od Aliny Andrzejewskiej. Teraz mieszkańcom uzdrowiska marzy się aquapark, ale po dziesięcioleciu obietnic jego wybudowania, snuć mniej lub bardziej konkretnych planów i bez żadnych konkretnych uczynków, coraz mniej chętnie w to wierzą. - Jak ktoś powie, że będzie park wodny, brzmi to jak dobry dowcip - mówi pani Helena, była salowa w sanatorium. Ale Elżbiecie i Jarosławowi marzy się właśnie takie centrum wodnych rozrywek. - Cieplice na wodzie stoją, a nie potrafią jej należycie wykorzystać - jest o tym przekonany niemal każdy mieszkaniec uzdrowskiej części Jeleniej Góry.

Plany jednak są i to - jak podkreślają władze Uzdrowiska Cieplice - do zrealizowania już za trzy lata. Będzie centrum rehabilitacyjne z basenami przy ulicy Leśniczkiej. Wprawdzie nie aquapark, ale też i nie zwykły basenik, jaki do dziś służy kuracjom niemal nieprzerwanie od lat 30-tych minionego wieku. Piętniędziemsi w sprze Unia Europejska. Ta sama, która już sygnęła euro na remont uzdrowskich uliczek, które z dnia na dzień nabierają większego blasku. Jak plac Piastowski, który po uciążliwym - bo trwającym przeszło rok remoncem nawierzchni - w końcu przypomina centrum europejskiego kurortu.

Epilog

Zatrzymuję się przed tablicami reklamującymi wystawę zdjęć Adolfa Rehnerta, który pod koniec XVIII wieku fotografował Karkonosze. Jego osoba to swoista synteza oblicza regionu jeleniogórskiego. Z urodzenia lwówczanin robił zdjęcia w dawnym Hirschbergu i Warmbrunn, które teraz można zobaczyć na cieplickim placu Piastowskim.

Pachnące sepią fotografie gór. Panorama Jeleniej Góry widziana z Cavalierbergu obiektywem Rehnerta miesza się z realnym widokiem wież domu kupca i barokowej dzwonnicy kościoła św. Jana Chrzciciela, gdzie wieczny odpoczynek znaleźli ci, dzięki którym to miejsce nabrało takiej rangi: rodzina Schafgotschów.

Jeśli nawet Cieplice część swojego splendoru straciły, to pocieszenie znajdują w tym, że wciąż jeszcze mają do czego powrócić.

Konrad Przedzięk,
współpraca: rylił



Ulica Zamoyskiego - tu zamario życie



W tym miejscu spotkali się Wincenty Pol i Kornel Ujejski



Karkonosze wdzierają się do Cieplic w słoneczny, ostatni dzień marca 2008 roku



Zapleczce Uzdrowiska Cieplice - tu czas zatrzymał się. Zdjęcie z 31 marca 2008 roku



Obrazek z targowiska miejskiego

Toksyczne mieszkanie

Od ośmiu lat tajemnicza substancja zatruwa powietrze lokatorom budynku przy ul. Chełmońskiego 14. Do tej pory nikomu nie udało się zidentyfikować źródła jej pochodzenia, ani składu chemicznego. Tymczasem przykry zapach stał się przyczyną konfliktu między sąsiadami.

Mieszkający na pierwszym piętrze państwo Koldej podejrzewają, że stała za tym zmarła sąsiadka Stanisława Hajdukiewicz i jej syn Piotr, mieszkający piętro niżej, którzy mieli ochotę przejąć ich lokal. Pan Piotr, obecnie przebywający za granicą, odiera zarzuty stwierdzając, że to sąsiad z góry uwziął się na jego nieżyjącą matkę, która walczyła z zagrzybieniem mieszkania. I najpewniej też miał ochotę na jej lokal.

– Pani Stanisława wspominała kiedyś, że ma dostać środek, który pomoże jej zwalczyć wilgoć. Po pewnym czasie w naszym mieszkaniu zaczęło śmierdzieć. Najbardziej przypominało to gaz amoniakalny – szczypało w oczy i usta, nie można było oddychać. Smród wydobywał się z rogów pokoju, najczęściej późnym wieczorem i w nocy – mówi małżeństwo. Państwo Koldej podejrzewali, że sąsiadka spryskuje wnętrza swojego mieszkania bliżej niezidentyfikowanymi środkami chemicznymi lub nawet zupełnie świadomie wstrzykuje je w okolice

sufitu swojego mieszkania, nie zwracając uwagi na bezpieczeństwo sąsiadów.

– Ze względu na wiek i stan zdrowia mama nie byłaby w stanie pełnić takich czynów. Poza tym w jej mieszkaniu śmierdzący zapach pojawił się po raz pierwszy po remoncie i odgrzybianiu przeprowadzonym przez właściciela nieruchomości przeszło czterdzieści lat temu. Wtedy też na ścianie w przedpokoju pojawiły się dwie dziwne plamy żółtego koloru. Źródłem smrodu najprawdopodobniej był grzyb ukryty w ścianach – broni się Piotr Hajdukiewicz.

Teczki dokumentów

Uciążliwy zapach jednak coraz częściej utrudniał życie sąsiadom z góry. Z prośbą o interwencję i pomoc w ustaleniu drażniącej substancji wielokrotnie pisali do sanepidu, straży miejskiej, policji i straży pożarnej. Pism i odpowiedzi uzbierało się już kilka grubych teczek.

– Zwracaliśmy się też o dokona-

nie w naszym mieszkaniu pomiarów, które pomogłyby rozwiązać problem. Niestety nic nie wykazały, bo były prowadzone w okresach, gdy smrodu nie było lub za pomocą aparatury przystosowanej do wykrywania tylko niektórych substancji – twierdzi małżeństwo.

Odpowiednie czynności podjął również zarządca nieruchomości. – Staraliśmy się zrobić wszystko, co było w naszej mocy, aby odnaleźć przyczynę uciążliwego zapachu. Ściągnęliśmy nawet specjalistyczną aparaturę z wrocławskiego sanepidu, ale nie wykazała obecności żadnych trujących substancji – mówi Krystyna Jankowiak-Witek, dyrektor ZGL „Południe”. Wyjaśnia, że przy odbiorze lokalu po śmierci pani Hajdukiewicz dokładnie został sprawdzony przedpokój, z którego przedostawać się miały trujące opary. Podejrzanie dyrektor ZGL-u wzbudziła podsufitka, istniała bowiem możliwość, że mogło się w niej znajdować źródło nieprzyjemnych zapachów. Pracownicy rozebrali ją więc, ale nie znaleźli żadnych oznak wskazujących, że coś się tam działo.

Zajęcie dla śledczych

Tymczasem sprawa trafiła do prokuratury. Pomimo że źródła smrodu, ani sprawcy nikt nie potrafił wskazać, państwo Koldej byli



przekonani, że wina leży po stronie sąsiadów z dołu. Na podstawie zgromadzonej dokumentacji prokurator stwierdziła, że faktycznie w ich mieszkaniu miały miejsce „immisje” nieokreślonej substancji drażniącej powodującej trudności z oddychaniem oraz ból oczu, co potwierdziły interwencje straży miejskiej, policji i straży pożarnej oraz konieczność udzielenia pani Koldej pomocy przez pogotowie ratunkowe.

Przyznała również, że lokatorzy mieszkania przy ul. Chełmońskiego stali się ofiarami szkodliwego oddziaływania zagrażającej zdrowiu substancji. Specjalistyczne badania nie pozwoliły jednak na ustalenie jej

rodzaju. W toku śledztwa prokuratura wykluczyła jednocześnie możliwość świadomego sprowadzania niebezpieczeństwa utraty życia lub zdrowia przez jakąkolwiek osobę, a sprawa została umorzona.

Kto winny?

Piotr Hajdukiewicz jest jednak rozczarowany. Nie może zrozumieć, dlaczego sąsiedzi nadal widzą w nim i zmarłej matce głównych winowajców. – Tyle badań zostało zrobionych i żadne z nich nie stwierdziło, że z naszych ścian wydobywają się trujące opary, ale Koldejowie wiedzą swoje i nie przestają mnie oczerniać. Nie dość, że byli sąsiedzi wciąż mnie

oskarżają, to jeszcze orzeczeniem sądu musiałem opuścić mieszkanie mojej matki, bo nie mam do niego praw. Choć byłem tam zameldowany i mieszkałem z nią do śmierci, na moją niekorzyść wyszły zbyt częste wyjazdy do Niemiec do pracy – mówi rozgoryczony.

– Nam zależy tylko na tym, aby ktoś odkrył wreszcie prawdę. Przez osiem lat byliśmy truci. Dziwne, że nikt nie potrafi wskazać sprawcy. Nie mamy zamiaru nikogo oczerniać, chcemy tylko się bronić i uzyskać należne odszkodowanie – odpierają Koldejowie, którzy nie zamierzają pozostawić sprawy w ten sposób.

Agnieszka Gierus

Książnica jak marzenie



Wewnątrz budynku przy ul. Bakowej praca w re

Najpewniej na początku czerwca pierwsi czytelnicy skorzystają z oferty Książnicy Karkonoskiej, której budowa dobiega końca przy ulicy Bankowej. Całość już teraz robi imponujące wrażenie.

Dawna siedziba Grodzkiej Biblioteki Publicznej zmienia się nie do poznania. Robota idzie pełną parą. – Już w maju urządzimy w książnicy dzień bibliotekarza, ale spełnienie wszystkich formalności związanych z odbiorem placówki potrwa. Najpewniej zaprosimy naszych czytelników w czerwcu – zapowiada dyrektor GBP i zarazem poseł Marcin Zawila

W budynku robotnicy malują ściany i wykończają przestronne pomieszczenia. Całość już robi imponujące wrażenie. W czytelnicy głównej stoją już specjalne regały na książki. – Korzystający z Książnicy sami będą mogli chodzić między półkami i wybierać sobie książki do wypożyczenia lub przeczytania. Na razie jest osiem tysięcy woluminów – mówi M. Zawila. Zwiększy się liczba stanowisk komputerowych z 3 do 30. Z czytelnicy skorzysta na raz aż 150 osób!

Inwestycja kosztowała 12,4 mln złotych, z czego ponad 7 milionów to dotacja z Unii Europejskiej.

(tejo)

Nagrody dla młodych poetów wręczono uroczystie w czwartek w Gimnazjum nr 1. Wszyscy wyróżnieni są autorami wierszy, które opublikowano w broszurze „Kicia i Azor”, drukowanej z okazji majówki ze zwierzętami. Pomysłodawczynią konkursu jest Jolanta Łukasiewicz, polonistka z „jedynki”.

Pierwsze miejsce przyznano Annie Guzy ze Szkoły Podstawowej nr 11. Za nią uplasowali się Małgorzata Czatkowska oraz Adam i Michał Dobosz z „jedenastki”. Wyróżnienia dostali: Szymon Zieliński, Michał Macur, Paweł Borejko.

Wśród klas gimnazjalnych równorzędne nagrody przyznano: Elizie Niebieszczańskiej, Katarzynie Przyborowskiej oraz Nikolettie Banakiewicz.

Daria

O zwierzętach wierszem



Nagrody rzeczowe ufundowane zostały przez jeleniogórski oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami oraz radę miasta

MIGAWKI Z KULTURY



Wielki grafik u noblisty

Prace Johannessa Maximiliana Avenariususa, plastyka i pisarza z przełomu XIX i XX wieku zawisły na ścianach Muzeum Miejskiego Domu Gerharta Hauptmanna, który przyjaźnił się z artystą.



Impresjonista w BWA

Prace przedwcześnie zmarłego Janusza Bugajewskiego składają się na najnowszą ekspozycję Biura Wystaw Artystycznych. Wernisaż odbył się w minioną sobotę.



Oczarowania z podróży

Fotografie Janiny Peikert z jej wojaży po świecie można oglądać w galerii Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego przy Podwalu 1a.



DBAJMY O ZDROWIE

Tygodnik „Jelonka” służy naszym Czytelnikom zainteresowanym problemami związanymi zapobieganiem różnym dolegliwościom zdrowotnym, utrzymywaniu dobrej kondycji i dobrego samopoczucia oraz skutecznemu leczeniu chorób. Zamieszczane na tej stronie teksty o zdrowiu, profilaktyce i leczeniu chorób powstają przy współpracy z Karkonoskim Centrum Medycznym (KCM) i w oparciu o wypowiedzi na ten temat specjalistów poszczególnych poradni tej placówki.

Zdecydowaliśmy się na to, bo funkcjonujące od ponad połowy roku KCM zajmuje się kompleksową opieką nad pacjentem uzupełniając braki w tym względzie występujące w naszym mieście i regionie, służąc przy okazji również turystom i osobom goszczącym w stolicy polskiej części Karkonoszy z różnych powodów.

Dużym atutem KCM jest dysponowanie najnowocześniejszym sprzętem diagnostycznym, między innymi: rezonansem magnetycz-

nym, tomografem komputerowym i rentgenem cyfrowym, dzięki czemu pacjenci w szybkim czasie, bez oczekiwania w długich kolejkach, mogą odkryć przyczyny swoich dolegliwości. W dalszym etapie mogą trafić do specjalistów poszczególnych poradni, którzy wskażą sposoby leczenia wykrytych chorób. To wszystko trwa zwykle nie dłużej niż jedna kompletna wizyta w KCM, które dlatego zwane jest kliniką jednego dnia. Nie oznacza to, że jeśli rozpoznana choroba w ciągu

jednego dnia wymaga dalszego leczenia, na tym wizyta pacjenta się kończy. Może być kontynuowana, tym bardziej że w KCM są pokoje, w których pacjent może odpocząć po zabiegach. Jedno jest jednak pewne KCM rozpoznaje i leczy choroby szybko i skutecznie.

W bieżącym poradniku radzimy jak uniknąć choroby wieńcowej - zawału serca oraz jak postąpić w przypadku, gdy już się pojawi, aby udzielona pomoc była najbardziej skuteczną.

PORADNIK PACJENTA KCM

Choroba wieńcowa – zawał serca

Zawał mięśnia sercowego to groźny skutek i jedna z postaci choroby niedokrwiennej mięśnia sercowego, gdy w wyniku ostrego niedotlenienia dochodzi do jego martwicy. Najczęściej dzieje się to na tle miażdżycy tętnic wieńcowych w przebiegu choroby wieńcowej, która powoduje zwężenie światła naczynia wieńcowego i ograniczenie dopływu krwi, czyli tzw. niedokrwienie.

Skąd biorą się bóle w klatce piersiowej w przebiegu choroby wieńcowej?

Dr med. Monika Mikulicz-Pasler, kardiolog: Bóle dławicowe i ucisk zamostkowy przy wysiłku, często promieniujący do obu ramion lub lewej ręki, czyli tzw. dławica piersiowa, są objawem zwężenia światła tętnicy wieńcowej i niedokrwienia mięśnia sercowego.

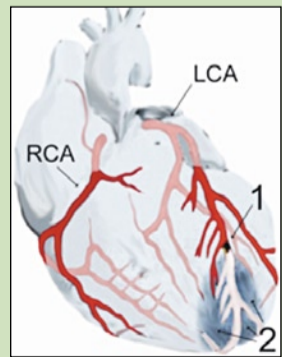
Na czym polega zawał serca?

MP: Mechanizmem, który prowadzi do zawału jest najczęściej pęknięcie blaszki miażdżycowej z narastaniem zakrzepu na jej powierzchni i zamknięciem lub krytycznym zwężeniem naczynia wieńcowego. W obszarze zaopatrywanym przez dane naczynie, mięsień sercowy ulega niedokrwieniu, a w przypadku nieprzywrócenia dopływu krwi, powstaje w sercu ognisko martwicy.

Co to jest ostry zespół wieńcowy?

MP: Obecnie ostre niedokrwienie mięśnia sercowego nazywa się ostrym zespołem wieńcowym (OZW) i dzieli się na trzy podstawowe jego formy: niestabilną dławicę piersiową, zawał mięśnia sercowego i nagły zgon sercowy.

Jakie są czynniki ryzyka choroby wieńcowej?



Zawał: Schemat przedstawiający zawał mięśnia sercowego (2) koniuszka ściany serca po okluzji (zamknięciu) (1) gałęzi lewej tętnicy wieńcowej (LCA, prawa tętnica wieńcowa = RCA).

MP: Zawał mięśnia sercowego występuje najczęściej po 40. roku życia, zwłaszcza u osób z tzw. otyłością i nadciśnieniem. Częściej pojawia się u mężczyzn. Do najważniejszych czynników ryzyka należą: czynnik genetyczny, czyli obciążający wywiad rodzinny (np. zawał serca u najbliższych członków rodziny), palenie papierosów, nadciśnienie tętnicze, cukrzyca, brak aktywności fizycznej, wysoki poziom cholesterolu, otyłość (zwłaszcza brzuszna).

Jakie są objawy zawału?

MP: Przede wszystkim silny ból w klatce piersiowej, który nie ustępuje w spoczynku i po podaniu nitrogliceryny, o piekącym dławicowym charakterze, promieniujący do lewej kończyny górnej lub obu kończyn (a niekiedy nawet do żuchwy), nudnościami, potami, niepokojem, zawrotami głowy.

Jak pomóc choremu z podejrzeniem zawału?

MP: Najlepiej ułożyć go w pozycji półsiedzącej (o ile jest przytomny) lub bocznej (jeśli jest nieprzytomny). Jak najszybciej należy wezwać karetkę pogotowia, kontrolować oddech i tętno, a jeśli ustanie oddech, rozpocząć akcję reanimacyjną. W warunkach domowych u chorego przytomnego należy zbadać ciśnienie, podać 300-500 mg aspiryny doustnie i nitroglicerynę podjęzykowo.

Czy aspiryna poprawia rokowanie?

MP: Jej podanie znacznie zwiększa szansę na przeżycie zawału ze względu na działanie przeciwkrzepliwie ułatwiające udrożnienie naczynia, które zostało zamknięte przez skrzeplinę.

Która faza zawału jest najgroźniejsza?

MP: Największym zagrożeniem jest okres od wystąpienia silnego bólu na skutek zamknięcia naczynia zawałowego do przybycia do szpitala. W ciągu pierwszych dwóch godzin od początku bólu zawałowego występuje ok. 50% wszystkich zgonów, przy czym większość chorych umiera na ostre



Zawał 1 i 2: Schemat przedstawiający przybliżone strefy bólu w zawałach serca (ciemny czerwony = najbardziej typowe lokalizacje, jasny czerwony = inne możliwe lokalizacje).

zaburzenia rytmu, będące skutkiem niedokrwienia serca.

Jaka jest najskuteczniejsza terapia zawału?

MP: Nowoczesna terapia to jak najszybsze udrożnienie naczynia, zapewniające powrót ukrwienia w mięśniu sercowym. Najskuteczniejsza w terapii zawału jest pierwsza godzina od wystąpienia dolegliwości i zamknięcia światła naczynia wieńcowego, tzw. „złota godzina”.

Jak transportować pacjenta?

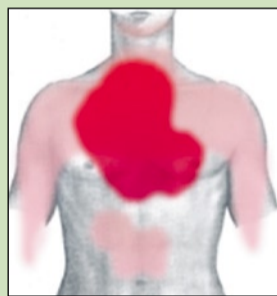
MP: Nie można robić tego samemu – konieczne jest natychmiastowe wezwanie karetki reanimacyjnej. Chory powinien być przetransportowany do najbliższego szpitala z pracownią kardiologii interwencyjnej, gdzie w trakcie tzw. koronarografii i zabiegu angioplastyki może być przywrócony przepływ krwi poprzez mechaniczne udrożnienie naczynia (poszerzenie balonem i wszczępienie tzw. stentu stabilizującego pękniętą blaszkę miażdżycową).

Co zrobić, aby do zawału nie doszło?

MP: Odpowiednio wcześniej zwrócić się do kardiologa – gdy pojawiają się bóle wysiłkowe zamostkowe, duszność wysiłkowa lub istnieją w/w czynniki ryzyka. Fachowa konsultacja z EKG, dodatkowe badania, jak echokardiografia i próba wysiłkowa, pozwolą ocenić ryzyko i ustalić dalsze postępowanie z ewentualnym skierowaniem do szpitala na diagnostyczną koronarografię, czyli badanie kontrastowe naczyń wieńcowych. Ograniczenie śmiertelności z powodu zawałów serca można osiągnąć również dzięki profilaktyce oraz wczesnemu rozpoznaniu zawału i szybkim wdrożeniu nowoczesnego leczenia.

Jakie możliwości diagnostyczne oferuje KCM?

MP: Do dyspozycji pacjenta jest



bardzo dobrze wyposażona Poradnia Kardiologiczna z nowoczesnym aparatem do echokardiografii serca, bieżnią do prób wysiłkowych, diagnostyką Holtera i aparatami do kontroli rozruszników.



Dr nauk med.
Monika Mikulicz-Pasler
Specjalista kardiolog

Poradnia Kardiologiczna
KCM

Pytania mogą państwo przesyłać na maila redakcji oraz KCMu
oglos@jelonka.com
kcm@kcm.pl

PŁUKANIE JELITA GRUBEGO (HYDROCOLONOTERAPIA)

WSPOMAGANIE
ODCHUDZANIA
ELIMINACJA
WZDĘC I ZAPARĆ
ODTRUWANIE
ORGANIZMU

STYMULACJA PRACY JELIT
PRZYGIOTOWANIE JELIT
DO ZABIEGÓW
CHIRURGICZNYCH

MEDICAL SPA
Jelenia Góra-Cieplice,
ul. Ściegiennego 2,
Zapisy i informacje
0 664 145 399,
0 697 314 461



Świadczenia w ramach NFZ oraz pełnopłatnie

Poradnie Specjalistyczne

- **P. Chirurgii Ogólnej**
- dr med. M. Mańczak
- **P. Chirurgii Onkologicznej**
- dr med. M. Mańczak
- **P. Chirurgii Dziecięcej**
- lek. P. Kwiatkiewicz
- **P. Chirurgii Naczyniowej**
- lek. A. Kobylko
- **P. Urologiczna**
- lek. D. Waclawski
- **P. Urazowo-Ortopedyczna**
- lek. W. Patkowski
- lek. J. Dawsikiba
- lek. P. Studniarek
- lek. K. Czerkasow
- **P. Preluksacyjna**
- lek. W. Patkowski
- lek. J. Dawsikiba
- **P. Medycyny Sportowej**
- lek. P. Studniarek
- **P. Laryngologiczna**
- dr med. P. Kubik
- **P. Okulistyczna**
- lek. B. Bronclik
- lek. K. Piekarska
- lek. A. Nowacki
- lek. L. Joński
- **P. Ginekologiczno-Położnicza**
- lek. M. Winkler-Lach
- lek. M. Bartkowiak
- **P. Diagnostyki Prenatalnej**
- lek. M. Bartkowiak

- **P. Internistyczna**
- lek. R. Supel
- lek. I. Hanula
- **P. Kardiologiczna**
- dr med. M. Mikulicz-Pasler
- **P. Kardiologiczna dla Dzieci**
- dr med. E. Kukawczyńska
- **P. Diabetologiczna**
- lek. R. Supel
- lek. I. Hanula
- **P. Gastroenterologiczna**
- dr med. B. Woźniak-Stolarska
- **P. Hematologiczna**
- lek. I. Hanula
- **P. Reumatologiczna**
- lek. A. Patkowska
- **P. Neurologiczna**
- lek. I. Stolarczyk
- **P. Neurologiczna dla Dzieci**
- lek. K. Siejka
- **P. Neurochirurgiczna**
- dr med. P. Jabłoński
- **P. Psychiatryczna**
- lek. R. Ostrowska
- **P. Nefrologiczna**
- lek. G. Osiak
- **P. Endokrynologiczna**
- dr med. T. Żak
- **P. Endokrynologiczna dla Dzieci**
- dr med. T. Żak

Klinika Chirurgii 1 Dnia

Zabiegi z zakresu:

- ORTOPEDII**
- lek. W. Patkowski
- lek. J. Dawsikiba
- lek. P. Studniarek
- lek. K. Czerkasow
- UROLOGII**
- lek. D. Waclawski
- CHIRURGII OGÓLNEJ**
- lek. Kobylko
- dr med. M. Mańczak
- CHIRURGII ONKOLOGICZNEJ**
- dr med. M. Mańczak
- CHIRURGII DZIECIĘCEJ**
- lek. P. Kwiatkiewicz
- LARYNGOLOGII**
- dr med. P. Kubik
- OKULISTYKI (OPERACJE ZAĆMY)**
- lek. L. Joński

Badania Endoskopowe

- GASTROSKOPIA
- KOLONOSKOPIA

USG / DOPPLER

- lek. K. Zajgner
- lek. R. Supel

Diagnostyka Kardiologiczna

- echo serca, próby wysiłkowe, Holter
- dr med. M. Mikulicz-Pasler

Echokardiografia dzieci

- dr med. E. Kukawczyńska

EMG

- lek. K. Kobak

EEG

- lek. B. Grędziaik
- lek. I. Stolarczyk
- lek. K. Siejka

Centrum Diagnostyki Obrazowej

- REZONANS MAGNETYCZNY
- TOMOGRAF KOMP.
- RENTGEN CYFROWY

Czynne pon. - pt. 8 - 20

- lek. K. Fajak
- lek. A. Waclawska
- lek. M. Piechocka
- lek. B. Łomikowska-Mazurek



Czynne pon. - pt. 8 - 20, sob 9 - 18

Rejestracja telefoniczna:

Poradnie, Klinika 1 Dnia

Tel. 075 64 52 000, 003

Rentgen, Tomograf, Rezonans

Tel. 075 64 52 002, 013

www.kcm.pl email: kcm@kcm.pl





www.Jelonka.com

- **AKTUALNOŚCI Z MIASTA I REGIONU**
- **CZYM ŻYJE JELENIA GÓRA**
- RAPORTY, OBYCZAJE
- **PITAVAŁ JEJONKI**
- CO SŁYCHAĆ W SĄDZIE?
- **DAWKA KULTURALNA**

- **PORADNIK JEJONKI**
- **PRAWDZIWA HISTORIA ZUPEŁNIE INACZEJ - JEJONKA WCZORAJ**
- **MNÓSTWO DOBRYCH ZDJĘĆ**
- **DONIESIENIA Z LOKALNYCH AREN SPORTOWYCH**
- **SETKI OGŁOSZEŃ DROBNYCH**



NIE PRZEGAP POCZĄTKU TYGODNIA ZACZNIJ GO Z JEJONKĄ.COM

Pierwsza taka w Jeleniej Górze

Czekoladziarnia Naleśnikarnia

▼ Prawdziwa gorąca **czekolada Azteków**
(oryginalna receptura, niepowtarzalny smak)

▼ Naleśniki **XXL** (35 cm)
o niespotykanie bogatym wnętrzu

▼ Ekskluzywna włoska kawa **BONOMI**

▼ Fantazyjne desery lodowe i czekoladowe

▼ Internet

Duet Cafe
Czekoladziarnia - Naleśnikarnia
Jelenia Góra - Cieplice
Plac Piastowski 14
(obok Policji i Wodnika :)

niskie ceny naturalne produkty

PROFESJONALNE URZĄDZENIA GASTRONOMICZNE I CHŁODNICZE

www.GASTRO-MARINEX.pl

SPRZEDAŻ-SERWIS

ul. Grunwaldzka 58,
58-506 Jelenia Góra
tel. 075 75 318 55
fax: 075 76 430 38
kom. 0 601 625 935

GASTRO-MARINEX

TELEFONY KOMÓRKOWE

OFERUJEMY: **Tel. 075 64 72 111**

- telefony nowe i używane
- duży wybór akcesorii
- serwis pogwarancyjny
- **simlock**, polskie menu

7 lat doświadczenia w branży!

Jelenia Góra, ul. Klonowica 13
na przeciwko Pogotowia Ratunkowego

Miejsce
na twoją
reklamę
Jelonka

AP
EDUKACJA

szkoły policealne
licea dla dorosłych
kursy

Jelenia Góra
ul. Konopnickiej 10, p. I
tel. (75) 754 12 97, 754 12 93,
fax 752 56 28

...Twoja skuteczna reklama...

AGENCJA PROMOCJI I REKLAMY CITY MEDIA

BILBORDY * REKLAMA WIELOFORMATOWA * KASETONY * DRUK PLAKATÓW

JEJONIA GÓRA, PL. KS. KARD. WYSZYŃSKIEGO 29 OF, TEL./FAX 0*75 76 76 661

RADIO "TAXI" ŚNIEŻKA

JEJONIA GÓRA
ul. Wiejska 29

TAXI
96 21
ŚNIEŻKA

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
Zakupy na telefon
Odpalanie auta
Przesyłki kurierskie
Odprowadzenie auta
Obsługa imprez okolicznościowych

075 75 35 835

0 800 700 600
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI

JETfloat
www.jetfloat.pl

REKREACJA
PRZYSTANIE
PLATFORMY
POMOSTY

Jelenia Góra
pl. Wyszyńskiego 29 of
0 75 76 76 661

PRZYSTAŃ
ski & water club

www.przystan-agro.com.pl

KARCZMA ZA MIEDZĄ,
since 1989 - ul. Stawowa 9, Mysłakowice
REZERWACJE 075 76 76 661, 0 602 824 588

CENTRUM TECHNICZNE Izabela Oleksy

Wiosenna promocja
Elektronarzędzi

DUŻE RABATY

Niskie ceny na
asortyment spawalniczy

BOSCH

Zapraszamy: Pn-Pl. 9.00-18.00, Sob. 10.00-14.00
ul. Szkolna 8/9 58-500 Jelenia Góra
tel./fax 075 76 76 089, e-mail: izyscentrum@o2.pl

informatyka, grafika, prawo i administracja, bhp, hotelarstwo i turystyka, reklama i multimedia, fotografia, psychologia i socjologia, kosmetyka i fryzjerstwo, elektronika, mechanika, budownictwo, architektura, projektowanie wnętrz, bukięciarstwo, florystyka, taniec, finanse i ekonomia, gastronomia, kelner, dietetyka, logistyka, sprzedaż, rolnictwo i wiele innych ...

PNAD 100 ZAWODÓW I SPECJALNOŚCI

LO 1 rok gratis
kurs języka ang.
dla każdego gratis
czesne 0 zł semestr

uprawnienia szkoły publicznej*
zaświadczenie do ZUS i WКУ
stypendia dla najlepszych
doradztwo zawodowe
pośrednictwo pracy
lokalizacja w centrum
opieka medyczna
wejściówki do klubów
i na koncerty, internet,
basen - gratis

**NAJLEPSI
POJADĄ
NA MALTE**

z tym ogłoszeniem
do 12.04.2008
BEZ WPISOWEGO

*Szczegóły promocji znajdują się
w regulaminie promocji do wglądu
w sekretariatach AP Edukacji



Fot. Marek Tłacz

Skrzyżowanie alei Wojska Polskiego i ulicy 1 Maja wciąż jest jednym z bardziej newralgicznych punktów w Jeleniej Górze. Do 1969 roku kursował tamtędy tramwaj. Na zdjęciu lotniczym widać układ komunikacyjny dawnej

Wilhelmstrasse w połączeniu z wiaduktem i ulicą wylotową w stronę Wrocławia (do 1945 roku zwaną Bolkenheinstrasse, a później – Wincentego Pola). Na parterze narożnej kamienicy pochodzącej z 1920 roku zbudowanej według

projektu firmy De Lalande & Schmidt przez długie lata mieścił się sklep tytoniowy a później – cukiernia. Do lat 60. ubiegłego wieku miała tam swoją siedzibę redakcja Gazety Robotniczej, o czym świadczą do dziś resztki zatartego napisu.

Widoczny na pierwszym planie plac Kościuszki ma być w tym roku gruntownie odnowiony w ramach projektu rewitalizacji zniszczonej zabudowy al. Wojska Polskiego.

(tejo)





ceramica
POLCOLORIT

Boucle



ceramica
POLCOLORIT



ceramica
MARCONI

ceramica
MARCONI GOLD

Grupa Kapitałowa Polcolorit 58-573 Piechowice, ul. Jeleniogórska 7 tel. +48 75/75 473 10 i 75/75 473 12 fax +48 75/75 473 26

www.polcolorit.pl

Sklep Firmowy tel. 075 75 473 29 Inwestycje tel. 0 607 579 725
ZAPRASZAMY



Nie na śmietnik

Zbliżają się wiosenne porządki a wraz z nimi problemy dotyczące użytego sprzętu gospodarstwa domowego. W jaki sposób się go pozbyć, aby nie zapłacić kary?

UOKiK przypomina, że zabronione jest umieszczanie użytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego z innymi odpadami, wyrzucenie go na śmietnik, pozostawienie pod blokiem, czy wywożenie do lasu. Za złamanie tego zakazu grozi kara grzywny.

Zgodnie z obowiązującym prawem do sprzedawanych produktów AGD muszą być dołączane informacje

o zakazie umieszczania użytego sprzętu w pojemnikach z ogólnymi odpadami oraz o potencjalnej szkodliwości składników zawartych w tych produktach dla naturalnego środowiska. W miejscach sprzedaży powinna być także widoczna informacja o punktach zbierania użytego sprzętu. Niestety nie wszyscy sprzedawcy informują o tym, co należy z nim zrobić.

Nieprawidłowości stwierdzono w prawie 1/3 skontrolowanych wyrobów. Inspekcja Handlowa przebadła 563

Składowisko czeka

W Punkcie Dobrowolnego Gromadzenia Odpadów przy ul. Wolności 161/163 przyjmowane są nieodpłatnie odpady pochodzenia komunalnego dostarczane przez osoby fizyczne mieszkające na terenie miasta Jelenia Góra, legitymujące się dokumentem potwierdzającym miejsce zameldowania. Przyjmowane są wybrane odpady mające charakter zarówno niebezpiecznych, jak również takie jak: zużyte urządzenia elektryczne i elektroniczne, baterie i akumulatory, opakowania po farbach, lakierach itp., tworzywa sztuczne (inne niż PET), makulatura, szkło budowlane oraz odpady wielkogabarytowe.

artykuły gospodarstwa domowego w 166 placówkach handlowych. Zwracano uwagę przede wszystkim na produkty tanie, wprowadzane do obrotu pod mało znanymi markami (około 45 procent stanowiły wyroby importowane z Chin). Najczęstszą nieprawidłowością był właśnie brak informacji o postępowaniu ze użytym sprzętem. Dotyczyło to prawie 1/3 sprawdzanych produktów.

Co więc zrobić ze starą lodówką, lub telewizorem? W przypadku zakupu nowego sprzętu, na sprzedawcy ciąży obowiązek bezpłatnego przyjęcia starego, użytego towaru od konsumenta. Nie oznacza to jednak, że za transport nic nie zapłacimy – ten koszt musimy pokryć z własnej kieszeni.

Jadwiga Reder-Sadowska

Uwaga na zabawki z magnesami!

Tydzień temu Jadwiga Reder-Sadowska przestrzegała przed niebezpiecznymi produktami stworzonymi z myślą o najmłodszych konsumentach. Teraz znana firma Mega Brands wycofuje ze sprzedaży blisko 4,5 tys. zabawek zagrażających bezpieczeństwu dzieci.

Zapf Creation Polska – dystrybutor produktów firmy, powiadomił Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, że zabawki z magnesami – Mega Brands Magtastik i Magnetix Jr mogą stanowić zagrożenie dla dzieci.

Do połowy marca 2008 roku na polski rynek trafiło 4,466 produktów. Przyczyną wycofania zabawek jest możliwość odłączenia magnesów, które w przypadku połknięcia przez dzieci mogą być niebezpieczne dla ich

życia. Do tej pory nie odnotowano żadnych wypadków.

Warto zwrócić uwagę, że nie wszystkie z nich były wprowadzane do obrotu na terenie Polski. Jednak w związku z możliwością zakupu niebezpiecznych modeli, np. przez Internet lub za granicą, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów podaje na swojej stronie internetowej (www.uokik.gov.pl) pełne zestawienie wycofywanych zabawek wraz z informacją, czy i w jaki sposób

były dystrybuowane w Polsce.

Konsumenci, którzy nabyli wycofywane zabawki i posiadają paragon mogą oddać je w miejscu zakupu. Sprzedawca odda wówczas gotówkę. Osoby, które nie posiadają dowodu zakupu wadliwy produkt mogą odesłać pod adres polskiego dystrybutora – Zapf Creation, ul. Poleczki 23, 02-822 Warszawa. Zgodnie z zapewnieniami przedsiębiorcy otrzymają bezpieczną zabawkę o porównywalnej wartości – mówi

Jadwiga Ruder-Sadowska.

Dodatkowe informacje na temat prowadzonej akcji można uzyskać pod numerem tele-

fonu 022 335 21 76 lub adresem e-mailowym sales-polska@zapf-creation.com.

(AGA)



POLEMIKA

W sprawie Diany

Pan Wojciech Kapalczyński w swej wypowiedzi w tekście Agnieszki Gierus (Nie kradnijcie nas! – Jelonka z 31 marca) o pomnikach mieszka i pisze półprawdę. Stwierdza, że zabytki ruchome wpisuje się za zgodą właściciela, gdy tymczasem może wydać decyzję z urzędu o wpisie do rejestru, gdy zagrożony jest zniszczeniem (art. 10 pkt 1 i 2 Ustawy o ochronie zabytków). Sam się przy tym wypowiada, że wiele innych pomników jest zagrożonych zniszczeniem, ale on nie wpisuje!?! Dlaczego?

Posąg przy ul. Wolności 150 jest elementem całości założenia dawnej fabryki likieru "Echt Stonsdorfer". Nowa wytwórnia wraz z otoczeniem powstała na przełomie XIX i XX wieku i powinna być wpisana do rejestru zabytków, gdyż zachowały się cenne elementy zewnętrznego wystroju podobne do obrazka na nalepce likieru, zachowały się elementy wyposażenia: schody marmurowe, sala myśliwska, sztukaterie na sufitach pierwszego piętra, piękne secesyjne balustrady na kondygnacjach wyższych części produkcyjnej!

Dlatego Wojewódzki Konserwator Zabytków powinien być wpisać to całe założenie do rejestru zgodnie z art. 9 pkt 1 i pkt 2 Ustawy o ochronie zabytków. Pkt 2 tej ustawy mówi, że do rejestru może być wpisane otoczenie zabytku.

Dla mnie mówienie, że pomnik trwale związany poprzez cokolwiek z podłożem jest zabytkiem ruchomym jest wątpliwe. Po drugie twierdzenie, że ze Staniszowem jest bardziej związany jest bzdurą, gdyż pierwsza wytwórnia likieru była zupełnie gdzie indziej niż w pałacu. Dla mnie jest to ogalanie Jeleniej Góry z wszelkich elementów upiększających nasze miasto i dziwić się, że tym pan konserwator Wojciech Kapalczyński jeszcze się chwali. W dodatku miasto chciało przejąć ten pomnik i doprowadzić go do właściwego stanu. Ale prywatna (czyli porozumienie prywatnych właścicieli) zwyciężyła. Temat wpisywania, nie wpisywania do rejestru zabytków wymagałby głębszego potraktowania.

Kazimierz Piotrowski



PORADA JELONKI

Jak umowa, to na piśmie

Zgłosiłem się do jednego z radców prawnych w Jeleniej Górze w celu sporządzenia opinii prawnej, dotyczącej nieruchomości, w której mieszkam. Dowiedziałem się, że cała usługa będzie kosztowała 800 zł, przy czym nie przedstawiono mi żadnego cennika. Wpłaciłem tytułem zaliczki 100 zł i umówiłem się na termin odebrania opinii. W międzyczasie okazało się, że u innych prawników jestem w stanie wykonać tę usługę w granicach do 100 zł. Po poinformowaniu wspomnianego radcy o tym, że jego cena jest wygórowana ustąpiłem, że może on ją obniżyć co najwyżej do 700 zł. Na moją reakcję, że cena ta jest i tak zbyt wysoka, przez co będę zmuszony zrezygnować z tej opinii, radca prawny nie zwracając mi moich prywatnych dokumentów i nie przedstawiając sporządzonej rzekomo opinii poinformował, że

kieruje przeciwko mnie sprawę do sądu. Czy takie działanie z jego strony jest uzasadnione?

Tadeusz

Panie Tadeuszu! Na podstawie opisanej sytuacji nie powinno ulegać wątpliwości, że pomiędzy Panem, a radcą prawnym została zawarta umowa o dzieło, której przedmiotem była określona opinia prawna.

Umowa ta została zawarta w formie ustnej, co jak najbardziej było uprawnione, gdyż kodeks cywilny nie zastrzega dla ważności umowy o dzieło żadnej formy szczególnej. Nie oznacza to jednak, że dla celów dowodowych, odnoszących się chociażby do spornej kwestii wysokości wynagrodzenia, warto było zawrzeć umowę na piśmie. Niemniej, jeżeli dzieło w postaci wspomnianej opinii prawnej faktycznie zostało wykonane przez radcę, to w

chwili jej oddania zobowiązany jest Pan zapłacić umówione wynagrodzenie. Jeżeli natomiast stoi Pan na stanowisku, że określenie wysokości wynagrodzenia nie było umówione, ani nie wskazano podstaw do jego ustalenia, to w razie wątpliwości należałoby się wynagrodzenie zwykle za dzieło tego rodzaju lub odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom poniesionym przez radcę prawnego przyjmującego zamówienie. W związku z tym, warto moim zdaniem przemyśleć polubowne zakończenie sporu, bowiem podsumowując prawdopodobieństwo ostatecznego poniesienia przez Pana kosztów ewentualnego postępowania sądowego oraz rzeczywistych kosztów sporządzenia tego typu opinii prawnej, może okazać się, że znacznie przewyższają one planowany przez Pana wydatek.

**Mariusz Gierus
prawnik**

Szcypionistki Finepharm Carlos wygrały w „jaskini lwa”

Pokazały charakter

Nasze dziewczyny sprawiły swoim kibicom bardzo miłą niespodziankę, a w krajowym żeńskim szczypiorniku sensację, bo pokonały faworyzowane Zagłębie z Lubinie (trzecie miejsce w ubiegłym sezonie) dwoma bramkami. Jest w tym sukcesie i nasz udział, bo przed tym meczem nawoływaliśmy do trzymania kciuków za nasz zespół. Udało się!!!

Początek tego spotkania to prowadzenie gospodyń po 4 min. dwoma bramkami. Potem był remis w 11 min. (4:4), który się powtórzył w 22 min. (11:11) i jedyne prowadzenie przyjezdnych 12:13 po голу Anny Dyby. Na przerwę drużyny schodziły też przy remisowym wyniku: 14:14.

W drugiej części meczu trwał nadal wyrównany bój, ale kiedy w 52 min. po голу Marty Gęgi przyjezdne wyszły na prowadzenie: 22:27, wiadomo było, że nasze dziewczyny zdobędą upragnione dwa pkt.

Potwierdziło się, że trener jeleniogórzanek – Zdzisław Wąs poświęcił prawie 20 godzin, na oglądanie nagranych na video spotkań Zagłębia i na tej podstawie opracował rozwiązania taktyczne zespołu. Życie jednak przynosi inne rozwiązania, niż się przewiduje, a szczególnie w sporcie, na tym polega urok tej dziedziny życia. Na początku na przykład, kiedy okazało się, że rywalki chcą za wszelką cenę wyeliminować Martę Gęgę i to im się powiodło, bo prowadziły dwoma, trzema bramkami, Z. Wąs ściągnął

Monikę Odrowską i ustawił grę na Irinę Latyszewską, Annę Dybę i Katarzynę Jeż. Ta ostatnia pociągnęła zespół na początku spotkania, kiedy miejscowe prowadził dwoma, trzema bramkami.

– Świetny mecz Kasi, no i znakomity występ Danuty Skompskiej, która bronila, jak w transie! Zresztą wszystkie zagrały znakomicie, dzięki temu nie poddały się bezpardonowemu atakowi silniejszym fizycznie i kadrowo rywalkom. Odbijały się od naszych zawodniczek, dlatego wygraliśmy i nie mamy zamiaru przegrać u siebie – powiedział po meczu szczęśliwy Zdzisław Wąs.

Prowadząca od kilku sezonów Zagłębie – Bożena Karkut powiedziała, że w słabszej formie były zawodniczki, na które bardzo liczyła: Pieleś, Załączna i Jacek. Niestety po powrocie z nieudanych występów reprezentacji w eliminacjach przedolimpijskich były bez formy. – Nie poddamy się, z tego meczu wyciągniemy odpowiednie wnioski i będziemy nadal walczyć – podkreśliła B. Karkut.



Irina Latyszewska zagrała bardzo dobrze w Lubinie i zdobyła 7 bramek

Jak powiedział kierownik jeleniogórskiej drużyny – Jan Wolkowiecki – Wielkie brawa należą się naszym kibicom, którzy w liczbie ponad 60 osób dominowali na trybunach w hali. Okazali się znakomitym, dodatkowym zawodnikiem naszej drużyny. Dziewczyny bardzo dziękują im za to – zakończył J. Wolkowiecki.

Zagłębie Lubin – Finepharm Carlos Jelenia Góra 27:29 (14:14)

Finepharm Carlos: Skompska, Maliczkiwicz, Szalek, – Gęga 9, Latyszewska 7, Jeż i Oreszczuk po 4, Buchcic 3, Dya 2, Bogusławska, Odrowska, Kocela.

Zagłębie: Tsvirko, Czarna – Pieleś i Kordic po 6, Jochymek 5, Semenik 4, Obrusiewicz 3, Załączna i Jakubowska 2, Gunia i Olszewska po 1, Ziolkowska, Nie-dośpiał, Jacek.

W innym sobotnim spotkaniu spotkały się zespoły, które rok temu grały w finale mistrzostw Polski. Broniący tytułu SPR Safo Lublin pokonał Piotrcówię 41:27.

W rywalizacji drużyn o miejsce 9-12 Słupia Słupsk wygrała z Łącznościowcem Szczecin 26:21, a Start Elbląg rozgromił Ruch Chorzów 34:20. Było to drugie zwycięstwo Słupi w tym sezonie.

Janusz Cwen

Rzemiosła trzecie na Dolnym Śląsku

Drużyna piłkarek ręcznych z Zespołu Szkół Rzemiosł Artystycznych w Jeleniej Górze zdobyła brązowy medal po finałowych rozgrywkach o mistrzostwo Dolnego Śląska szkół średnich.

W meczu o finał uległa reprezentacji LO Świebodzice 8:12, a w pojedynku o trzecie miejsce pokonała z ZS nr 4 z Wrocławia 25:10. Najlepszym zespołem w regionie okazał się ZS nr 2 z Lubina, który w meczu

o pierwsze miejsce wygrał z LO Świebodzice: 17:6. Najlepszą zawodniczką w Rzemiosłach była Magdalena Tajerle.

Nasze zawodniczki, prowadzone przez Izabelę Matwijów, wystąpiły w składzie: Agnieszka Szalek, Anna Kubicka i Dorota Wawer – Katarzyna Kubicka, Magdalena Tajerle, Aleksandra Szałańska, Magdalena Palewska i Dagmara Sawicka.

JEN

Zawodnicy jeleniogórskiego aresztu najlepsi

Z inicjatywy dyrektora Aresztu Śledczego w Jeleniej Górze – ppłk Romana Kreta odbył się w ubiegły wtorek w hali przy ul. Sudeckiej 42 I Turniej Koszykówki o puchar pomysłodawcy.

W tych zawodach rywalizowały ze sobą reprezentacje służb więziennych z Kłodzka, Wołowa i stolicy Karkonoszy. Ci ostatni okazali się niegościnni i wygrali turniej, pokonując w decydującym pojedynku ZK Wołów.

W przyszłym roku ppłk R. Kret chce poszerzyć ten turniej o reprezentacje innych zakładów z miasta i okolic.

Warto wspomnieć przy okazji, że reprezentacja służb penitencjarnych Dolnego Śląska, złożona w zdecydowanej większości z byłych i aktualnych koszykarzy Sudetów, od kilku sezonów zdobywa pierwsze miejsce w kraju.

JEN

Jelonka.com
Zawsze aktualne tabele i wyniki z meczów w internecie

Podzielono pieniądze dla młodych sportowców

Kość niezgody

Prezydent zatwierdził podział pieniędzy na sportowe szkolenie dzieci i młodzieży. Najwięcej z kasy miasta, bo aż 150 tys. zł, dostanie klub Karkonosze Sporty Zimowe. Niewiele mniejszy klub, szkolący futbolistów – KKS Jelenia Góra, otrzyma ... 6 razy mniej! Nie tylko to budzi spore kontrowersje w jeleniogórskim środowisku sportowym, tym bardziej że na sport młodzieżowy przyznano z miasta trzy razy więcej w tym roku (600 tys. zł) niż w roku ubiegłym.

Karkonosze Sporty Zimowe wniosowały nawet o przydział ponad 450 tys. zł! Klub chwali się medalami mistrzostw Dolnego Śląska i ... wysokim miejscem w punktacji prowadzonej przez Polską Federację Sportu Młodzieżowego. Bierze się w niej pod uwagę osiągnięcia zawodników na szczeblu Dolnego Śląska oraz Polski. Karkonosze Sporty Zimowe są w tym rankingu bezwzględnie najlepsze z klubów z Jeleniej Góry.

– Jak można porównywać rywalizację w różnych dyscyplinach sportu. Przecież o wiele łatwiej zdobyć medal w biegu narciarskim niż w piłce nożnej czy koszykówce – mówi jeden z trenerów sportowych, prosząc o anonimowość. – Klubów sportów zimowych na Dolnym Śląsku jest może kilka, a ile w grach zespołowych? Ilu widzów ogląda zawody biathlonowe, a ilu mecz piłki ręcznej?

W ogłoszeniu konkursu na podział pieniędzy punktacją była tylko

jednym z kryteriów branych pod uwagę i to wcale nie najważniejszym. Kluby musiały wykazać się np. patronem medialnym.

Juniorki Finepharm Carlos zdobyły w minionym roku mistrzostwo, a w tym roku wice mistrzostwo kraju. To mało? A klub ten nie otrzymał ani grosza, bo jest spółką z o.o. i nawet nie startował o przydział tych pieniędzy. Cóż temu winne są młode zawodniczki i kierownictwo klubu, które kontynuują dobrą tradycję żeńskiej piłki ręcznej w naszym mieście?

– Dostaliśmy jeszcze mniej pieniędzy, niż w ubiegłym roku, a sukcesów mieliśmy więcej – mówi z kolei Grzegorz Królikowski z KKS. Miasto przeznaczyło temu klubowi tylko ... 25 tys. zł! W ubiegłym roku KKS przekazano 28 tys. zł. O co tutaj chodzi? Co decyduje tak na dobrą sprawę o wysokości dotacji dla młodzieżowego sportu? Na przykład KKS zapłaci pieniędzmi z dotacji za dzierżawę stadionu

Agencji Mienia Wojskowego. I co dalej? – pytają działacze KKS.

O podziale pieniędzy na sport młodzieżowy, pisaliśmy miesiąc temu. Prezydent wstrzymał wówczas propozycję komisji i zapowiedział, że wniesie zmiany. Tak się stało, ale były to jednak kosmetyczne poprawki. Członkowie komisji z kolei nie chcieli z nami rozmawiać oficjalnie.

Kto i ile dostanie?

60 tys. zł otrzymają młodzi piłkarze Karkonoszy, 45 tys. zł – piłkarki ręczne Finepharm Jelenia Góra (jest to klub nie mający powiązań z Finepharm Carlos). Tyle samo przyznano drużynom młodzieżowym Sudetów Jelenia Góra. 25 tys. zł otrzyma klub pływacki „Jedenastka”.

Pełna lista podziału pieniędzy jest dostępna na stronie internetowej miasta, pod adresem http://www.jeleniagora.pl/www/kultura/zarządzenie_kultura.pdf

Prezydent odpowiada

Dlaczego wcześniej wstrzymał Pan decyzję o podziale pieniędzy na sport młodzieżowy?

– Mieliśmy informację, że Kolegium Karkonoskie (KK) nie prowadzi szkolenia dzieci i młodzieży. Dlatego sprawdziliśmy, czy wykazywane przez uczelnię zajęcia dodatkowe

można potraktować jako szkolenie. Stąd drobna korekta, zmniejszyłem proponowane dofinansowanie dla KK, zwiększyłem za to kwotę dla Sudetów Jelenia Góra. Uznałem, że ten klub prowadzi wzorcowo szkolenie dzieci i młodzieży.

Czy rozważano możliwość zmniejszenia dotacji tym, którzy dostali najwięcej?

– Nie rozważałem takiej możliwości. Uznałem, że kwoty te są odpowiednie.

Czy nie uważa Pan, że pieniądze przyznane klubowi KKS jest za niska?

Prowadzi szkolenie dzieci i młodzieży na wysokim poziomie, podobnym do Sudetów. Po zasięgnięciu opinii u przewodniczącego komisji (był nim zastępca prezydenta Zbigniew Szereniuk – przyp. aut.) uznałem, że kwota jest odpowiednia.

Jest Pan zadowolony z podziału pieniędzy z miasta na sport?

– Każdy taki podział budzi emocje. Zdaję sobie sprawę, że jest z tego powodu wielu niezadowolonych, ale jest też wielu zadowolonych działaczy. Ważne, że pieniądze na sport jest więcej niż przed rokiem.

Robert Zapora



Prezydent Marek Obrębalski często bywa na meczach naszych drużyn, czego nie można powiedzieć o członkach komisji, która dzieliła pieniądze.



Wirtualne pieniądze

Sporo szumu narobił ostateczny już podział pieniędzy na sport młodzieżowy w naszym mieście, które otrzymają kluby z budżetu miasta, o czym piszemy obok już po raz drugi.

Mimo tego, że w stolicy Karkonoszy jest ponad 30 różnego rodzaju stowarzyszeń sportowych, którym pomoc finansowa z samorządu się należy, to przyznać trzeba, że w tym roku miasto okazało się hojne i przyznało na sport młodzieżowy 600 tys. zł, czyli trzykrotnie więcej niż w ub.r. Są to znaczące pieniądze dla tych klubów, które tylko z tych pieniędzy korzystają dla prowadzenia działalności i dla tych też, które prócz tego utrzymują seniorów, pozba-

wionych dopływu finansów z tego źródła.

W klubach mówią: dobre i to. Tylko, że tego nie ma, bo teraz każdy klub musi podpisać z miastem umowę, czyli wkłada się tutaj jeszcze machina biurokratyczna i spowolnia cała tą sytuację, a niebawem będziemy mieli połowę roku. Kluby więc muszą sobie radzić bez dotacyjnych pieniędzy, bo na razie są wirtualne i jak na razie ich podział wzbudził tylko sporo zamieszania.

Przypomina się przy okazji stare porzekadło z minionego ustroju w naszym kraju: – Jak komuna mówiła, że nie da, to nie dała, jak mówiła, że da, to mówiła, mówiła...

Janusz Cwen

Sudety zaskoczyły rywali i wytrzymały presję

Krok do I ligi

Nasi koszykarze wygrali drugi mecz, tym razem z Prudniku z Pogonią w play off o wejście do I ligi koszykówki mężczyzn i są w tej klasie rozgrywkowej na wyciągnięcie ręki.

Przyjezdni zaskoczyli gospodarzy determinacją w grze w pierwszych dwóch kwartach, kiedy zdecydowanie zagrani nie tylko w obronie, ale i w ataku. To spowodowało, że wygrali wysoko pierwsze dwie kwarty: 22:14 i 21:11 i na dużą przerwę schodzili z przewagą aż 18 pkt. (43:25).

W ostatnich dwóch kwartach gospodarze, dopin-gowani gorąco przez tysięczną widownię, postawili wszystko na jedną kartę i zaatakowali ostro, ale nasi koszykarze przetrzymali to skutecznie i tylko

nieznacznie przegrali drugą część spotkania, ale zasłużenie wygrali cały mecz.

W tym spotkaniu „dzień konia” miał Mateusz Matczak, który wykorzystywał prawie wszystkie okazje do zdobycia pkt. jak zwykle walecznością imponował Michał Sterenga, który z kolei słynie z tego, że zalicza pkt. w nieprawdopodobnych sytuacjach.

Zresztą w całej drużynie nie było słabych punktów, co podkreślił trener Ireneusz

Tarszkiewicz. Sudety stanowią teraz dobrze zgrany zespół, w którym każdy z zawodników potrafi wziąć ciężar gry na swoje barki i dlatego ta drużyna wygrywa.

Pogoń Prudnik – Sudety Jelenia Góra 73:89 (14:22, 11:21, 19:18, 29:28)

Sudety: Mariusz Matczak 21, Rafał Niesobski 17, Michał Sterenga i Krzysztof Samiec po 14, Jarosław Wilusz 12, Jakub Czech 5, Mateusz Skrzypczak 4, Łukasz Niesobski 2.

W drugiej parze naszej grupy AZS Politechnika Opole pokonał u siebie AZS Radex Szczecin 75:70 i o tym, kto będzie rywalem Sudetów w finałowym spotkaniu play off o wejście do I ligi zadecyduje wynik meczu pomiędzy tymi drużynami w Szczecinie, który odbędzie się w środę (9 kwietnia), bo na razie jest: 1:1, a gra się do dwóch zwycięstw.

JEN



Michał Sterenga i Mateusz Matczak wypadli bardzo dobrze w meczu z Pogonią w Prudniku

Twardy i Lotnik nie rezygnują

Po dziewiętnastej kolejce jeleniogórskiej „okręgówki” (bez wyniku: Orzeł Lubawka – Olimpia Kamienna Góra) klaruje się sytuacja kandydatów do awansu. Na pewno jest nim Twardy Świętoszów, który pewnie wygrał z Apisem Jędrzychowice oraz Lotnik Jezów Sudecki, który pokonał Spartę w Zebrzydowej.

W niedzielne południe rozegrano mecz w Zebrzydowej, w którym miejscowa Sparta przegrała z Lotnikiem Jezów 0:1 (0:1). Bramkę z 45 min. zdobył Krzysztof Poręba. W Lotniku zagraли już dwaj potwórzni dla tego klubu zawodnicy z ukraińskiej I ligi: Cały mecz Sergiej Czernyj jako lewy obrońca i „połówkę” Maksim Dawidienko jako środkowy pomocnik. Wypadli niezłe.

Pozostałe wyniki: Łużyce Lubań – Czarni Lwówek 3-2; Twardy Świętoszów – Apis Jędrzychowice 2-1; Pogoń Markocice – Chrobry Nowogrodzic 4-0; Gryf GŚ – Włókniarz Mirsk 0-2; Piast Bolków – Bobrzanie Bolesławiec 1-2; Granica Bogatynia – Piast Zawidów 0-4

Już po zamknięciu niniejszego wydania „tygodnika Jelonka” rozegrano

ważny dla układu czołówki tabeli mecz: Orzeł Lubawka – Olimpia Kamienna Góra (godz. 15.)

W tabeli po 19 kolejkach (bez wspomnianego meczu): prowadzi Twardy Świętoszów – 42 pkt. przed Olimpią Kamienna Góra 41 pkt., Lotnikiem Jezów Sudecki – 37, Czarnymi Lwówek Śl. – 37, Chrobrym Nowogrodzic – 36, i Łużycami Lubań – 36.

Kto wejdzie?

Jednak tajemnicą poliszynela jest to, że poza Olimpią Kamienna Góra żadna z drużyn czołówki raczej nie chce awansować, bo kierownictwo klubów nie mają na to odpowiednich pieniędzy i raczej marne szanse na to, by zyskać jeszcze w tym roku odpowiednich sponsorów.

JEN

Gramy po to, by wygrywać

Z koszykarką Finepharm KK AZS – Magdaleną Gawrońską – rozmawia Janusz Cwen

Coraz mniej kibiców wierzycie w to, że wrócisz po wyleczeniu kontuzji do gry jeszcze w tym sezonie. Stało się tak 1 marca br. w meczu z Dudą Leszno. Przypomnijmy, co spowodowało tak długą przerwę w treningach i meczach?

M.G.: - Zostałam powołana do kadry akademickiej kraju na Uniwersiadę, która odbywała się w sierpniu ub. r w Tajlandii. Po meczu sparingowym z Rosją, podczas późniejszego treningu, skręciłam prawą nogę w kolanie. Okazało się, że mam nadmiernie wytartą chrząstkę na rzepce. To spowodowało, że nie zagrałam ani jednego meczu w tej imprezie, a po powrocie do Olsztyna ćwiczyłam i trenowałam zachowawczo z niewielkim obciążeniem, by sprawdzić, czy konieczny będzie zabieg chirurgiczny. Jednak ból się wzmagał i wówczas wiedziałam, że nie uniknę operacji. Pojechałam do Jeleniej Góry na badania, a następnie wróciłam do Olsztyna, gdzie mam rodzinę i tam poddałam się zabiegowi. Chodziłam o kulach przez trzy tygodnie, a potem była długa 4 - miesięczna rehabilitacja. Przyjechałam do Jeleniej Góry pod koniec stycznia.

Jednak nie zagrałaś od razu, choć podjęłaś już normalne treningi?

M.G.: - Jak to się mówi dmu-

chałam na zimne. Wolałam się sprawdzić, czy będę już mogła zagrać na maxa, bo nie umiem grać "na pół gwizdka". Ponadto chciałam zobaczyć jak gra nowy jakby zespół po ostatnich zgranicznych wzmocnieniach.

Jakie wnioski?

M.G.: - To są niezłe zawodniczki (zagraniczne - przyp. autora), ale tylko w ataku, natomiast dużo gorsze w obronie w porównaniu z Amerykankami z ubiegłego sezonu. Z tamtymi grało nam się lepiej i pewniej. A słaba obrona, to brak przechwyty, które pozwalają potem na efektywne i skuteczne ataki. Z tego powodu zmuszone jesteśmy do gry pozytywnej, a w tej trudno zdobywać punkty. Nie można odmówić całemu zespołowi ambicji, ale gramy zbyt schematycznie. Dlatego jesteśmy szybko rozszefrowywane i przegrywane. Ponadto każda drużyna, od kiedy Finepharm KK AZS się wzmocnił, mobilizuje się dodatkowo, by z nami wygrać i tak się dzieje. Szkoda, bo przez okres lutego byłam

kibicem, a w marcu już grałam w pięciu spotkaniach i myślę, że każdą drużynę z obecnej strefy spadkowej można ograć. Niestety, w Brzegu przegraliśmy wysoko, przy fatalnej obronie, już w pierwszej kwarcie i "było po meczu".

Jak będzie w środę, 9 kwietnia w meczu z MUKS Poznań?

- Nawet nie myślę o tym, że przegramy. Zresztą na każdy mecz, bez względu na przeciwnika, wychodzę po to, by wygrać. Reszta dziewcząt również. Tu nie chodzi tylko o prestiż, ale i to, by wreszcie odwdziżyć się kibicom jeleniogórskim za to, że mimo porażek przychodzą na nasze mecze. Dlatego myślę, że jeszcze pokonamy nie tylko MUKS do końca tego sezonu.

Dziękuję za rozmowę

Dorobek Magdy

Magda Gawrońska po wyleczeniu kontuzji i powrocie na parkiet ekstraklasy żeńskiego basketu zdobyła w pierwszym meczu (1. marca br.), grając przez 12 min. w Jeleniej Górze z Dudą Leszno 7 pkt. i tyle samo pkt. w eval. Potem było podobnie: 9 pkt. z AZS w Gorzowie i 9 pkt eval, grając już 26 min; z Energią Toruń u siebie – 5 pkt. i 7 pkt. eval (26 min. gry) i ŁKS w Łodzi: 6 pkt. (1 pkt. eval – 28 min. gry) oraz 4 pkt. w Brzegu z Cukierkami i 5 pkt. – eval – 36 min. gry. i z SMS Łomianki 4 pkt. (2 pkt. eval) w ciągu 28 min. gry.

Karkonosze zremisowały wygrany mecz

Im strzelać nie kazano

Drużyna Karkonoszy o znacznie przemeblowanym składzie, z powodu braku kontuzjowanych i chorych obrońców, zremisowała z MKS Oława, choć powinna to spotkanie zdecydowanie wygrać, ale jak się marnuje stuprocentowe okazje, inaczej być nie może.

Gospodarze nie wykorzystali pięciu okazji do zdobycia bramek, w sytuacjach, w których sztuka było nie strzelić gola, goście mieli jedną i zdobyli wyrównanie. W kilku innych tylko zagrozili bramce miejscowych.

Jeleniogórzanie już w 11 min. mogli objąć prowadzenie, ale Jarosław Adamczyk po otrzymaniu dobrego dośrodkowania z głębi pola, trafił piłką po „główce” z 5 m. w słupek. W rewanżu, nieco później, piłka po mocnym strzale napastnika gości poszybowała nad poprzeczką. Do końca pierwszej połowy gospodarze jeszcze dwa razy mogli zdobyć prowadzenie, ale nie wykorzystali dwóch „setek”. Między innymi w 32 min. Łukasz Kowalski nie trafił w piłkę, będąc 1 metr od bramkarza gości.

W drugiej połowie nasi przynętni i zanosilo się na zdobycie przez nich wreszcie bramki. Stało się tak w 53 min., gdy po prawym skrzydle poszedł w swoim stylu Ł. Kowalski i uderzył mocno piłkę z ok. 10 metrów w

światło bramki, golkiper gości odbił futbolówkę, ale na miejscu był Mateusz Durlak, wpakował piłkę do bramki przyjezdnych i było wreszcie 1:0. Nie na długo jednak, bo kilka minut później rywale zdobyli wyrównanie i w 56 min. zrobiło się 1:1, a wcześniej miejscowi zmarnowali kolejną okazję i mogło być nawet 2:0 dla nich, ale jak to się mówi: niewykorzystane sytuacje mszczą się.

Całe szczęście nie stało się tak później, bo najlepszą „setkę” zmarnował potem Łukasz Kusiak, który nie trafił do siatki, będąc sam na sam z golkipierem gości 5 metrów przed bramką w 64 min.

Niestety, w 83 min. prezentujący się dobrze w tym spotkaniu Mateusz Durlak kopnął przeciwnika bez piłki i otrzymał za to słusnie czerwoną kartkę. Szkoda bo to najskuteczniejszy napastnik Karkonoszy, drużyny o słabym w ogóle ataku, a będzie ukarany dodatkowo za czerwoną kartkę.

Karkonosze Jelenia Góra – MKS Oława 1:1 (0:0). Bramka: Mateusz Durlak (53.) i Marek Kowalczyk (58.)

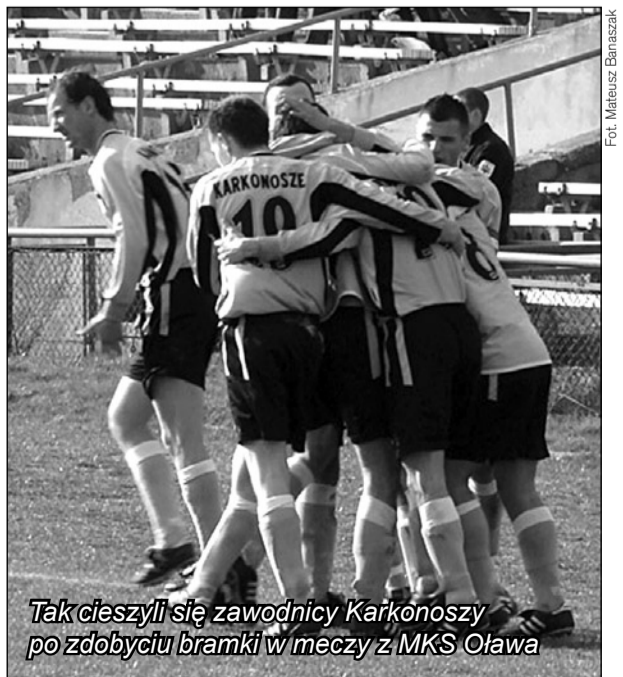
Karkonosze: Michał Dubiel – Marcin Zagrodnik, Marek Wawrzyniak, Robert Rodziewicz, Leszek Kurzelewski – Maciej Wojtas (73. Wajda), Jarosław Adamczyk (67. Walczak), Tobiasz

Kuźniewski, Łukasz Kusiak – Mateusz Durlak, Łukasz Kowalski (77. Kogut)

Sędziowali: Sylwester Dąbski – główny oraz Artur Koza i Mateusz Pancierz asystenci.

Widzów: ponad 300, w tym spora grupa z Oławy.

JEN



Tak cieszyli się zawodnicy Karkonoszy po zdobyciu bramki w meczu z MKS Oława

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO**PONIEDZIAŁEK 7 IV****Karkonosze na płótnie**

Otwarcie zbiorowej wystawy malarstwa „Karkonosze”, ODK galeria „Promocje – godz. 17.

WTOREK 8 IV**Uciezka z więzienia na ekranie**

DKF „Klapy”: projekcja filmu „Operacja Świt” – dramat wojenny, reż. Werner Herzog (USA, 2007), sala przy ul. Bankowej 28/30, godz. 18. Bilet – 9 zł, karnet – 28 zł.

ŚRODA 9 IV**Spotkanie z artystką**

Wernisaż wystawy prac pn. Magiczny Świat Urszuli Broll. Artystka mieszka w Przesiecie, jest autorką malarskich mandali i pejzaży. Podczas wernisażu odbędzie się spotkanie z twórczynią, które poprowadzi Nina Hobbarska – dyrektor BWA. Mała Galeria Obrazów i Antykwariat przy Placu Ratuszowym, godz. 17.

CZWARTEK 10 IV**Kameralnie w filharmonii**

Koncert Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Stanisława Moniuszki w Jeleniej Górze w wykonaniu szkolnych zespołów kameralnych. Filharmonia Dolnośląska, godz. 17. Bilety: 5 i 10 zł.

Wiosna w ogrodzie botanicznym

Prelekcja przyrodnicza ilustrowana przezręczkami „Spacer po ogrodach botanicznych”. Prowadzenie – Piotr Norko. Muzeum Przyrodnicze, godz. 19.

PIĄTEK 11 IV**Weekend z gitarą**

Z cyklu „Gitarą w centrum”: koncert gitarowy Urszuli Stawickiej (klawesyn) i Piotra Pałaca (gitarą). Klub „Kwadrat” przy ul. Bankowej 28/30, godz. 18. Bilet – 8 zł.

Koncert pod batutą Czesława Grabowskiego w wykonaniu: Joachim Pichura (akordeon), Rafał Jarczewski (gitarą) z towarzyszeniem Orkiestry Filharmonii Dolnośląskiej. Filharmonia, sala koncertowa, godz. 19. Bilety w cenie 30 i 20 zł.

Przegląd... kiczu

Przegląd filmowy „Najgorsze filmy świata”. W programie: „Seksamaniał” – reż. Dwain Esper, „Plan 9 z Kosmosu” – reż. Edward D. Wood Jr., USA 1959, „Aztecka Mumia Kontra Robot” – reż. Rafael Portillo, Meksyk 1957, „Zabójcze ryjówki” – reż. Ray Kellogg, USA 1959, „Zły mózg z kosmosu” – reż. Koreyoshi Akasaka i Teruo Ishii. Od godz. 20., sala przy ul. Bankowej 28/30. Bilet – 20 zł (posiadacze karnetów wchodzi za darmo). Organizatorzy proszą o zabranie ze sobą kanapek i termosów z mocną kawą.

SOBOTA 12 IV**Wiosenny taniec**

Turniej tańca towarzyskiego „Wiosna 2008”. Szkoła tańca „Kurzak i Zamorski”, sala przy ul. Grunwaldzkiej 2, godz. 10-19.30.

NIEDZIELA 13 IV**Muzyka w pałacu**

Koncert „Klawesyn i gitara”, pałac Paulinum, godz. 17. Wstęp wolny, obowiązują rezerwacja miejsc, tel. (075) 649 44 00.

TEATR**Testosteron**

9 IV, godz. 19, Scena Studyjna, bilety 22 i 30 zł

Kłątwa

10 i 11 IV, godz. 19, Scena Duża, bilety 18 i 27 zł

Śmierć Człowieka-Wiewiórki

12 i 13 IV, godz. 19, Scena Studyjna, bilety 18 i 25 zł

Porwanie kaczątek

9 i 11 IV, godz. 10, Teatr Zdrojowy, bilety 11 zł

KINO**Grand****8 części prawdy**

7-10 IV, godz. 16, 18, 20

thriller, prod. USA 2008, od 15 lat

Teatralne popisy najmłodszych

Zespoły artystyczne z Dolnego Śląska zaprezentują się podczas Forum Teatrów Dziecięcych. Przejazd rozpoczyna się w najbliższą środę (9 IV) w Osiedlowym Domu Kultury w Jeleniej Górze.

Forum to impreza dla teatrów działających na terenie województwa dolnośląskiego, w których grają dzieci i młodzież do 16 roku życia.

Zgłaszają się ekipy działające w szkołach, domach kultury i innych placówkach społeczno-wychowawczych – mówią organizatorzy z ODK.

W tym roku do przeglądu zgłosiło się 21 teatrów z Jeleniej Góry, Zgorzelca, Wałbrzycha, Starej Kamienicy, Piechowic, Karpacza, Dobroszyc, Wojciszowa, Kamiennej Góry i Boguszowa-Gorcy.

Grupy mają o co walczyć. Zwycięzcy będą reprezentować nasz region na XXIX Ogólnopolskim Przeglądzie Teatrów



Fragment ubiegłorocznego Forum Teatrów Dziecięcych

Dziecięcych „Dziatwa”, który odbywa się w Łodzi.

Przedstawienia oceniać będzie jury w składzie: aktorka Irmina Babińska, instruktor teatralny Koryna Opala-Wnuk

oraz aktor Krzysztof Rogacewicz. Własne nagrody przyznają także jury młodzieżowe.

Spektakle konkursowe można oglądać w ODK od środy (9 IV) do piątku (11 IV) w godz.

9. – 13.30 w ODK. Uroczyste zakończenie VIII JFTD odbędzie się w sobotę (12 IV) o godz. 11. w sali teatralnej ODK.

(ROB)

Wirtuoz jazzu w JCK

Jeden z najwybitniejszych kontrabasistów jazzowych w Polsce, Zbigniew Wegehaupt, wystąpi wkrótce w Jeleniej Górze.

Najnowsza płyta Zbigniewa Wegehaupta zatytułowana „ToTa” to jeden z najciekawszych albumów jazzowych roku, nominowany do tegorocznego

Fryderyka. Lider otoczył się i tym razem młodym zestawem muzyków (Jerzy Małek, Marcin Masecki Ziv Ravitz). Muzycy kapitalnie wypadli we wszystkich solówkach. Ten album jak powiedział Staszek Sojka – „to szkatuła z klejnotami”.

Muzycy jeszcze lepiej wypadają na żywo. Wystarczy wybrać się na ten koncert 19

kwietnia i posłuchać jak brzmia kontrabas Wegehaupta a także instrumenty pozostałych muzyków. W koncercie w Jeleniej Górze z Wegehauptem wystąpią: Jerzy Małek (trąbka, flugelhorn), Jakub Cichocki (fortepian), Michał Miśkiewicz (perkusja).

Koncert odbędzie się 19 kwietnia o godz. 19. w klubie

„Kwadrat” przy ul. Bankowej 28/30. Bilety do nabycia w sekretariacie JCK przy ul. 1 Maja 60. Zamówienia na bilety można składać drogą mailową: jck@jck.pl

(ROB)

Nowości ze świata muzyki

LIANE CARROLL – „Slow Down”
wydawnictwo: Splash Point Records

Liane należy do niezwykle utalentowanych pianistek i wokalistek jazzowych na Wyspach Brytyjskich. Już jako 15-latką komponowała własne utwory, z powodzeniem uczestnicząc w trasie koncertowej z Liam'em Genockey'em, Naną Tsiboe i Simon'em Picardem.

Z biegiem czasu zaczęła inspirować ją muzyka Dave'a Holdsworth'a z którym współpracowali przez dłuższy czas dwaj znakomici muzycy basista Roger Carey i perkusista Dave Trigwell. To właśnie z nimi w 1990 roku sformowała swoje pierwsze trio a wkrótce jej mężem został Roger Carey.

Przełomowym momentem w jej karierze był rok 2003, wtedy to wokalistka nagrała pierwszy solowy album „Billy No Mates”. Dwa lata później ukazał się krążek „Standard Issue” zrealizowany w słynnym Abbey Road Studios z udziałem specjalnych gości: pianisty Ian'a Shaw'a i saksofonisty tenorowego Bobby'ego Wellinsa. Najnowsza płyta artystki „Slow Down” (Zwolnij) to trzeci krążek w jej karierze będący powrotem do przepięknych ballad wykonanych w najprostszej formie – głos i fortepian.

Album zawiera 14 kompozycji. Liane Carroll sięgnęła też po słynny utwór Donovana „Let Me Be What You Be To Me”. Wszystko jednak zaczyna się od „Memphis In June” Hoagy Carmichaela a kończy na „Take It With Me” Toma Waitsa. Swoje walory wokalne pokazała w „All The Way” Jamesa Van Heusena, „In My Solitude” Duke'a. Przypomniała młodszym słuchaczom już nieco zapomniany utwór nieżyjącej Laury Nyro – „Lazy Susan”. Bez wątpienia jest to jedna z najbardziej udanych

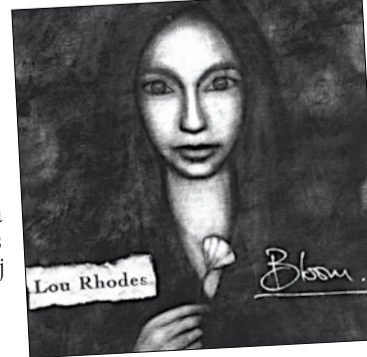
produkcji wokalistki, od której daje się wyczuć mnóstwo szczerości. Nie przypadkowo Liane Carroll została nagrodzona przez kapitułę BBC Jazz Awards w kategorii Jazz. Przy tej płycie wieczory będą stawały się jeszcze bardziej romantyczne.



LOU RHODES – „Bloom”
wydawnictwo: A & G Records

Zarówno okładka płyty jak i jej muzyczna zawartość powoduje, iż często sięgam po ten krążek. Lou Rhodes przeobraziła się w balladową wokalistkę. Niektórzy twierdzili, że wraz z odejściem z formacji Lamb brytyjska scena muzyki elektronicznej stracił jeden ze swoich najlepszych zespołów tzw. neofolkowych. Tymczasem po odejściu z zespołu Lou Rhodes przeprowadziła się z Londynu na angielską wieś, by tam szukać inspiracji. Słuchała hippisowskich płyt i powoli szukała materiału na swój autorski debiutancki album „Beloved One” na którym nakreśliła delikatnymi gitarą akustyczną brzmienie dając jej wyrazisty i pełen uroku walor. Utrzymany w stylistyce folkowej album ukazał się pod skrzydłami jej własnej wytwórni płytowej Infinite Bloom, który w 2006r. został nominowany do brytyjskiej nagrody Mercury. Podczas trasy koncertowej po Australii w 2007r. artystka zapowiedziała, że nowy album zawierać będzie jeszcze piękniejsze utwory, czego dowodem jest otwierający „The River” (Rzeka). Pozostałe 9 utworów to także wspaniałe neofolkowe kompozycje. Lou Rhodes wraz z producentem Emre Ramazanoglu grającym na perkusji nadała im niebywałego kolorytu zarówno w „Greatness In A Speak of Dust” poprzez „Icarus”, „Never Loved A Man (Like You)”, „All We Are”, „Chase All My Winters Away”, „This Love”, „They Say”, „Sister Moon”.

Gościnnie wystąpiło kilku muzyków: gitarzyści Stephen Junior, Graham Burton, pianista Jason Silver, basista Jon Thorn i String Quartet (sekcja instrumentów smyczkowych). Teksty i muzyka Lou Rhodes to pewne spójne historie, które dzięki nastrojowym dźwiękom wibrafonu, bania, wiolonczeli i akordeonu Tima Van Eykena wprowadzają nas w niesamowity klimat. Od tej płyty trudno się oderwać.



Andrzej Patlewicz

OGŁOSZENIA

27.III.2008 godz. 11:00 – 4.IV.2008 godz. 11:00

**NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM**

- 2 pokoje - Zabobrze I , po częściowym remoncie, 139 tys. - 606 405 109
- 2 pokoje 45m2 - na Karłowicza stan techniczny dobry, nowe okna. Cena 150 tys. do negocjacji - 697 469 561
- 2 pokoje 45m2 - na Karłowicza stan techniczny dobry, nowe okna. Cena 150 tys. - 697 469 561
- 2 pokojowe - 51m blisko Centrum Jeleniej Góry po kapitalnym remoncie 205000 - 500 122 448
- 2 pokojowe 50m2 - 2 pokojowe 50m2 - 691 445 995
- 35m2, 150 tys. - 2 pokoje kuchnia, łazienka po remoncie - 664 804 700
- 35m2, J.G - 2 pokoje, nowe okna drzwi, instalacje elektryczne - 664 804 700
- 40m2 - wyremontowane ale nikt w nim nie mieszka! 2 pokoje, balkon, extra lokalizacja, ul. Różycyńskiego. Gotowe do zamieszkania. Mail: ilonabo@poczta.onet.pl - 515 285 788
- 59 metrowe w ścisłym centrum - cena 170 tys. zł - 508 240 832
- Adaptacje strychu - w Cieplicach za 135 tys. - 691 445 995
- Ładne 2 pokojowe - 56m2, po kapitalnym remoncie - 606 405 109
- Ładne mieszkanie - 1 piętro 47 m Zabobrze - 509 949 961
- Apartament na Placu Ratuszowym - 508 240 832
- Bardzo ładny dom - w zabudowie bliźniaczej 530 tys. zł - 508 240 825
- Centrum komfortowe - Mieszkanie komfortowe 60 metrowe w centrum z garażem, wyposażeniem sprzedamy Eurodom - 601 540 292
- Centrum trzypokojowe - Mieszkanie do remontu 59m2 za 168 tys. NIERUCHOMOŚCI PARTNER - 604 508 308
- Dom - Dom ok. 150m2 z zabudowaniami gospodar. ogrodem, garażami i warsztatami (200m2). Całość ok. 1ha. Zbylutów gmina Lwówek cena 200 000zł - 665 733 353
- Dom do remontu - pod Świerzawa - 508 230 522
- Dom w budowie w Jeżowie Sudeckim 420 tys. do negocjacji 075 74 11 103 - 664 526 470
- Dom w Cieplicach - Dom w stanie surowym zamkniętym w Cieplicach - 500 122 445
- Dom w Kondratowie - Dom w Kondratowie - 663 202 772

- Dom w Mysłakowicach - 121 m2. Cena 390 tys. - 662 158 513
- Dom w Piechowicach - dom z zabudowaniami gospodarczymi, nadaje się na agroturystykę ED - 606 405 109
- Dom w stanie surowym zamkniętym w Jeżowie Sudeckim - 500 122 445
- Dom w stanie surowym - otwartym w Komarnie, piękne widoki i spokojna okolica - 662 009 700
- Do sprzedania dom niemiecki z działką 1400 m2 w Małej Kamienicy. Na działce usytuowana studnia. Obok budynku przepływa urokliwy strumyczek - 509 541 674
- Do sprzedania działka budowlana - 5000m w Siedlęcinie. Cena 150000. - 605 450 065
- Do sprzedania hale produkcyjno magazynowe o powierzchni 1300 (grunt 8000 m2) w cenie 950 tys. i 1100 m2 (grunt 7000 m2) w cenie 850 tys. - 698 674 087
- Dwupokojowe 34m2 - na Zabobrze - 508 240 832
- Działka 16 arów w Łomnicy 59zł/m2. Po godz. 16 Bez pośredników - 505 804 161
- Działka 30a w Wojcieszycach 25 zł/m2 - 691 445 995
- Działka 5000m - okolica Karpacza słoneczna z widokiem na góry - 600 440 473
- Działka budowlana - 698 729 543
- Działka budowlana - w Jeżowie Sudeckim - 663 069 363
- Działka budowlana 6000 m2 - Działka w okolicy Jeleniej Góry 65 arów z widokami na góry 45 zł/m2. - 500 242 903
- Działka budowlana 700m - projekt + zezwolenie na budowę, przyłącze energetyczne. Gmina Mysłakowice - cena do uzgodnienia - 075 71 31 220
- Działka budowlana 812m2 - Janowice Wielkie - 697 695 107
- Działka budowlana w Komarnie - Pięknie położona - 663 202 772
- Działka budowlana z mediami - o pow. 713m (Mysłakowice) cena: 50000 zł bez pośredników - 697 185 999
- Działka dla developera - o pow. 9000 m2 - teren skoncentrowanej zabudowy jednorodzinnej. Atrakcyjna lokalizacja. Cena 35zł m2 - 602 530 174
- Działka ogrodnicza - ogrody działkowe KOLEJARZ, 380 m. - 600 998 426
- Działka w Jeżowie 1700 m2 - na granicy z Zabobrze - 506 689 820
- Działka w Jeżowie Sudeckim - pow. 825 m2. - 601 789 242

- Działka w Jeżowie Sudeckim - budowlana uzbrojona .1500m/2 - 662 009 700
- Działka w Karpnikach - o powierzchni 2800 m2 - 509 912 878
- Działka w Komarnie - 1600m2, z pozwoleniem na budowę i projektem - 606 405 109
- Działki budowlane - o pow. 1500m2 i 3000m2. Cena 50zł m2. Atrakcyjna lokalizacja - 602 530 174
- Działki w Radomierzu - Pięknie położone. Widoki więcej warte - 508 240 822
- Działki w Szklarskiej Porębie - Sprzedam 2 działki o powierzchniach 3469 i 3990 m2. - 508 240 822
- Gospodarstwo rolne - w Wierchostawicach 13 ha. możliwość kupna tylko części gruntów, budynek mieszkalny do remontu, obora, stodoła - 507 408 393
- Grunt rolny 0,5ha - Działka znajduje się na granicy Mysłakowic i Łomnicy. Cena 50 zł za m2 - 693 307 360
- 1 piętro 2 pokoje - Zabobrze II - 509 949 961
- Kamienica w centrum - idealnie nadaje się na gabinety lekarskie lub małą klinikę Nieruchomości Partner - 604 869 172
- Karpacz 2 pokoje - Mieszkanie 2 pokojowe 36m.kw. 180 tys. Euro-Dom - 601 540 292
- Kawalerka - 509 949 961
- Kawalerka 30m po kapitalnym remoncie kuchnia w zabudowie nowe instalacje strzeżone osiedle czynsz z ciepłą wodą i ogrzewaniem 140 cena 134000 - 500 122 448 - 500 122 448
- Kawalerka Zabobrze I - 27m2. po remoncie III piętro Nieruchomości Partner - 604 869 172
- Kiosk ruch na Noskowskiego - 604 989 026
- Komfortowe 60 m2 z garażem - Komfortowe 60 metrowe z garażem. - 500 242 903
- Luksusowe mieszkanie dwupoziome - przy ul. Wańkowicza, w pełni wyposażone + garaż Cena 260 tys. - 503 086 125
- Małe atrakcyjne mieszkanie - 500 131 298
- Mały domek do wykończenia - W granicach miasta Jel. Góry Cena 430 tys. 604 869 172 PARTNER - 604 869 172
- Mam do sprzedania mieszkanie - 35m/2 dwupokojowe na Zabobrze po remoncie. Niski czynsz!! - 662 009 700
- Mieszkanie - przy ul. Klonowica, Moniuszki, Małcużyńskiego, Piłsudskiego - 608 221 943

- Mieszkanie - Plac Ratuszowy 54 m2. Po kapitalnym remoncie. Cena 185 - 501 181 159
- Mieszkanie - okolice Świeradowa ok. 20 km od Jeleniej Góry 64m 2pok. po kapitalnym remoncie 88000 tys. - 500 122 448
- Mieszkanie 2 pokoje - Mieszkanie 2 pokoje 52 m2 pierwsze piętro w Jeleniej Górze - 667 219 752
- Mieszkanie 2 pokoje 40 m2 - wysoki parter w ładnej dzielnicy Jeleniej Góry. 166 000 - 667 219 752
- Mieszkanie 2 pokojowe - na Sobieskiego po remoncie. Sudety - 504 289 423
- Mieszkanie 2-pokojowe - na Zabobrze - 694 502 008
- Mieszkanie 2pokojowe - 49 m2 blisko centrum ogrzewanie gazowe okna PCV funkcjonalny rozkład 150 000 do niewielkiej negocjacji - 692 570 223
- Mieszkanie 35 m2 - Zabobrze. Dwa pokoje. Pierwsze piętro. Cena 149000 zł - 608 221 943
- Mieszkanie 3 pokoje - 65 m2 parter w Jeleniej Górze - 667 219 752
- Mieszkanie 3 pokojowe - Wojska Polskiego po kapitalnym remoncie z kominkiem 80 m 260 tys. zł SUDETY - 694 214 367
- Mieszkanie 3 pokojowe - po kapitalnym remoncie, nowoczesne, na Zabobrze 2,3 piętro, cena 220000 zł - 604 132 384
- Mieszkanie 3 pok. w Jeleniej G - na Zabobrze. Cena 197 000 zł. - 504 891 144
- Mieszkanie 4 pokoje 65m2 - w Cieplicach do odświeżenia cena 180 - 693 056 760
- Mieszkanie 50m2 - Mieszkanie 50m2 , 2 pokojowe w Piechowicach, po remoncie, Częściowo umeblowane - 190 tys. Możliwość negocjacji ceny. Nieruchomości Partner - 507 243 718
- Mieszkanie 59 m - Zabobrze III. Słoneczne 2 pokoje, taras 21m, balkon, wysoki parter. 199 tyś zł. - 604 132 720
- Mieszkanie 70m/2 - Mam do sprzedania mieszkanie 70m/2 trzypokojowe na Zabobrze po remoncie. niski czynsz!! - 662 009 700
- Mieszkanie 72 m - okolice dawnego szpitala w Cieplicach bez pośredników. cena 190000,- do negocjacji - 508 227 112
- Mieszkanie 73 m2 - 3 pokoje parter cena 130 000 - 667 219 752
- Mieszkanie na Zabobrze - 3 piętro, 2 pokoje 36 m - 693 408 455
- Mieszkanie na Zabobrze - 3 piętro, 2 pokoje 36 m, słoneczne, ciepłe, do remontu, bez balkonu - 75 644 250

- Mieszkanie przy Różycyńskiego - Przytulne mieszkanie przy Różycyńskiego. 34 m2. Cena 154000 zł. - 608 221 943
- Mieszkanie w centrum - w Jeleniej Górze 56,5 m2. Cena 199000 zł. Po kapitalnym remoncie - 500 242 903
- Mieszkanie w Czernicy 37m2 - 60000 zł do remontu - 602 619 380
- Mieszkanie w Karpaczu - Mieszkanie na pierwszym piętrze w kamienicy w centrum Karpacza 180000 zł. - 500 242 903
- Mieszkanie w Karpaczu - Ładne mieszkanie 2 pokojowe z garażem 180 tys. ED - 606 405 109
- Mieszkanie w Karpaczu - Nowe z pełnym wyposażeniem ED - 606 405 109
- Mieszkanie w Karpaczu - Ładne mieszkanie 35 m2 w centrum - 606 405 109

- Mieszkanie w Sosnowce 70m - beczynszowe c.o. + kominek, strych, garaż, działka, 300m lokal po remoncie + wyposażenie - 605 305 107
- Mieszkanie, Zabobrze, 46 m2 - 3 piętro, blok 4 piętrowy, cena 158 tys. zł - 608 221 943
- Nowe domy do wykończenia - Nowe na dużych działkach. Okolice Jeleniej Góry oraz w obrębie miasta. NIERUCHOMOŚCI PARTNER - 604 869 172
- Nowy dom do wykończenia - 160 m2 900 m2 działki w bliskiej okolicy Jeleniej Góry - 667 219 752
- Oddłużenia - 022 38 95 088
- Okazja działka budowlana - Komarno 1600m2 z projektem i pozwoleniem na budowę, media prąd i woda, cena 85 tys. złotych - 502 786 897

Zamów prenumeratę Jelonki u listonosza

okres prenumeraty	cena gazety
3 miesiące	1,50 zł/szt.
6 miesięcy	1,40 zł/szt.
12 miesięcy	1,30 zł/szt.



Tel. (075) 75-444-00

Jelonka

OGŁOSZENIA DROBNE REGULAMIN

1. Ogłoszenia są bezpłatne
2. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania ogłoszeń
3. Aby ogłoszenie ukazało się w Tygodniku Jelonka należy wypełnić kupon i dostarczyć go do redakcji (ul. Klonowica 9)
4. Istnieje możliwość nadania tego samego ogłoszenia wiele razy, wystarczy do wypełnionego kuponu dołączyć odpowiednią liczbę kuponów (wypełniamy tylko jeden kupon)
5. Ogłoszenie jest ważne tylko po podaniu danych osobowych (do wiadomości redakcji) wraz z kontaktem, w celu sprawdzenia wiarygodności ogłoszenia.
- Imię, nazwisko, adres, telefon kontaktowy
6. Jeden kupon przeznaczony jest na jedno ogłoszenie na okres jednego tygodnia (jeden numer).
7. Zakaz reklamowania stron internetowych
8. Regulamin dotyczy ogłoszeń z kuponów oraz sms'ów
9. Ogłoszenia matrymonialne przyjmowane będą wyłącznie w redakcji

Ogłoszenia

do następnego numeru Jelonki.com
będą przyjmowane do piątku, do godz. 12.**Jelonka**
BEZPŁATNYKUPON NA
OGŁOSZENIE DROBNE

Treść prosimy wpisywać DRUKOWANYMI literami:

Maksimum 160 znaków

Data Emisji:

Rubryka *: Elektronika [kupię, sprzedam], Motoryzacja [kupię, sprzedam, zamienię], Nieruchomości [kupię, sprzedam, mam do wynajęcia, szukam do wynajęcia, zamienię], Praca [dam pracę, podejmę pracę], Różne [kupię, sprzedam], Edukacja, Usługi

Zamawiający:

Imię i nazwisko:

Adres:

Telefon kontaktowy:

*zakreślić wybór

Data wysłania:

WAŻNE TELEFONY

ALARMOWE

Policja	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
GOPR	985
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wodociągowe	994
Numer alarmowy ogólny	112

POLICJA

Komenda Miejska	75 20 700
Komisariat ul. Amii Krajowej	75 20 150
Komisariat pl. Piastowski	75 52 374
Straż Miejska	75 25 162

SŁUŻBA ZDROWIA

Narodowy Fundusz Zdrowia	64 58 709
Szpital Wojewódzki	75 37 100
Izba przyjęć	75 37 118
Pogotowie Ratunkowe	75 23 636

URZĘDY

Urząd Miasta pl. Ratuszowy	75 46 101
Ul. Sudecka	75 46 210
Powiatowy Urząd Pracy	64 73 160
Urząd Skarbowy	64 73 500
Urząd Celny	64 57 200
Rzecznik praw konsumenta	75 46 110
Centrum Informacji Turystycznej	76 76 925
Sąd Okręgowy	64 15 100

Prokuratura Rejonowa	64 28 400
Prokuratura Okręgowa	64 28 400
Poczta Główna	75 243 90
Powiatowa Stacja Sanitarno	
Epidemiologiczna	64 355 60
Konserwator Zabytków	75 26 865
ZUS	64 68 400

KULTURA

Teatr Jeleniogórski	64 28 112
Filharmonia Dolnośląska	75 38 160
Jeleniogórskie Centrum Kultury	64 238 81
ODK Zabobrze	75 41 090
MDK	62 24 460
MDK „Mufłon”	75 53 626
Muzeum Karkonoskie	75 234 65

■ Od lipca - para wynajmie niedrogo lub weźmie pod opiekę mieszkanie w JELENIEJ GÓRZE - 696 889 882

■ Od zaraz współlokatora/kę !!!! - Cześć! szukamy chętnych na współlokatora/kę na mieszkanie studenckie bardzo ładne obok AE, nowe budownictwo, nowo oddane mieszkanie do użytku niedawno, tanio. można się wprowadzać od zaraz. czekamy na chętnych pod GG 1463897- pozdrawiają studenci AE 889 030 412

■ Para najmie mieszkanie - najlepiej kawalerkę do 550 zł (+ media). 505-288-212 - 500 705 504

■ Para wynajmie od lipca nie drogo do 500 zł+ opłaty lub weźmie pod opiekę mieszkanie w Jeleniej Górze. Mile widziane stare budownictwo i własne ogrzewanie - 696 889 882

■ Para wynajmie kawalerkę lub mieszkanie dwu pokojowe w Jeleniej Górze niedrogo do 550 + rachunki 781 670 570

■ Pawilon przy głównej drodze - Do wynajęcia pawilon handlowy, położony przy głównej trasie wylotowej z Jeleniej Góry o powierzchni 30 m. Cena 350 zł miesięcznie plus liczniki. - 664 756 555

■ Plac Piastowski - Lokal w centrum Cieplic o pow. 56 m cena 2300 zł netto Nieruchomości Partner - 604 508 308

■ Pokój do wynajęcia - Posiadam do wynajęcia pokój w domku jednorodzinny w Cieplicach niedaleko Politechniki. Pełny dostęp do kuchni, łazienki, internetu. Internet 24h. GG: 2798099 E-mail: konlech@tlen.pl - 798 421 721

■ Pomieszczenia biurowe - Do wynajęcia pomieszczenia biurowe :19 m2, 23 m2, 18,5 m2, 15,5 m2 Jelenia Góra ul. Wiejska 29 605 661 481 , biuro@crk-kadra.pl - 075 7543965

■ Poszukuję do wynajęcia 2 pokojowe - mieszkania, najchętniej umeblowanego w pobliżu centrum, Zabobrze, w rozsądnej cenie - 503 067 399

■ Poszukuję kawalerki lub małego mieszkania 500 705 504 - 505 288 212

■ Poszukuję lokalu usługowego około 30 m2 w Jeleniej Górze, bądź w Cieplicach - 502 119 313

■ Poszukuję mieszkania w Karpaczu - Małe, tanie dla pary na okres od 01.06- 30.09.08 - 696 445 668

■ Poszukuję mieszkanie do wynajęcia w Szklarskiej Porębie - 500 069 226

■ Poszukujemy współlokatora - Dwie studentki fizjoterapii poszukują współlokatora do mieszkania studenckiego. Mieszkanie 3-pokojowe, umeblowane, na Zabobrze, przy ulicy Witkomirskiego. Cena 300 zł od osoby (w tym wszystkie rachunki) - 660 702 533

■ Poszukuje pomieszczenia - Poszukuję pomieszczenia do wynajęcia na warsztat samochodowy w Jeleniej Górze - 607 049 309

■ Poszukuję we Wrocławiu - Młody, kulturalny, bez nałogów/ pracownik ochrony/poszukuje pokoju we Wrocławiu - 075 752 63 51 - 787 124 879

■ Stacja dla studentki - Posiadam jedno wolne miejsce dla studentki w pokoju dwuosobowym .w samodzielnym mieszkaniu na Zabobrze. Dogodna lokalizacja. Niskie opłaty - 792 282 882

■ Stacja dla studentki - Posiadam jedno wolne miejsce dla studentki w pokoju dwuosobowym .w samodzielnym mieszkaniu na Zabobrze. Dogodna lokalizacja. Niskie opłaty. - 792 282 882

■ Poszukuję kawalerki do wynajęcia na terenie Kowar bądź obrębnie PILNE Tanio - 509 282 807

■ Szukam kawalerki do wynajęcia - mężczyzna, ustatkowany, spokojny, bez nałogów poszukuje BARDZO PILNIE mieszkania do wynajęcia (min. Pokój + łazienka + kuchnia). Bardzo proszę o oferty do 400 zł + opłaty - 669 948 008

■ Szukam kawalerki od zaraz - z powodów rodzinnych pilnie wynajmę kawalerkę jestem osobą niepełnosprawną. Mam rentę i pracuję proszę o kontakt 669 089 106

■ Szukam kawalerki pilnie - Pilnie szukam kawalerki do wynajęcia w Jeleniej Górze, najlepiej umeblowana. Tanio - 665 733 413

■ Szukam lokalu - szukam nieduży lokal pod działalność salonik fryzjerski + solarium, mogą być okolice Jeleniej Góry Szklarskiej lub Kowar - 662 161 925

■ Szukam lokalu handlowego lub powierzchni handlowej w sklepie z artykułami spożywczymi w Jeleniej Górze lub w okolica - 509 211 282

■ Szukam lokatorki tanio - szukam lokatorki w mieszkaniu studenckim 2 pokojowym. czynsz 200 zł + kaucja 200 zł + rachunki. blisko centrum okolice teatru od zaraz telefon 667121899 - 667 121 899

■ Szukam mieszkania do wynajęcia - wynajmę dwa pokoje najlepiej w Piechowicach - 602 439 371

■ Szukam w Karpaczu - mieszkania do wynajęcia. małe, tanie dla pary studentów na okres 01.06-30.09.2008; kontakt: dobber@o2.pl - 696 445 668

■ Tanio wynajmę - 2 osoby - Wynajmę w rozsądnej cenie od zaraz mieszkanie 2 pokojowe lub kawalerkę dla pary najchętniej na Zabobrze. - 607 203 546

■ Umeblowane obok KK - Umeblowane mieszkanie 51m2, 2 pokoje, balkon, Internet. Kadetów Jelenia Góra, obok Kolegium Karkonoskiego - 516 035 035

■ Wolny 2 os. pokój studencki - Wynajmę 2 osobowy pokój w mieszkaniu studenckim (2 pokojowym) na Zabobrze. Mieszkanie na I p., z balkonem, nowe wyposażenie w pokojach, umeblowana kuchnia, pełne AGD, pralka, telewizor, Internet. - 603 852 277

■ 1300zł - 2 pok. mieszkanie 50m2 we Wrocławiu Fabryczna - ul. Rogowska po remoncie na dłuższy czas - salon połączony z kuchnią + sypialnia częściowo umeblowane, do zamieszkania od zaraz. Cena: 1300 + liczniki + kaucja - 507 417 934

■ Wrocław 2 pokojowe 1000 zł - mam do wynajęcia mieszkanie dwu pokojowe we Wrocławiu o powierzchni 50 m ok. 30 minut

od centrum w dzielnicy psie pole. Umeblowane dla pary lub małżeństwa, może być też dla 4 osób - wolne od zaraz. Cena to ok. 1000zł plus kaucja plus liczniki - 691 416 593

■ Wynajmę - poszukuję do wynajęcia kawalerki w Jeleniej Górze. Proszę o kontakt - 695 544 409

■ Wynajmę 3 pokojowe - Wynajmę 3 pokojowe mieszkanie o powierzchni 63 m2. Pierwsze piętro. Okolice Zeto za Małą Pocztą. Częściowo umeblowane. Koszt najmu 800 zł + liczniki - 501 167 262

■ Wynajmę kawalerkę najlepiej na Zabobrze 500 705 504 - 505 288 212

■ Wynajmę kawalerkę dobry punkt - umeblowana - Internet 650 zł - 792 244 466

■ Do wynajęcia lokal w Siedlęcinie na bar lub inną działalność gospodarczą - 665 373 572

■ Wynajmę lokal lub mieszkanie - umeblowane 80 m2 . w Jeleniej Górze - 075 64 38 305

■ Wynajmę lokal na biuro - Poszukuje do wynajęcia lokalu na biuro w centrum Jeleniej Góry bądź bliskich okolicach. - 607 122 636

■ Wynajmę mieszkanie od zaraz! - Wynajmę mieszkanie lub kawalerkę w rozsądnej cenie dla 2 osób OD ZARAZ! Najlepiej na Zabobrze - 607 203 546

■ Wynajmę tanio mieszkanie - Szukam taniego mieszkania do wynajęcia w Jeleniej Górze nie musi być w pięknym stanie ważną jest cena kontakt mai karolmichon@wp.pl

■ Złotnicza - Wynajmę nowe mieszkanie 2-u pokojowe na I piętrze w Jeleniej Górze przy ul. Złotniczej. Teren wokół budynku ogrodzony, parking. Czynsz: 1.000zł + opłaty eksploatacyjne (czynsz 90zł, energia, gaz, woda). Kaucja 2.000zł - 608 134 616

PRACA
PODEJMĘ PRACĘ

■ **Samotna matka z dzieckiem niepełnosprawnym podejmę się opieki nad osobą starszą w zamian za pokój - pilne - 785 123 724**

■ **Poszukuję pracy jako opiekunka do dziecka w wieku od 3 - 5 lat. Tylko i wyłącznie z dowiżeniem dziecka do domu - 885 156 617**

■ **Szukam pracy przy zakładkach i rozładunkach do robot ziemnych (wykopy), a także przy przeprowadzkach 608 853 596**

■ **Poszukuję pracy na umowę - zlecenie kafełkarz, zdun 508 930 467**

■ **Pani lat 55 podejmę dodatkową pracę: sprzątanie, prasowanie, mycie okien - solidna i pracowita 785 978 393**

■ **Kobieta, wiek 33, wykształcenie średnie, matura, nie karana, praco-**

wałam w Straży Miejskiej - szukam pracy w Jeleniej Górze w godzinach od 22 - 6.00 ew. od 9-15 698 662 724

■ 20-latka poszukuję pracy - odpowiedzialna dziewczyna GG6145928

■ 2 studentów na kelnera - Jesteśmy studentami AE III i IV roku, poszukujemy pracy na stanowisku kelner. Chcemy pracować razem na zmianie u jednego pracodawcy. Miła aparycja, znajomość j. obcych na poziomie komunikatywnym, wysoka kultura osobista, mobilność - 511 116 535

■ Absolwent Politechniki kierunku Informatyka podejmę pracę, zaradny, szybko uczący się, sumienny 603 278 486

■ Atrakcyjna, młoda, zdolna - Anna 22 lata ambitna, sumienna i uczciwa. Jestem osobą kreatywną i nie boję się nowych wyzwań. Moim atutem jest też znajomość języka angielskiego na poziomie średnio zaawansowanym. Praca tylko ze stałym wynagrodzeniem - 510 247 466

■ Branża turystyczna - studentka turystyki poszukuje pracy w branży turystycznej lub podobnej - 663 364 189

■ Podejmę się pracy chałupniczej. Proszę o uczciwe oferty. Kontakt: justynapysiek@interia.pl - 00

■ Dorywco, popołudniu pracę dorywco od poniedziałku do piątku na terenie Karpacza - sprzątanie, mycie okien, pilnowanie dzieci... itp... - 696 889 882

■ Doświadczona opiekunka, bez nałogów, pani w średnim wieku zaopiekuję się dzieckiem u siebie w domu Jelenia Góra centrum Pilne! - 075 64 12 376

■ Wykształcenie wyższe ekonomiczno - techniczne, biegła znajomość j. włoskiego, pakiet ms office, internet. Kontakt: praca.jgora@poczta.fm

■ Dyspozycyjny - samotny - zmotoryzowany - Podejmę pracę na sezon letni nad morzem, jeziorem jako menedżer. Ośrodek, pensjonat, restauracja itp. Mam duże doświadczenie. Jestem osobą samotną, dyspozycyjną - 665 363 483

■ Elektronik/informatyk - Szukam pracy w branży technicznej (elektronika, informatyka lub inne). Jestem inżynierem elektroniki i telekomunikacji. Studiuję jednak dodatkowo marketing i zarządzanie dlatego zależy mi na pracy na 0.5 etatu bądź umożliwiającej

dopasowanie godzin pracy do mojego planu zajęć. - 507 342 338

■ Fizjoterapeutka - dyplomowana fizjoterapeutka podnosząca swoje kwalifikacje na studiach magisterskich podejmę prace w zawodzie lub na pokrewnym stanowisku - 696 047 253

■ Informatyk z dośw. agd, rtv - 25 letni informatyk ze znajomością trzech języków obcych, z kilkuletnim doświadczeniem w branży handlowej (AGD, RTV, IT) - również jako kierownik placówki (obecnie zajmowane stanowisko), podejmę pracę na terenie Jeleniej Góry bądź NAJBLIŻSZYCH okolic, niekoniecznie w dotychczasowej dziedzinie. - 792 715 065

■ Język włoski - praca - pilne z językiem włoskim - 695 507 483

■ Kasjer - sprzedawca pilnie - młoda, dyspozycyjna, komunikatywna szuka pracy w sklepie spożywczym lub odzieżowym na terenie Jeleniej Góry chętnych proszę o kontakt - 886 554 300

■ Kat. B i C w okresie wakacyjnym (lipiec-październik). Pełna dyspozycyjność i dobra znajomość języka niemieckiego. - 661 718 812

■ Kierowca - Prawo jazdy B,C,E, ważne badania lekarskie, kurs na przewóz rzeczy - 504 081 385

■ Kierowca b,c,e - Podejmę pracę jako kierowca posiadam w/w kategorie. Doświadczenie 10 lat na stanowisku kierowcy pow.12 ton. kurs na przewóz rzeczy, interesuje mnie praca na miejscu lub weekend w domu - 601 498 144

■ Kierowca b,c, e szuka pracy - uczciwy i dyspozycyjny szuka pracy - 512 212 941

■ Kierowca c - poszukuje pracy jako kierowca - posiadam doświadczenie kraj - zagranica - 721 581 631

■ Kierowca ce adr + cysterny - Podejmę pracę. Posiadam prawo jazdy kategorii CE, świadectwo kwalifikacji, ADR + CYSTERNA, badania lekarskie oraz kartę kierowcy. Niemiecki komunikatywny - 792 440 057

■ Kierowca ce z dośw. - Podejmę pracę na miejscu, ewentualnie weekendy w domu. C+E, badania psychotechniczne, karta kierowcy, kurs na przewóz rzeczy. Półroczne doświadczenie ciągnik naczepra w transporcie międzynarodowym. - 667 765 383

■ Kierowca kat b, c - Mam 24 lata, jestem dyspozycyjny, bez nałogów. Podejmę pracę jako kierowca kat. B, C. Posiadam własne auto - 697 473 200

■ Kierowca kat. B, C pilnie poszukuje pracy - 695 725 855

■ Kierowca kat. B i C - Podejmę pracę jako kierowca kat. B lub C w okresie wakacyjnym (lipiec-październik). Pełna dyspozycyjność i dobra znajomość języka niemieckiego. - 661 718 812

■ Kierowca, magazynier - podejmę prace w hurtowni lub innej. kat.B, uprawnienia na wózek widłowy - 668 025 036

■ Kierowca szuka pilnie!! pracy - Kierowca kat. b, c kurs podstawowy na przewóz rzeczy, padania psychologiczne, uprawnienia na wózki widłowe, język angielski, wykształcenie średnie z maturą - 603 232 616

■ Kierowca wywrotki i operator koparkoładowniczej podejmę pracę. Przewóz rzeczy, wszystkie badania aktualne. Kategoria prawa jazdy C+E - 782 501 228

■ Kierowca z autem - Kierowca z autem podejmę pracę w weekendy. Lub indywidualne kursy 781 086 558

■ Posiadam busa fiata ducato, podejmę każdą pracę 601 558 147 - 503 034 605

■ Konserwator, stróż - podejmę pracę na terenie KARPACZA [DROBNE PRACE REMONTOWE również] - 605 194 983

■ Student informatyki udzieli korepetycji z zakresu informatyki tyg-rys-iek@tlen.pl - 00

Poprowadzimy rodzinie dom wypoczynkowy lub pensjonat w Karpaczu, okolicach - 507 107 881

■ Korepetycje z matematyki tanio - Udzielę korepetycji z matematyki-szkola podstawowa, gimnazjum, liceum/technikum. Pomoc również w przygotowaniu do testów po podstawówce, gimnazjum. Kontakt pod nr tel. kom. lub e-mail: mw86@tlen.pl Marta Wiegław - 665 559 502

■ Kucharz z kilkuletnim doświadczeniem szuka pracy w Jeleniej Górze - 502 721 151

■ Młoda dziewczyna szuka pracy - Jestem młodą dziewczyną ze średnim wykształceniem ekonomicznym. W zeszłym roku zdałam maturę oraz egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe, posiadam certyfikat na wykonywanie niektórych prac biurowych. Podejmę pracę w Jeleniej Górze od zaraz (najlepiej w wyuczonym zawodzie). - 788 919 200

■ Młoda inteligentna szuka pracy w jakimkolwiek charakterze. Jestem bystra - mam 22 lata, szybko się uczę i przystosowuję do warunków pracy - uczę się w zaocznym liceum - 506 769 342

Jelonka

Cheesz zamieścić reklamę w tygodniku Jelonka?

Skontaktuj się z naszymi doradcami:

JACEK
Tel. 508 082 888
e-mail: marketing@jelonka.com

GOSIA
Tel. 663 663 647
e-mail: gkowska@jelonka.com



ZAMIEŚĆ SVOJE OŁOSZENIE PRZEZ WYŚLANIE SMS!!!

WYŚLI SMS-A NA NUMER 7116

WYŚLI SMS

NIERUCHOMOŚCI
PT.NRM: treść - na nr tel. 7116
MOTORYZACJA
PT.MTR:treść - na nr tel. 7116
PRACA
PT.PRA: treść - na nr tel. 7116
RÓŻNE
PT.RZN:treść - na nr tel. 7116
USŁUGI
PT.USU:treść - na nr tel. 7116

KOSZT KAŻDEGO SMS-A (1,22 ZŁ)

TREŚĆ OGŁOSZENIA NIE MOŻE PRZEKRACZAĆ 160 ZNAKÓW, ŁĄCZNIE ZE ZNAKAMI INTERPUNKCYJNYMI, GRAFICZNYMI ORAZ ODSTĘPAMI POMIĘDZY ZNAKAMI ORAZ WYRAZAMI I PREFIKSAMI

WYŚLANIE SMS NA NR 7116 O PODANYCH WYŻEJ TREŚCIACH GWARANTUJE JEDNOKROTNE UKAZANIE SIĘ OGŁOSZENIA W NAJBLIŻSZYM WYDANIU GAZETY

dziennie praca przy obsłudze korespondencji (sortowanie, rozkładanie, itp) wymagania: obsługa komputera, dyspozycyjność, miłe nastawienie do pracy i otoczenia. Mile widziane auto. - 792 474 336

■ Dla studentów - Jeżeli jesteś studentem fizjoterapii, promocji zdrowia, kosmetologii to ta oferta jest dla Ciebie! Centrum Rozwoju Wellness poszukuje współpracowników. Cvi list m. wellmesspa@op.pl - 509 626 255

■ Dodatkowa praca z komputerem - Lubisz pracować przed komputerem i chcesz dorobić wykonując proste czynności w wolnych chwilach? To jest to praca dla Ciebie. Szkolenie od podstaw, nielimitowany czas pracy, stała pomoc. Zainteresowanych proszę o kontakt piotrek.b@poczta.fm - 00

■ Dodatkowy biznes dla Ciebie - Zapraszam do współpracy z firmą FM GROUP POLSKA, producentem wysokiej jakości trwałych perfum. Do wyboru wiele światowych zapachów, oraz wiele innych produktów. Zysk ponad 40% na produkcie. Żadnego miesięcznego obowiązku zamawiania - GG-8741838 - 515 741 895

■ Do Niemiec potrzebna opiekunka - Potrzebna opiekunka-zmiennecka do Niemiec, podstawy niemieckiego mile widziane. Okolice Kaiserslautern. - 510 354 556

■ Do pieczenia ciast - ZATRUDNIĘ PANIE DO PIECZENIA CIAST DOMOWYCH.PRACA W JELENIEJ GÓRZE - 606 991 160

■ Do pracy na budowie - Poszukuję osób do pracy na budowie. - 661 961 708

■ Doradztwo finansowe - Praca w Doradztwie finansowo-ubezpieczeniowym Wysokie zarobki! Możliwość awansu i samorozwoju. Profesjonalne szkolenia. Wymagane wykształcenie. Średnie i niekaralność. kontakt:praca@europartner.zgorzelec.pl - 503 030 892

■ Do roznoszenia ulotek - Zatrudnimy do roznoszenia ulotek na terenie Jeleniej Góry. Kontakt 075 64 54 554 - 693 604 404

■ Do roznoszenia ulotek - 791 729 631

■ Dowóz pizzy - zatrudnię kierowcę z własnym samochodem do dowozu pizzy na osiedlu Zabobrze od poniedziałku do środy - 697 724 749

■ Do wspólnego prowadzenia - Szukam osobę przedsiębiorczą a zainteresowaną wspólnym prowadzeniem gabinetu, Odchudzania, suplementacji zdrowotnej, suplementacji sportowców. Gwarantuję przeszkolenie Zgłoszenia - list motywacyjny i CV e-mail: wspolnygabinet@wp.pl - 605 208 508

■ Jeleniogórska Grupa Tancerzy Ognia poszukuje dziewczyny do grupy. Wymagania: Umiejętność kręcenia poi. Serdecznie zapraszamy - 500 110 492

■ Elektromechanik samochodowy - Firma RO-KO Car Service Sp. z o. o. z siedzibą w Jeleniej Górze zatrudni elektromechanika, elektronika samochodowego z doświadczeniem. Satisfakcjonujące zarobki. - 514 800 707

■ Finanse i marketing - Poszukuje do Współpracy doświadczonych finansistów, w międzynarodowej firmie rozpoczynającej swoją działalność na terenie Jeleniej Góry. Oferujemy b. dobre warunki pracy oraz wysokie zarobki. Cv : BuisnesG@op.pl - 509 626 255

■ Francuski operator - telewizji cyfrowej zatrudni 12 osób do obsługi klienta oraz na dział techniczny, 1500 zł netto - 668 187 645

■ Gadu Gadu - Poszukiwany ktoś kto umie rozmawiać, masz Talent do Prezentacji, potrafisz przekonywać innych do swoich racji, jesteś osobą systematyczną i wytrwałą. OK. MASZ PRACĘ za ok. 2-6 tys zł/m-c i kontrakt

osobisty Zgłoszenia: List motywacyjny + CV - ors-office@wp.eu z dopiskiem GADU jg - 505 591 405

■ Hostessy i promotorzy - Praca dla kobiet i mężczyzn Miejsce pracy hipermarkety na terenie Jeleniej Góry Stawka 7 zł netto umowa o pracę Praca weekendowa e.andrejko@agencjavecetra.pl Dla osób chętnych szkolenie we Wrocławiu Bezpłatne (dojazd + szkolenie) 08.04.08 - 608 288 430

■ Hostessy promotorzy - Praca dla kobiet i mężczyzn Miejsce pracy hipermarkety na terenie Jeleniej Góry Stawka 9 zł netto umowa o pracę Praca weekendowa r.lasek@interia.pl Dla osób chętnych szkolenia oraz dojazdu na teren szkoleń za darmo. wymagana książeczka sanepidowska. - 518 638 439

■ Hotel zatrudni - hotel w Karpaczu zatrudni szefa kuchni oraz menagera restauracji - cv proszę kierować na email: krystian@mc.com.pl - 693 021 706

■ Inżynier elektronik - dania - Duriska agencja pracy zatrudni do pracy w Danii : Inżynierów elektroników Doświadczenie : - ANSI C - CAN, Ethernet - Doświadczenie w modernizacji wewnętrznych systemów sterowania - Dobra znajomość j.angielskiego CV w j.angielskim na mail: inzynier@pldk.eu (tytuł maila inżynier elektronik) - 885 787 323

■ Kasa i rozwój - Zainteresowany? zadzwoń!! - 75 764 70 17

■ Kasjer-fakturzystka - Hurtownia alkoholi zatrudni młodą kobietę na stanowisko kasjer-fakturzystka. System pracy dwuzmianowy, pełny etat, program SUBIEKT 5. CV prosimy składać na ul. Krakowska 28 hurtownia DANPOL - 600 886 120

■ Kasjerka-fakturzystka - Hurtownia zatrudni kobietę na stanowisko kasjerka-fakturzystka - 600 886 120

■ Kasjerzy potrzebni od zaraz - Pilenie poszukujemy Kasjerów. Wymagania: książeczka sanepidowska. Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres: a.rozmus@adecco.pl - 076 862 97 94

■ Kelner-kelnerka - Hotel Fan *** zatrudni kelnera-kelnerkę - 501 299 943

■ Hotel w Karpaczu zatrudni kelnera/kelnerkę. Mile widziane doświadczenie - 605 154 020

■ Firma RO-KO Car Service Spółka z o.o. zatrudni kierowcę autobusu z okolic Szklarskiej Poręby lub Piechowic, prawo jazdy kat. D, kurs na przewóz osób. - 514 800 710

■ Konstruktor/projektant - PMPoland S.A. poszukuje kandydatów na stanowisko: konstruktor. Wymagania: wykształcenie wyższe techniczne, znajomość języka angielskiego, mile widziana znajomość CAD. Oferujemy: atrakcyjne warunki pracy, motywacyjny system wynagrodzeń, możliwości rozwoju i szkoleń - 075 64 59 517/524

■ Konsultant-manager d/s sprzed. - Poszukujemy dynamicznych konsultantów-Managerów sprzedaży Dystrybucja Zdrowej Żywności; Oferujemy: - przeszkolenie z zakresu produktu, - stałą pracę opartą umowę kontraktową, duży zakres samodzielności. CV, list, kierować na adres: herbi.wellness@gmail.com, w temacie "DS-JG - 25.25.25.

■ Księgową do biura rachunkowego - księgową (do pełnej księgowości) zatrudnię w biurze rachunkowym. mile widziane doświadczenie również w biurze rachunkowym. oferty proszę przesyłać na maila banas.8567@nettax.com.pl - 605 638 349

■ Młodych z autem - Do obsługi klienta i na dział techniczny od 1180 zł netto, do 30 lat. - 668 187 645

■ Młodych z samochodem - dyspozycyjnych, energicznych. Szkolimy. 1500 zł netto - 75 764 70 19

■ Magazynier z j.angielskim - FX Sport Sp. z o.o. zatrudni pracownika na stanowisku MAGAZYNIER. Wymagamy znajomości języka angielskiego. Aplikacje prosimy przysyłać na adres a.rzucidlo@vergesport.pl, lub składać w siedzibie firmy przy ul. Waryńskiego 23 w Jeleniej Górze. - 075 64 50 830

■ Mechanika samochodowego - FIRMA AUTO SERVICE Domagała zatrudni mechanika samochodowego z doświadczeniem - 075 76 44 162

■ Mechanik samochodowy - Firma RO-KO Car Service Spółka z o. o. z siedzibą w Jeleniej Górze zatrudni mechanika samochodowego z doświadczeniem przy naprawach pojazdów ciężarowych. - 514 800 707

■ Metrolog - PMPoland S.A. poszukuje kandydatów na stanowisko: metrolog. Wymagania: wykształcenie kierunkowe, mile widziane doświadczenie. Oferujemy: dobre warunki zatrudnienia, motywacyjny system wynagrodzeń, pakiet socjalny - 075 64 59 517/524

■ Młody zespół odważnych ludzi - Poszukujemy 7 OSÓB partnerek/partnerów (w wieku 21-30 lat), którzy będą gotowi do solidnej pracy z nami. Pokażemy jak pracujemy-ustalimy indywidualny plan pracy i finansowy dla Ciebie. Zgłoszenia: LIST+CV:e-mail: 1stylzycia@wp.pl z dopiskiem "J.G-styl

■ Monter konstrukcji stalowych - Firma budowlana działająca w UE zatrudni od zaraz wykwalifikowanych monterów konstrukcji stalowych (wysokość do 20m) tylko z doświadczeniem. Zatrudnienie, dojazd, mieszkanie, diety gwarantowane - (9-17) - 075 64 64 557

■ Nowy konsumpcyjny młm - nic tutaj nie sprzedajesz, a kupujesz dla siebie produkty, polecasz sklep i zarabiasz. - 663 911 800

■ Obsługa w punkcie ksero - Zatrudnię na pół etatu, lub na staż osobę komunikatywną, ze znajomością obsługi komputera. CV + list motywacyjny proszę składać w punkcie ksero KSERODRUK w Jeleniej Górze ul. Wolności 2 - 697 975 820

■ Opieka nad dzieckiem - Opieka nad 16-to miesięcznym dzieckiem. Mile widziana pani bez nałogów w średnim wieku. Praca w Cieplicach. Wiadomość po 18-iej. - 509 412 098

■ Opieka nad psem - Szukam opiekuna dla pieska na czas wyjazdu (ok. 6 mc). Piesek jest mały, zdrowy i łagodny. Warunki do uzgodnienia - 693 295 462

■ Opiekunki do rocznego dziecka - Pilnie poszukuję opiekunki do rocznego dziecka na Os. Orle w Cieplicach od poniedziałku do piątku od 7:00 do 15:00 075 612 99 56 po 15:00 - 691 570 340

■ Oriflame - Zapraszam do rejestracji w Klubie Oriflame - tylko ja zwracam wpisowe po do konaniu jakiegokolwiek zamówienia. Korzystaj z cen hurtowych i wielu nagród - zapraszam oriflame_1983@o2.pl - *****

■ Osoby 20- 35 lat - Praca dla osób między 20-30 r.ż. Na stanowisko Asystent menadżera dział marketingu, Asystent wellness, konsultant do spraw zdrowego żywienia. Cv i list motywacyjny : BuisnesG@op.pl - 696 885 880

■ Pałac Paulinum - zatrudni kelnera/kelnerkę - 604 252 291

■ Pałac Paulinum zatrudni pokojową 075 649 44 00 lub 503 46 19 19 - 075 649 44 00

■ Pilna praca w GB atrakcyjna - praca w GB atrakcyjna do 30 lat - 721 644 271

■ Pilnie dam pracę! - Przyjmę od zaraz do pracy Panią z miłą aparycją, komunikatywną do sklepu z upominkami. Wymagana znajomość obsługi kas fiskalnych i staż w handlu. Sklep znajduje się na ulicy Pocztowej obok fotografa. Praca w godzinach 10-18 - 693 963 962

■ Pilnie zatrudnimy!! - Firma "KATION" Sp.z o.o. Producent Konstrukcji Stalowych w Jeleniej Górze pilnie zatrudni na stanowiska: - frezer - ślusarz konstrukcyjny - wiertacz (wiertarka współrzędnościowa) - spawacz - 075 755 16 97

■ Pisanie tekstów - Zlecę do napisania teksty opisujące w sposób rzetelny i interesujący polskie miejscowości turystyczne e-mail: info@netfactory.pl - 502 333 379

■ Podejmę pracę - Księgową z 20 letnim doświadczeniem natychmiast podejmę pracę w Jeleniej Górze, Piechowicach lub w Szklarskiej Porębie./1/2 etatu lub 1/1. - 661 692 768

■ Pożegnanie z Afryką zatrudni - na stanowisko sprzedawca w Galerii Karkonoskiej od zaraz. Elastyczny grafik, miła atmosfera - 602 101 096

■ Polskie agencje ochrony - zatrudnimy pracowników na stanowisko AGENTA OCHRONY na terenie Kowar oraz Piechowic gwarantujemy szkolenia atrakcyjne zarobki oraz miłą atmosferę - 695 847 055

■ Zatrudnię pomoc kuchenną - KARPACZ - 605 154 020

■ Poszukuję kuriera - doręczyciela - do roznoszenia i rozwożenia listów oraz paczek na terenie miasta i okolic. Mile emeryci i renciści. Osoby z autem (gaz). - 792 474 336

■ Poszukuję manicurzystki - Poszukuję manicurzystki do współpracy. Posiadam w pełni wyposażony gabinet na Zabobrze III. - 664 134 212

■ Poszukujemy asystentki prezesa - Firma z kapitałem zagranicznym zatrudni osobę na stanowisko sekretarka/ asystentka prezesa firmy. Wymagania: .płynna znajomość języka angielskiego, wysoka kultura osobista, dyspozycyjność. Oferta: bardzo dobre warunki zatrudnienia, motywacyjny system wynagrodzeń, możliwości rozwoju. - 606 778 251

■ Poszukujemy menagerów - Poszukujemy menagerów. Jeśli jesteś młody duchem; dobrze zorganizowaną jednostką; lubisz być w centrum ciekawych wydarzeń i potrafisz zaangażować się w nasz projekt to bez wątpienia jesteś osobą, której szukamy. Informacje na rozmowie kwalifikacyjnej z naszym specjalistą. - 607 122 636

■ Potrzebny kierowca kat b - Restauracja - Pizzeria poszukuje kierowcy kat B posiadamy własne auta, mile widziane doświadczenie oraz znajomość Jeleniej Góry oraz najbliższych okolic - 661 777 581

■ Praca - praca w Niemczech dla Pani, opieka nad dziećmi bez znajomości języka, warunki do uzgodnienia - 885 301 460

■ Praca - NIE LUBISZ SZEFAWEGO? PRACUJ DLA SIEBIE. Bezpłatne przyuczenie. mgr Grażyna Smolarek - 604 514 371

■ Poszukuję osób do Centrum Zdrowia i Urody. Mgr Grażyna Smolarek - 604 514 371

■ Praca - przyjmę do pracy w kuchni WEEK-END majowy - 075 76 19 363

■ Praca kierowca-akwizytor na umowę o pracę - ogrrody.karkonoszy@interia.pl - 600 874 519

■ Praca konsultanta - Międzynarodowa Firma Finansowo-Prawna w związku z rozbudową jeleniogórskiego oddziału poszukuje chętnych do obsługi klienta. Wymagania: minimum średnie wykształcenie, niekaralność, wiek powyżej 23 lat. CV prosimy przysyłać na adres: jolanta.storta@gmail.com

■ Praca kosmetyka samochodu - praca dla sprawnego, szybkiego, kosmetyka samochodu. 20 - 30 lat. - 601 548 049

■ Firma Remontowo-Budowlana zatrudni pracowników. - 605 594 203

■ Praca na budowie - Zatrudnię murarza, dekarza, cieśli - 508 368 631

■ Praca Norwegia - Szukam osoby która pomoże mi załatwić prace w Norwegii od zaraz (nie za darmo) praktycznie każdą (budownictwo, gastronomia, jestem wszechstronny) z góry dziękuję. Jarek 30 lat. 075 75 43 742 607 728 190

■ Praca- okolice Bonn - czy ktoś jedzie 03.maja do pracy w okolicach Bonn w Niemczech? odpisz: kinga_43@op.pl - 889 315 213

■ Praca w agencji pocztowej - praca dla osoby przy prowadzeniu agencji pocztowej od 1 maja wymagania: znajomość obsługi komputera, miłe usposobienie, chęć do pracy. cv na adres jacekbialoskorski@o2.pl można przysyłać do 15.04.08 - 792 474 336

■ Praca w butik - Przyjmujemy osobę do sklepu firmowego w charakterze sprzedawcy. Jeśli jesteś sympatyczna, kreatywna i lubisz modę to praca właśnie dla Ciebie. informacje w sklepie butik przy ulicy Długiej 16/17 - 509 193 258

■ Praca w domu - Jeśli chcesz zarabiać siedząc w domu to napisz do mnie asia01@onet.eu

■ Praca w domu/marketing Internet - Zatrudnię pracowników do marketingu internetowego. Praca w domu przy komputerze. Zapewniam bezpłatne szkolenie on-line. Chcesz stać się niezależną/y finansowo wyślij e-mail na adres chimera5@poczta.fm celem uzyskania pełnych szczegółów - chimera5@poczta.fm

■ Praca w Grecji - legalna! - Praca w hotelu w Grecji, data wyjazdu zależy od Ciebie! kontakt borufika86@o2.pl - 02.04.2008

■ Praca w Karpaczu, kelnerka - HOTEL-RESTAURACJA w Karpaczu zatrudni kelnera-kelnerkę, możliwość zakwaterowania - 075 76 19 503

■ Praca w ochronie - MIEJSCE PRACY: JELENIA GÓRA, WAŁBRZYCH, LEGNICA MILE WIDZIANI EMERYCI, STUDENCI, KOBIETY Makropol Sp. z o.o. ul. Józefa Piłsudskiego 74 p. 325 50-020 Wrocław tel: 663 555 710,

**Już od teraz
OGŁOSZENIA W RAMCE**

5 zł
+VAT

Regulamin

1. Rozmiar ogłoszenia nie może przekraczać 200 znaków
2. Aby ogłoszenie ukazało się w Tygodniku Jelonna, należy zgłosić się do redakcji przy ul. Klonowica 9

Świat zaczarowany na starych kliszach ożywia historię

Zaklęte w szklanym kadrze

W 1300 roku Longlow po raz pierwszy trafia na karty najstarszych dokumentów. Kilka wieków później mieszkaniec niemieckiego Langenau uwiecznia codzienność wsi na szklanych negatywach. Po latach pan Maciej w Czernicy odkrywa fotograficzne znalezisko schowane pod podłogą, na strychu starego domu, w którym osiedliła się jego rodzina.

Posępny, ale stanowczy wyraz twarzy człowieka z wąsami, odzianego w prosty strój, mierzy wzrokiem oglądającego jego fotografię wykonaną na tyłach jednego z zabudowań Langenau.

Dom ma numer 116. Skromnie ubrany pan, nazwijmy go Hans, siedzi przy zdobionym stoliku nakrytym białą serwetą. Zupełnie jak w ogrodzie miejskiej rezydencji. Tylko w koło zamiast wielkiego świata Hirschbergu, pełna różnych odgłosów, dość paradoksalna wiejska „cisza” w akompaniamentie ryczących krów, gdających kur, turkotu wozów drewnianych posuwających się z wolna po nierównych wiejskich drogach.

Mężczyzna ma rodzinę. Co jest źródłem utrzymania? Raczej nie praca na roli. Prędzej zarządzanie czymś majątkiem. Tak czy owak robota opłacalna: w domu jest techniczna nowinka w postaci aparatu fotograficznego na szklane negatywy. Powszechnie dostępne klisze z substancją światłoczułą na przezroczystej masie z tworzywa to kwestia niedalekiej przyszłości.

Urządzenie – być może ktoś pamięta, jak to wygląda. Czy to wielkie pudło nakrywane czarną plandeką, pod którą chowa się fotograf, aby na matówce dojrzeć odwrócony przez obiektyw obraz rzeczywistości? Raczej nie. Aparat jest przenośny, skrzynkowy, choć wciąż sporych rozmiarów.

Prymitywna camera obscura, załadowana ciężką

szklaną kliszą, nie ma mi-gawki w dzisiejszym pojęciu tego słowa. Naświetlenie materiału polega na mniej lub bardziej szybkim zdjęciu z obiektywu jego przykrywką. Tajemniczy ruch ręką i... prawie gotowe.

Obraz trzeba oczywiście wywołać i odbić stykowo na światłoczułym papierze. Tak powstają nie powtarzalne zdjęcia. Dla mężczyzny z rodziną raczej źródło rozrywki. Dla tych, którzy po kilkadziesiąt lat zasiadają w tym samym miejscu, w pachnącym latem wiejskim ogródku – nieoceniona pamiątka z przeszłości.

Powrót po latach

Pan Hans, posiadacz aparatu ma na pewno jednego syna – może nazywa się Kurt – który w wieku już dobrze zaawansowanym wraca na ojcowiznę, kiedy nie należy ona już do Niemiec.

Pierwsze lata wolnej Polski: rok 1997 i lżejsza atmosfera wokół Niemców, których rodziny przed laty budowały tradycje. Nie tylko w tamtej Langenau, ale i w Grunau, Bebisdorfie, Boberrullersdorfie, Boberrohrsorfie (późniejszej Czernicy, Jezowie, Dziwiszowie, Wrzeszczynie, czy Siedlęcinie).

Dawnym mieszkańcom coraz rzadziej przypisuje się zbiorową odpowiedzialność za rzeźnię Hitlera. Bo kiedy wódz III Rzeszy kazał mordować podludzi, taki na przykład Kurt, naprawdę niewiele mógł na to poradzić. Choć nie jest wykluczone, że

wcielono go do Wehrmachtu (na co mógłby wskazywać jego wiek, w czasie wojny kwalifikujący się pod hitlerowskie kamasze).

Kurt na trasie sentymentalnej wędrówki śladami przodków i własnej młodości trafia do Langenau, czy raczej Czernicy, do domostwa numer 116, gdzie przed laty – Kurta wtedy jeszcze nie ma na świecie – do posępnego portretu ze stanowczą twarzą pozował jego wąsaty ojciec Hans, siedzący przy okrągłym, zdobionym białą serwetą secesyjnym stoliku.

Bilet w jedną stronę

Nie pamięta, a może tylko udaje, że nie wie, iż pod podłogą na strychu jego domu ktoś zostawia w burzliwym roku 1945 paczkę z tajemniczą zawartością. Nie rodowymi srebrami, złotymi monetami, porcelaną, diamentową biżuterią, słowem lokalną „bursztynową komnatę”, ale z niepozornie, wręcz brzydko wyglądającymi negatywami ze szkła. Już wówczas nadgryzionymi zębem czasu i pobrudzonymi dotykiem pleśni, na którą dawna światłoczuła emulsja jest szczególnie narażona.

Ktoś zostawia ją dzień, może dwa przed „wypędzeniem”, w pośpiechu ładując resztkę dobyteku na wóz drabiniasty, którym z rodziną zjedzie do Jeleniej Góry. Tam na stacji czeka pociąg na Zachód, a Niemcy mają bilet tylko w jedną stronę, bez możliwości powrotu.

O tajemniczym pudełku już wie pan Maciej. Znajduje je 52 lata później podczas remontu strychu. Wrażenie niesamowite, bo przecież takich pamiątek z przeszłości nie znajduje się na co dzień.

Niczym skarb otacza klisze troską, naświetla ich obrazami papiery fotograficzne

odślaniając niespotykane krajobrazy przeszłości. Kawalek zapisanej na szklanych negatywach zwykłej, ale jakże cennej, rzeczywistości Langenau.

Długa historia długiej wioski

Rok 1300. Podobno zakłada tu w pobliżu swoją siedzibę niejaki rycerz von Langenhaus. Fakt to, czy plotka, taka data widnieje na najstarszych wzmiankach o wsi nazywanej na początku Langlow.

Zresztą legenda od tego właśnie nazwiska każe wywozić nazwę wsi, choć interpretacje są różne. Nie brakuje głosów, że Langenau bierze swój źródłosłów od niemieckiego „lange”, czyli długi (wieś ma około czterech kilometrów długości i jest pod tym względem jednym z bardziej „długich” wiosek w Górach Kaczawskich).

W wiekach średnich zmieniają się właściciele włości w Langelowie: raz są nimi przedstawiciele rodu możnych von Kittlitz, później magnaci herbu von Seydlitz. Najmocniejszy ród, który we władanie miejscowość bierze, to protoplaści przyszłych właścicieli niemal całej Kotliny Jeleniogórskiej, von Schaffgotchowice.

To oni dokonują – jak w większości terenów, które mieli w posiadaniu – swoistej rewolucji.

Rok 1543: wówczas według zachowanych inskrypcji w anałach Balthasar Schoff zwany Gotsche przebudowuje dwór. Ten sam, w którego „cieniu” kilka wieków później będzie działał z aparatem fotograficznym Herr Hans. I który to dwór, przemieniony później w przebogaty pałac, w pewnym sensie ukształtuje późniejsze dzieje Czernicy.

Imć Balthasar Schoff bardzo posiadłość ceni, zapewne



Autor zdjęć sam pozuje do portretu

z różnych względów – być może krajobrazowych. Dwór traktuje dosłownie jak swój dom i twierdzą. Nie tylko go rozbudowuje, ale i upiększa. Funduje, między innymi, przepiękne polichromie w holu reprezentacyjnym. Malowidła, na przekór zawierusze dziejów, dotrwały do czasów nam współczesnych.

Powstają też umocnienia obronne, w tym fosa oraz mury.

Skutecznie ochroniły zamek przed atakiem polskich Lisowczyków, najemników cesarza Ferdynanda II, którzy oblegają nasze ziemie na początku wieku XVII w walce z czeskimi powstańcami.

Ale wtedy to już nie jest problem Schaffgotschów, którzy

posiadłość sprzedają rodzinie von Lest.

Ci zaś w spokoju nie potrafią włości utrzymać. Na tle rodzinnym, zapewne w konflikcie o wpływy i pieniądze, Nikolaus von Lest podrzyna gardło własnemu bratu, właścicielowi posiadłości Oswaldowi. Bratobójca ratuje się ucieczką, a konflikt rodzinny wykorzystują inni możni, którzy zresztą często się wymieniają na fotelu panów i władców na czernickim dworze.

Ciąg dalszy w następnym numerze...

(tejo)



Chłopi pod derką w dorożce w Langenau. Wyjazd na targ do Hirschbergu?



Ojciec i syn: elegancy panowie w samym środku wioski

AUTO - CAMPING PARK



Jelenia Góra
ul. Sudecka 42
tel./fax (+48)
75 75 245 25
kom. 0607 34 01 62

POKOJE - BARDZO ATRAKCYJNE CENY
- CZYSTO - PRZYJEMNIE - WYGODNIE - PRZYTULNIE

www.camping.karkonosz.pl campingpark@interia.pl

PALIWA-HURT-DETAL-Stacja AUTO-GAZ

Wysoko kaloryczne produkty opalowe w workach:
węgiel orzech, węgiel groszek, węgiel eko groszek, brykiet, drewno dąb

Paliwa płynne:
olej napędowy, olej opałowy, auto gaz, oleje, akcesoria samochodowe

Zamówienia przyjmujemy również telefonicznie z **DOSTAWĄ DO KLIENTA**
ul. Al. Jana Pawła II 49 58-506 Jelenia Góra
tel.kom. 601918486 – Artur Wior

SIM-LOCKI, SAGEMY, NOKIA, NAJNOWSZE MODELE

KODY Z RADII SAMOCHODOWYCH PRZEGRYWANIE KASET VHS NA PŁYTY DVD

USŁUGI INFORMATYCZNE

JELENIA GÓRA UL. DRZYMAŁY 37
075 64 155 00, 693 693 955



RADIO TAXI MERCEDES
Jelenia Góra 75 36 864

96 26



Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
Zakupy na telefon
Odpalanie auta
Przesyłki kurierskie
Odprowadzenie auta
Obsługa imprez okolicznościowych
Przy dalszych wyjazdach negocjacja cen

RADIO TAXI MERCEDES
www.taxi-9626.pl
ORANGE *4444
bezpłatna infolina 0 800 333 333

LOKALE W CENTRUM JELENIEJ GÓRY
O POW. 60, 80, 100 m².
KORZYSTNA CENA

0 75 76 76 661
LUB 0 502 588 006

ZESPÓŁ SZKÓŁ LICEALNYCH I USŁUGOWYCH
ul. Leśna 5, 58-560 Jelenia Góra
Tel. 075 75 474 20, fax. 075 75 474 22

Zaprasza absolwentów gimnazjum do szkoły.
Nasza oferta edukacyjna na rok szkolny: 2008/2009:

Technikum 4 letnie, kształcąca w zawodach:

- kucharz, kelner
- żywienia i gospodarstwa domowego
- organizacji usług gastronomicznych
- handlowe

Kryteria naboru: nabór elektroniczny- punktowane przedmioty: język polski, język obcy, matematyka, informatyka. **PROG PUNKTOWY - 25**

Zasadnicza szkoła zawodowa 2 lub 3 letnia kształcąca w zawodach:

- kucharz małej gastronomii
- sprzedawca
- cukiernik, piekarz,
- wielozawodowa np. fryzjer, murarz, tynkarz, betoniarz-zbrojarz, blacharz, lakiernik stolarz, złotnik i wiele innych

Kryteria naboru: kolejność zgłoszeń.

ZAPRASZAMY NA DNI OTWARTE SZKOŁY:
18 KWIECIEŃ 2008, 10⁰⁰-14⁰⁰,
8 MAJA 2008, 15⁰⁰-17⁰⁰

www.gastronom.yoyo.pl e-mail: zslu@neostrada.pl

AUTO KOMIS PE-TER

UBEZPIECZENIA
KREDYTY
PRZYJMOWANIE AUT W ROZLICZENIU

58-500 Jelenia Góra tel. 075 64 38 733
ul. Zgorzelecka 9 kom. 0509 963 753 0501 053 312

www.peter.autogielda.pl

BIURO POMOCY ZADŁUŻONYM

www.oddluzenia.com

AUTO KOMIS

Auto Komis Alfa
ul. Wincentego Pola 15 Jelenia Góra
tel. 075 64 14 051

SKUP, SPRZEDAŻ, KREDYTY BEZ ZAŚWIADCZEŃ I BEZ WPŁATY, SPROWADZANIE Z UNII



NOWE RENAULT KANGOO
JESZCZE WIĘCEJ WYGODNEJ PRZESTRZENI

Dni Nowego Kangoo i Nowego Kangoo Express
11-13 kwietnia



www.renault.pl

Nowe Renault Kangoo jest jeszcze bardziej funkcjonalne, komfortowe i dostępne także w wersji dostawczej. Poznaj jego wygodną przestrzeń podczas Dni Nowego Kangoo i Nowego Kangoo Express. Będą konkursy i filmowe nagrody. Zapraszamy!

W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,2 do 7,9 l/100 km, emisja CO₂ od 138 do 191 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na stronie internetowej: www.renault.pl



Dzięciołowski Sp. z o.o.

58-506 Jelenia Góra
ul. Paderewskiego 20,
tel. 75-434-20, 76-45-000

Tu m.in. elektroniczny tuning silników

Dzięciołowski Sp. z o.o.

59-700 Bolesławiec
ul. Bohaterów Getta 11,
tel. 735-32-08, 735-19-22

Tu m.in. montaż AutoGaz

Microsoft Office 2007 za

Kupując poniższe komputery otrzymasz za darmo Microsoft Office 2007 dla Użytkowników Domowych

Odkryj zalety Office 2007:

- nowy intuicyjny interfejs,
- rozbudowane opcje graficzne,
- swoboda importowania i eksportowania,
- łatwość organizacji pracy i porządkowania dokumentów.

Microsoft Office 2007 dla Użytkowników Domowych zawiera:

- Word 2007
- Excel 2007
- PowerPoint 2007
- OneNote 2007

Dodatkowo otrzymasz też Microsoft Windows Live. Skorzystaj i łącz się ze światem za darmo.



Zainstalowane usługi:
bezpłatna skrzynka pocztowa do 5 GB,
własna galeria fotografii,
własna strona internetowa.



Zetan Office

CENA 1849 PLN

OPROGRAMOWANIE:

Microsoft Windows Vista Home Basic
Microsoft Office 2007 dla Użytkowników Domowych
Microsoft Windows Live



Intel® Core™2 Duo E4500 (LGA775, 65nm)
Płyta główna z chipsetem Intel G31
DDR2 2x512MB 667MHz DDR2
HDD 160GB
Grafika Intel GMA3100
DVD+/-RW
Zintegrowana karta dźwiękowa
klawiatura multimedialna, mysz



Notebook Zetos

CENA 2499 PLN

OPROGRAMOWANIE:

Microsoft Windows Vista Home Basic
Microsoft Office 2007 dla Użytkowników Domowych
Microsoft Windows Live



Intel® Core™2 Duo T2400
Matryca 15,4" TFT WXGA BrightView
DDR2 2x512MB 667 MHz DDR2
HDD 120GB
Grafika Intel GMA900
DVD+/-RW
Zintegrowana karta dźwiękowa
Bateria Li-Ion (czas pracy ok. 2,5h)

Preinstalujemy oryginalne oprogramowanie Microsoft Windows



Jelenia Góra, ul. Powstańców Wlkp. 28, tel. (0 75) 64 25 194,
Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 11, tel. (0 75) 64 25 109, 64 25 174
Zgorzelec, ul. Armii Krajowej 13, tel. (0 75) 64 25 135, 64 25 175